

**Zadośćuczynienie za uszkodzenie ciała  
lub uszczerbek na zdrowiu  
na tle innych systemów prawnych**

---



# Spis treści

Wstęp – Andrzej Koch, Tomasz Kwieciński, Jakub Pokrzywniak	5
Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia w prawie polskim – Monika Wałachowska	11
Uwagi o ustalaniu wysokości zadośćuczynienia; Celowość dyskursu o „taryfikacji” zadośćuczynienia z tytułu wyrządzenia szkody na osobie – Zbigniew Strus	25
Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała lub uszczerbkiem na zdrowiu w praktyce sądowej – Mikołaj Wild	33
Ustalanie zadośćuczynienia za szkodę na osobie w wybranych zagranicznych systemach prawa – Ernst Karner	65
Zadośćuczynienie za urazy ciała doznane przez ofiary wypadków komunikacyjnych w prawie francuskim – Franck le Calvez	77
Załącznik do opracowania na temat zadośćuczynienia za obrażenia cielesne odniesione przez ofiary wypadków komunikacyjnych	86
Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną na skutek wypadku drogowego w prawie hiszpańskim – Luis Giménez Guitard	93
Zadośćuczynienie pieniężne za szkody niemajątkowe wynikające z wypadków komunikacyjnych w prawie niemieckim – Michał Deja	101
Omówienie zadośćuczynienia za krzywdę przyznawanego poszkodowanym w wypadkach drogowych w Holandii – Osgar van Tricht, Sanne van 't Hof	111

Do niniejszego opracowania dołączono płytę CD z holenderskimi, francuskimi, hiszpańskimi i niemieckimi regulacjami prawnymi dotyczącymi zadośćuczynień pieniężnych za uszkodzenie ciała lub uszczerbek na zdrowiu.

#### **Prawa autorskie:**

Slizyk, Beck'sche Schmerzensgeld-Tabelle 2012, 8. Auflage 2011, ISBN 978-43-406-62869-6  
Rozdziały I–VII części „Systematische Kommentierung des Schmerzensgeldrechts”  
oraz podpunkty a–j w części A, punkt 1 „Kopf und Sinnorganen” [strony 177–287]  
©Verlag C.H. Beck oHG, Munchen 2011

M. Jansen „Smartengeld”, ISBN 978-90-814175-1-8,  
strony: 6 do 16, 58 do 85, 160 do 168, 248 do 252  
©ANWB 2009

#### **Źródła:**

Rapport du groupe de travail charge d'elaborer une nomenclature des prejudices corporels dirige  
par Jean-Pierre DINTILHAC, President de la deuxieme chambre civile de la Cour de cassation

Królewski Dekret Ustawodawczy nr 8/2004, z dnia 29 października, zatwierdzający skonsolidowany  
tekst Ustawy dotyczącej odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczenia pojazdów silnikowych.  
Hiszpański Dz. Urzędowy Nr 267/2004 z dnia 5 listopada 2004 r.; Biuletyn 04/18911

ANDRZEJ KOCH  
TOMASZ KWIECIŃSKI  
JAKUB POKRZYWNIAK

## Wstęp

Określenie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznane krzywdy niemajątkowe w przypadku uszkodzeń ciała należy do najtrudniejszych zagadnień prawa odszkodowawczego. Związane jest to – z jednej strony z brakiem precyzyjnych kryteriów oznaczenia rozmiarów takiej szkody, a z drugiej – jest wynikiem trudności z jej wyrażeniem kwotowym, stanowiącym podstawę należnego zadośćuczynienia. Rozwiązań tych kwestii poszukują zarówno orzecznictwo sądów, praktyka ubezpieczeniowa, jak i teoria prawa odszkodowawczego. Brak jest jednak w pełni satysfakcjonujących i powszechnie akceptowanych rezultatów. W orzecznictwie sądowym, wyznaczającym tendencje i kierunki rozwiązań, obserwujemy pewne rozbieżności. W szczególności dostrzegalny jest nadal nurt postulujący zasądzanie umiarkowanych – „rozsądnych” kwot zadośćuczynienia. W innych orzeczeniach ujawnia się tendencja do przyznawania stosunkowo wysokich rekompensat z tytułu uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia. Różnice rozstrzygnięć są następstwem uwzględniania odmienności w sytuacji poszczególnych poszkodowanych, które mogą mieć znaczenie dla określenia rozmiarów doznanej krzywdy i cierpień. Jest to rezultat założenia indywidualizacji czynników wpływających na ocenę cierpień fizycznych i w sferze psychicznej. Założenie takie, co do zasady, uznać należy za słuszne. Indywidualna ocena czynników mogących kształtować rozmiar i zakres doznanych krzywd oraz cierpień pozwala na dostosowanie ocen w tym zakresie do konkretnych sytuacji. Z drugiej jednak strony, stwarza także niebezpieczeństwo dużych rozbieżności rozstrzygnięć, a nawet ich arbitralności.

Na tle stanów faktycznych, które bywają przedmiotem rozstrzygnięć sądowych w omawianym zakresie, ujawnia się konieczność owej indywidualizacji ocen i ustaleń. Dostrzec jednak także można trudno wytłumaczalne odmienności w określaniu wysokości zadośćuczynienia w przypadkach bardzo do siebie podobnych. Potrzeba głębszej indywidualizacji ocen występuje w stanach faktycznych, w których uszkodzeń ciała doznają osoby o wyjątkowych kwalifikacjach lub właściwościach. W jednej ze spraw, która znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, zachodziła konieczność określenia rozmiarów zadośćuczynienia z tytułu uszkodzenia nieudanym zabiegiem medycznym strun głosowych profesora wyższej uczelni, dla którego publiczne wykłady, szkolenia i konsultacje stanowiły podstawowe zajęcie i źródło utrzymania. Uszkodzenie strun

głosowych pozbawiło go możliwości efektywnego operowania głosem, a to łączyło się z obniżeniem zainteresowania wykładami oraz publicznymi wystąpieniami w TV oraz na międzynarodowych konferencjach. Jest oczywiste, że poczucie upokorzenia i obniżenia własnej wartości w takich okolicznościach wielokrotnie przewyższa rozmiar tego rodzaju odczuć u osób, dla których głos nie ma tak doniosłego znaczenia dla ukształtowania pozycji i prestiżu zawodowego. Zasądzone zadośćuczynienie musi tu więc być znacząco wyższe aniżeli w innych „przeciętnych” przypadkach podobnych uszkodzeń.

Przykładu rozbieżności ocen na tle podobnych uszkodzeń ciała u osób o porównywalnym statusie społecznym i zawodowym dostarczają dwa orzeczenia sądowe. W pierwszym stanie faktycznym uszkodzeń ciała w trakcie pracy doznał górnik. Były to urazy głowy, odcinka kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej. W ich następstwie upośledzona została pamięć, zdolności ruchowe i wystąpiło jąkanie się. Poszkodowany musiał zmienić dotychczasowy tryb życia, ograniczyć prace fizyczne, zajęcia sportowe i kontakty towarzyskie. Sądy rejonowy i okręgowy zasądziły zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 10 000 zł<sup>1</sup>. W innym stanie faktycznym robotnik budowlany doznał trwałego uszkodzenia kończyny i przeszedł operację przeszczepu kości. Nie odzyskał pełnej sprawności fizycznej. Sąd Okręgowy, uwzględniając stopień cierpien fizycznych i stres psychiczny, zasądził zadośćuczynienie w kwocie 450 000 zł. Sąd Apelacyjny uznał tę kwotę za wygórowaną i obniżył ją do 200 000 zł. Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił<sup>2</sup>. W jeszcze innym stanie faktycznym sądy uznały, że zadośćuczynienie przysługuje niemowlęciu (zmarło wkrótce po urodzeniu) za cierpienia fizyczne i psychiczne doznane w wyniku wadliwie przeprowadzonej akcji porodowej w zakładzie leczniczym. Z tego tytułu zasądzono kwotę 180 000 zł<sup>3</sup>.

Powyższe przykłady ujawniają trudności, z jakimi borykają się sądy przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Opisane trudności skłaniają do zastanowienia się nad możliwościami wypracowania pewnych ścisłych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia w sytuacjach do siebie podobnych. W tym kierunku zmiierzają niektóre rozwiązania przyjmowane w obcych systemach prawnych. Analizując rozwiązania zagraniczne, należy skoncentrować się zwłaszcza na tych systemach prawnych, które są bliskie prawu polskiemu, czy wręcz które inspirowały polskiego prawodawcę, w szczególności na systemie niemieckim czy francuskim. Interesujący zdaje się system holenderski, a ciekawym punktem odniesienia do dyskusji mogą być również rozwiązania przyjęte w Hiszpanii, aczkolwiek wydaje się, że nie są one możliwe do powielenia na gruncie prawa polskiego. We wszystkich wymienionych systemach widoczna jest tendencja do podejmowania działań na poziomie legislacyjnym albo na poziomie praktyki orzeczniczej, które mają na celu ujednoczenie (na ile jest to możliwe) orzecznictwa w sprawach zadośćuczynień.

Rozwiązaniem, które wydaje się najłatwiejsze do wykorzystania na gruncie prawa polskiego, jest rozwiązanie wypracowane w Niemczech. Otóż z jednej strony niemieckie regulacje prawne dotyczące zadośćuczynienia są w znacznym stopniu zbliżone do regulacji polskich, w szczególności ze względu na to, iż ustawodawca niemiecki nie sformułował żadnych precyzyjnych wytycznych odnośnie do wysokości czy też sposobu kalkulowania zadośćuczynień, pozostawiając tę kwestię do rozstrzygnięcia orzecznictwu. Z drugiej zaś strony podejmowane są wysiłki nauki, przy udziale środowiska sędziowskiego, w celu stworzenia przynajmniej swego rodzaju informatorów na temat

- 
1. Stan faktyczny w wyroku Sądu Najwyższego z 14.01.2011 – I PK 145/10.
  2. Wyrok z 17.09.2010, OSNC 2011/4/44.
  3. Wyrok SN z 24.03.2011, I CSK 389/10 .

aktualnych tendencji w orzecznictwie. W związku z powyższym w Niemczech dużą popularnością cieszą się zestawienia orzecznictwa, w których usystematyzowano judykaty dotyczące zadośćuczynień za poszczególne postaci krzywdy. Publikacje te są bardzo szczegółowe, pozwalają zarówno poszkodowanym, jak i osobom odpowiedzialnym za szkodę, w tym również ubezpieczycielom, a także organom orzeczniczym, na ustalenie wysokości zadośćuczynień zasądzanych w podobnych sprawach. Oczywiście tego typu informacja nie musi, a wręcz nie powinna być wiążąca dla sądów. Jest ona jednak z praktycznego punktu widzenia niezwykle użyteczna, gdyż daje sędziemu rozpoznającemu konkretną sprawę swego rodzaju punkt odniesienia.

Założenia podobne do niemieckich przyjmowane są również w Holandii. Co więcej, holenderski Sąd Najwyższy (zupełnie inaczej niż polski Sąd Najwyższy<sup>4</sup>) uznał w jednej ze spraw, że orzeczenia dotyczące zadośćuczynień zapadłe we wcześniejszych i podobnych sprawach powinny być punktem wyjścia do ustalenia wysokości zadośćuczynienia w kolejnych orzeczeniach sądowych.

Podobieństwo do powyższych rozwiązań można zauważyć również na gruncie prawa francuskiego. Co więcej, obserwacja ostatnich inicjatyw prawodawczych we Francji (projekt ustawy Dintilhaca) pokazuje, że dążenia do ujednoczenia wysokości zadośćuczynień zostały przeniesione na poziom ustawowy. Podjęto bowiem inicjatywę opracowania aktów prawnych, które w pewnym zakresie pozwolą na bardziej precyzyjne, wręcz matematyczne wyliczanie wysokości zadośćuczynień za poszczególne postaci krzywdy. Istotne i interesujące jest również to, że w systemie francuskim wprowadzono rozwiązania wymagające od sądu bardzo dokładnego opisanie i wyróżnienia poszczególnych postaci krzywdy, której doznał poszkodowany. Na gruncie prawa francuskiego odrębnie „kompensuje się” poszczególne uszczerbki, wyróżniając wśród nich np. uszczerbki o charakterze czasowym i trwałym, a w ramach tych kategorii dokonuje się szczegółowej klasyfikacji (tytułem przykładu, odrębnie „wycenia się” czasowe oszpeccenie ofiary i oszpeccenie o charakterze trwałym).

Zupełnie inny, choć ciekawy model przyjęto w systemie hiszpańskim. Jak wspomniano, trudno założyć, żeby rozwiązania takie mogły być przeniesione do prawa polskiego. Na gruncie prawa hiszpańskiego obowiązują bardzo szczegółowe tabele, wedle których dokonywana jest kalkulacja świadczeń należnych za poszczególne postaci szkody na osobie, przy czym świadczenia te obejmują zarówno szkody o charakterze majątkowym, jak i szkody o charakterze niemajątkowym. W naszej ocenie, o ile dążenie do – chociażby pewnego – zwiększenia przewidywalności kwot zasądzanych z tytułu zadośćuczynienia na gruncie prawa polskiego wydaje się zasadne, o tyle jakiegokolwiek próby ujednoczenia odszkodowań za szkody majątkowe nie może spotkać się z aprobatą. O ile bowiem można twierdzić, że cierpienia poszczególnych osób związane z podobnymi uszczerbkami o charakterze niemajątkowym mogłyby być „wyceniane” w sposób podobny (aczkolwiek nadal konieczna byłaby pewna indywidualizacja świadczeń), o tyle z uwagi na nieporównywalność sytuacji majątkowej poszczególnych osób i konsekwencji majątkowych szkód na osobie w zależności od wykonywanego zawodu, pozycji zawodowej i perspektyw zawodowych, a także ogólnej sytuacji majątkowej poszkodowanych, nie wydaje się możliwe ani celowe unifikowanie kompensacji szkód o charakterze majątkowym. Niemniej model hiszpański wydaje się o tyle godny odnotowania, że dostarcza przykładu niezwykle szczegółowego i usystematyzowanego określenia wysokości świadczeń należnych osobie na poziomie ustawowym (Dekret Królewski 8/2004 z 29 października 2004 r.).

4. Np. wyrok SN z dnia 14.01.2011, I PK 145/10.

Wspomniane powyżej systemy zagraniczne są szczegółowo opisane w dalszej części publikacji w artykułach, które stanowią pisemne wersje referatów<sup>5</sup> wygłoszonych podczas konferencji pt. „Zadośćuczynienie za uszkodzenie ciała lub uszczerbek na zdrowiu na tle innych systemów prawnych”, która odbyła się 19 września 2011 r. w Warszawie. Konferencja ta została zorganizowana przez Polską Izbę Ubezpieczeń, pod honorowym patronatem Krzysztofa Kwiatkowskiego, ministra sprawiedliwości. Konferencja została zorganizowana we współpracy merytorycznej z kancelarią WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr, a przewodnictwem Radzie Programowej konferencji zostało powierzone niżej podpisanemu, profesorowi Andrzejowi Kochowi, kierownikowi Katedry Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Konferencja miała charakter międzynarodowy, wystąpili na niej zarówno przedstawiciele polskiej nauki i praktyki prawa, jak również prawnicy zagraniczni – teoretycy i praktycy. Zgromadziła ona dużą liczbę słuchaczy – ponad 300 osób – rekrutujących się zarówno z kręgów sędziowskich, jak również spośród innych zawodów prawniczych (adwokatów, radców prawnych), ze środowiska naukowego, a także – rzecz jasna – środowiska ubezpieczeniowego. Kwestia możliwości zwiększenia przewidywalności orzecznictwa w zakresie zadośćuczynień za uszkodzenia ciała lub uszczerbki na zdrowiu wywołała żywą dyskusję podczas konferencji.

Wydaje się, że konkluzja większości wypowiedzi sprowadza się do tezy, iż z jednej strony zasadne jest podejmowanie starań zmierzających do choćby pewnego ujednoczenia praktyki orzeczniczej, z drugiej strony dążenia takie nie mogą iść zbyt daleko, a zwłaszcza nie mogą prowadzić do wyłączenia czy ograniczenia niezawisłości sędziego. Ujednoczenie nie może zarazem zakładać jakiegokolwiek automatyzmu, a w szczególności nie może prowadzić do wyłączenia możliwości indywidualnej oceny każdej sprawy. Sędzia musi dysponować zakresem swobody orzekania, pozwalającym na uwzględnienie indywidualnych okoliczności każdego przypadku. Zdaje się, że założenie to nie stoi w sprzeczności z postulatem, zgodnie z którym celowe byłoby podjęcie wysiłku w celu opracowania zestawienia orzecznictwa sądów polskich, zwłaszcza sądów instancyjnych, zawierającego informacje na temat stanów faktycznych poszczególnych spraw oraz zasądzonych świadczeń, jak również przesłanek, którymi kierowały się poszczególne sądy przy orzekaniu o przyznawanych zadośćuczynieniach. Proponowane zbiory orzecznictwa powinny być odpowiednio usystematyzowane i stale aktualizowane. Wydaje się, że tego typu zestawienia byłyby najbardziej użyteczne, gdyby zostały opracowane przez instytucję, której niezależność i obiektywizm nie rodziłyby żadnych wątpliwości. Skądinąd na konferencji przedstawiono wyniki pierwszych tego typu analiz (na razie ograniczonych do stosunkowo niewielkiej liczby orzeczeń) przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości funkcjonujący przy ministrze sprawiedliwości. Korzyści z opracowania takich poszerzonych zbiorów wydają się oczywiste nie tylko dla poszkodowanych, którym łatwiej byłoby w takich wypadkach formułować rozsądne i realne roszczenia o zadośćuczynienie, lecz również dla podmiotów odpowiedzialnych za zaspokojenie tych roszczeń. To z kolei mogłoby pozwolić na odciążenie sądów, gdyż prawdopodobnie większa niż obec-

---

5. Przy tłumaczeniu referatów zagranicznych starano się zachować równowagę między – z jednej strony terminologią charakterystyczną dla obcych systemów prawnych i konstrukcjami przyjmowanymi w tychże systemach, a z drugiej strony – dążeniem do uczynienia tych referatów zrozumiałymi i przystępnymi również dla prawnika polskiego. W związku z tym, w niezbędnym zakresie starano się dostosować terminologię do siatki pojęciowej polskiego prawa cywilnego, nie ingerując jednak zanadto w pierwotny tekst. Przy lekturze tychże tekstów należy pamiętać, iż były stworzone przez prawników zagranicznych, posługujących się nieraz innymi kategoriami i pojęciami języka prawniczego, poruszającymi się w obrębie innych systemów prawnych.



nie część tego typu sporów załatwiana byłaby na drodze pozasądowej. Niezależnie od tego, również w odniesieniu do spraw rozpoznawanych przez sądy, wspomniane zbiory orzecznictwa mogłyby być – jak się wydaje – pomocnym instrumentem, chociaż w żaden sposób niewiążącym dla sędziów. Wszakże znajomość praktyki orzeczniczej w innych ośrodkach w podobnych sprawach może ułatwić sędziemu rozstrzygnięcie rozpoznawanego przez niego przypadku, jednocześnie w żaden sposób go nie krępując. Tego typu zestawienie mogłoby być oczywiście również bardzo użyteczne dla pełnomocników. Wydaje się bowiem, że nieraz, niejako z ostrożności, formułują oni roszczenia na nieco wyższym poziomie niż realnie możliwe do uzyskania świadczenia, po to, aby nie narazić się na zarzut klienta, iż możliwe było uzyskanie większej sumy niż żądana. Taka praktyka niektórych pełnomocników, choć wydaje się zrozumiała z punktu widzenia zabezpieczenia interesów ich samych, a także ich klientów, nie służy jednak procesowi zawierania ugód pozasądowych, a ponadto w konkretnych przypadkach może prowadzić do wzbudzania nieuzasadnionej nadziei osób pokrzywdzonych, które w konfrontacji z rzeczywistością sądową mogą prowadzić do zbędnego rozgoryczenia tych osób. W związku z powyższym, konkluzja dyskusji przeprowadzonej podczas konferencji może stanowić w pewnym sensie zachętę do zintensyfikowania wspomnianych działań nad opracowaniem i usystematyzowaniem orzecznictwa w sprawach zadośćuczynień. Może ona również stanowić inspirację dla poszczególnych ośrodków naukowych do przygotowania tego typu opracowań.

Zamieszczone w niniejszej publikacji referaty mogą stanowić nie tylko przyczynek do refleksji teoretycznej, lecz także pomoc dla praktyków zajmujących się kwestiami szkód na osobie. Użyteczne może być studium autorstwa Mikołaja Wilda, gdyż zawiera ono zestawienie wielu niepublikowanych orzeczeń, wraz z opisem stanów faktycznych i informacją o wysokości zasądzanych kwot. Autor wyciąga z tego zestawienia ciekawe wnioski, aczkolwiek niektóre z jego tez wymagają komentarza. Chodzi na przykład o stwierdzenie, że we wszystkich sprawach, w których pozwany był zakład ubezpieczeń, sądy przyznawały dodatkowe zadośćuczynienie obok kwoty wypłaconej już wcześniej przez ubezpieczyciela. Zapewne jest ono prawdziwe w odniesieniu do przywołanych przez autora judykatów, niemniej jest oczywiste, że zdarza się również oddalanie powództw kierowanych przeciwko ubezpieczycielom, a ponadto sądy często zasądzają znacznie mniejsze kwoty niż żądane przez poszkodowanych. Równie dobrze można by zatem twierdzić, że poszkodowani regularnie zawyżają wysokość dochodzonych zadośćuczynień. Niemniej, zamieszczenie omawianego referatu w niniejszym opracowaniu winno być najlepszym dowodem jego bezstronności i obiektywizmu.

Warto nadto zwrócić uwagę na załączoną do niniejszej książki płytę CD z tłumaczeniami zagranicznych zestawień orzecznictwa. Skądinąd lektura tych materiałów winna skłaniać do refleksji nad aktualnymi tendencjami prawa odszkodowawczego w niektórych państwach. Dotyczy to zwłaszcza orzeczeń sądów holenderskich (odnoszą się one nie tylko do wypadków komunikacyjnych), w których – obok przypadków, gdzie zasądzenie zadośćuczynienia wydaje się w pełni słuszne – znajdują się sprawy niemalże kuriozalne (na przykład przyznanie zadośćuczynienia w wysokości ponad 4000 euro za zaburzenia psychiczne wywołane kradzieżą samochodu, w którym znajdowały się m.in. przedmioty osobiste poszkodowanego – jak widać dość wysoko wyceniono utratę ulubionej walizki i portmonetki!).

Pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że tak jak konferencja, która spotkała się z dużym zainteresowaniem, tak również niniejsza publikacja będąca owocem owej konferencji zostanie oceniona przez czytelników za interesującą i użyteczną.

**DR HAB. ANDRZEJ KOCH** – profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Katedry Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego UAM, prowadzi własną Kancelarię Adwokacką w Poznaniu.

**DR TOMASZ KWIECIŃSKI** – starszy partner, kancelaria WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr.

**DR JAKUB POKRZYWNIAK** – adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Poznaniu, doradca w kancelarii WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr.

MONIKA WAŁACHOWSKA

## Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia w prawie polskim

Przedmiotem niniejszego opracowania jest ogólna charakterystyka instytucji zadośćuczynienia pieniężnego w razie wyrządzenia szkody na osobie. Uwagi zostaną ograniczone do przesłanek i zasad przyznawania odpowiedniej sumy pieniężnej za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia przewidzianych w art. 444–445 k.c.

Jedną z postaci wyrządzenia szkody jest tzw. szkoda na osobie, która zgodnie z art. 444 k.c. może mieć postać zarówno uszkodzenia ciała, jak i rozstroju zdrowia. Szkoda ta może na gruncie prawa polskiego powstać zarówno w ramach odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej (np. w związku z umową zawartą przez pacjenta z lekarzem w prywatnym gabinecie, na podstawie art. 750 k.c.). Szkoda ta powstaje zarówno wówczas, gdy została wyrządzona z winy sprawcy, jak i niezależnie od niej (np. w związku z ruchem pojazdu mechanicznego). Ponieważ brak definicji kodeksowej tego rodzaju szkody, pomocne w jej określeniu mogą być zasady stosowane w orzecznictwie. Według Sądu Najwyższego uszkodzenie ciała to naruszenie ciągłości tkanek w postaci zranienia (zewnątrznego lub sięgającego w głąb ciała), którego istotą są pewne zmiany anatomiczne, mogące powodować także naruszenie czynności narządu ciała<sup>1</sup> (np. narządu słuchu). Z kolei rozstrój zdrowia to naruszenie zasad funkcjonowania organizmu, mające postać pewnych zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, będących efektem uszkodzenia ciała lub mających charakter samoistny (np. na skutek zakażenia pacjenta wirusem HCV). Obie postacie szkody przejawiać się mogą zarówno w cierpieniach fizycznych, jak i psychicznych. Istotna jest przy tym coraz szersza interpretacja pojęcia rozstroju zdrowia<sup>2</sup>, ponieważ pod tym wyrażeniem rozumie się również same cierpienia psychiczne, niemające związku z uszkodzeniem ciała, a więc np. depresję, wstrząs psychiczny itp., i to nawet o charakterze przemijającym<sup>3</sup>. Szkodą na osobie może być nie tylko wywołanie nowego schorzenia, ale także istotne pogorszenie się istniejącego rozstroju

1. Zob. wyrok SN z 12 III 1975 r., II CR 18/75, Lex nr 7669; zob. też G. Bieniek [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, tom I, Warszawa 1999, s. 393.

2. Zob. A. Szpunar, *Odpowiedzialność cywilna. Komentarz w formie glos*, Sopot 1997, s. 1997, s. 561.

3. Zob. wyrok SN z 20 III 2002 r., V CKN 909/00, PS 2003 nr 4 z glosą K. Bączyk; wyrok SN z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204.

zdrowia czy zaostrzenie cierpień fizycznych<sup>4</sup>. Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że art. 445 § 1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu. Rodzaj uszkodzeń, czas leczenia czy też istnienie lub brak skutków trwałych mają wpływ jedynie na wysokość zadośćuczynienia. Przyznanie zadośćuczynienia w związku z wyrządzeniem szkody na osobie nie jest uzależnione od wykazania, że powód doznał także szkody majątkowej<sup>5</sup>.

Uprawnionym do zadośćuczynienia jest przede wszystkim poszkodowany, przeciwko któremu było bezpośrednio skierowane działanie sprawcze. Od wielu lat mocno zakorzeniony w orzecznictwie i piśmiennictwie był pogląd, że ogólną regułą jest kompensacja szkód doznanych wyłącznie przez bezpośrednio poszkodowanych<sup>6</sup>, jedyną zaś podstawą roszczeń tzw. pośrednio poszkodowanych jest art. 446 k.c. Przykładowo w wyroku z 13 IX 1987 r.<sup>7</sup> SN orzekł, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony. Stwierdził, że pogłębienie się u matki istniejącego już rozstroju zdrowia, wywołane wiadomością o uszkodzeniach ciała doznanych przez dzieci w wypadku komunikacyjnym, jest tylko pośrednio następstwem tego sprawczego działania, zatem nie uzasadnia kompensacji. Tak ścisła interpretacja może być w niektórych sytuacjach nieuzasadniona. Trafne wydaje się niekiedy przyjęcie, co postulował L. Stecki w głosie do wspomnianego orzeczenia, że usprawiedliwione może być niekiedy roszczenie o zadośćuczynienie podnoszone przez osoby należące do kręgu rodzinnego, jeżeli doznały one rozstroju zdrowia w następstwie zdarzeń wymienionych w przepisie art. 444 § 1 k.c., skierowanych wprost do ich najbliższych<sup>8</sup>.

W polskim systemie prawnym przyjmuje się trzy podstawowe reguły, jeśli chodzi o zasadność roszczenia o zadośćuczynienie. Po pierwsze przysługuje ono w przypadkach przewidzianych w ustawie.<sup>9</sup> Po drugie kompensacja uszczerbku niemajątkowego na podstawie kodeksu cywilnego wiąże się co do zasady ze szkodą wyrządzoną w reżimie odpowiedzialności deliktowej<sup>10</sup> (choć istnieją postulaty jej wynagrodzenia w określonych przypadkach także w ramach odpowiedzialności

- 
4. Zob. wyrok SN z 22 XI 1995 r., II CRN 89/95, Lex nr 24654.
  5. Zob. wyrok SN z 15 I 1974 r., I CR 792/73, Lex nr 7380; podobnie SN w wyroku z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204. Zob. też A. Szpunar, *O zadośćuczynieniu z tytułu uszkodzenia ciała*, „Studia Iuridica” 1994, nr XXI, s. 173; W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, wyd. 10, Warszawa 2007, s. 300.
  6. Por. A. Szpunar, *Przesłanki przewidzianego w art. 448 kc zadośćuczynienia*, PS 2002 nr 1, s. 3; Z. Masłowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2, Księga trzecia – zobowiązania*, Warszawa 1972, s. 1095; Z. Strus [w:] *Kodeks cywilny, Praktyczny komentarz z orzecnictwem, tom II – art. 353 – 1088*, Warszawa 2005, s. 182.
  7. Wyrok SN z 13 IX 1987 r., IV CR 266/87, OSNC 1989 nr 9, poz. 142; NP 1990 nr 4 – 6, s. 225, z głosem L. Steckiego.
  8. Por. szerzej – M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na rzecz najbliższych członków rodziny poszkodowanego na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia – konieczność regulacji prawnych* [w:] *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów. Toruń 24–25 czerwca 2011 r.*, pod red. M. Nesterowicza, Warszawa 2012, s. 573–592.
  9. Z tym jednak zastrzeżeniem, że nowelizacja art. 448 k.c. w 1996 r. zdecydowanie poszerzyła możliwość dochodzenia pieniężnego zadośćuczynienia w razie naruszenia dobra osobistego – zob. ustawę z 23 VIII 1996 r., Dz. U. Nr 114, poz. 542.
  10. Zob. też M. Kaliński [w:] *System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna. Tom 6*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 94.

kontraktowej]<sup>11</sup>, przy czym zastosowanie art. 445 § 1 k.c. możliwe jest zarówno wtedy, gdy odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy, jak i ryzyka lub słuszności. Po trzecie – przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne, zależy więc od uznania sądu, opartego na ocenie całokształtu okoliczności sprawy<sup>12</sup>, bez konieczności sięgania do art. 322 k.p.c.<sup>13</sup> Dlatego odmowa przyznania zadośćuczynienia musi być odpowiednio uzasadniona (sąd może powołać się np. na znikomość krzywdy<sup>14</sup>). Fakultatywność nie oznacza dowolności<sup>15</sup>, sąd nie dysponuje tu całkowicie swobodnym uznaniem<sup>16</sup>. Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadnia fakt, że poszkodowany może zrekompensować doznaną krzywdę z własnych środków albo to, że krzywda przestała istnieć w momencie wytoczenia powództwa<sup>17</sup>. Z drugiej strony z możliwości nieprzyznania zadośćuczynienia sąd powinien korzystać z reguły wówczas, gdy w okolicznościach sprawy krzywda poszkodowanego polegała tylko na odczuciu bardzo nieznacznej dolegliwości fizycznej, a osoba odpowiedzialna uczyniła wszystko, aby zapobiec szkodzie i złagodzić wspomnianą dolegliwość.<sup>18</sup> Podobnie odmowa byłaby zasadna, gdyby krzywda była znikoma, sprawcy nie można było przypisać winy, poszkodowany zaś w znacznym stopniu przyczynił się do jej powstania.<sup>19</sup> Krzywda musi być zatem „realna” i „istotna”<sup>20</sup>, na jej wynagrodzenie wpływa także stopień przyczynienia się poszkodowanego do jej powstania lub powiększenia (art. 362 k.c.). Jednocześnie art. 445 § 1 k.c. nie przewiduje możliwości kompensowania uszczerbku niemajątkowego w formie renty, sąd winien zatem zasądzić tę sumę jednorazowo<sup>21</sup>.

Najistotniejszą kwestią praktyczną jest niewątpliwie to, na podstawie jakich okoliczności powinna być ustalana wysokość sumy zadośćuczynienia, art. 445 § 1 k.c. ich bowiem nie wskazuje. Z tego względu oraz w związku z niemożnością dokładnego określenia uszczerbku niemajątkowego w pieniądzu, katalog tych okoliczności został wypracowany przez judykaturę, zwłaszcza Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy,

11. Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. 6, Warszawa 2005, s. 242, którzy postulują poszerzenie obowiązku naprawienia szkody w ramach reżimu kontraktowego o kompensację szkody na osobie. Por. także m.in. Z. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (według prawa cywilnego)*, Warszawa 1968, s. 32 – 34; T. Pajor, *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1982, s. 137; M. Nesterowicz, *Odpowiedzialność kontraktowa i deliktowa (uwagi de lege ferenda i o stosowaniu prawa)*, PiP 1999 nr 1, s. 21 i n.; idem, *Zadośćuczynienie pieniężne ex contractu i przy zbiegu z odpowiedzialnością ex delicto*, PiP 2007 nr 1, s. 23 i n.; M. Safjan, *Naprawienie krzywdy niemajątkowej w ramach odpowiedzialności ex contractu*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 265 i n.; M. Ciemiński, *Głosa do wyroku z 17 grudnia 2004 r. (II CK 300/04)*, PS 2007 nr 2, s. 163.

12. Zob. wyrok SN z 27 VIII 1969 r., I PR 224/60, Lex nr 1020.

13. Zob. też wyrok SN z 17 XI 2010, I CSK 671/09, Lex nr 688667.

14. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1104.

15. Zob. M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, tom 2, s. 447.

16. Zob. S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, wyd. 2, Warszawa 1971, s. 480.

17. Zob. M. Nesterowicz [w:] *Kodeks...*, s. 447.

18. Zob. wyrok SN z 23 I 1974 r., II CR 763/73, Lex nr 585015.

19. Zob. wyrok SN z 31 X 1960 r., IV CR 1041/59, Lex nr 106361.

20. Zob. wyrok SN z 3 XI 1976 r., IV CR 433/76, Lex nr 7867.

21. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1108; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 67.

m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień<sup>22</sup>. Suma ma być „odpowiednia”, a więc uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy mogące mieć znaczenie<sup>23</sup>. Są to przede wszystkim stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych, a także ich nieodwracalność<sup>24</sup> (a więc np. długość pobytu w szpitalu, stopień dolegliwości bólowych, rodzaj i charakter zabiegów leczniczych, jakim poddawany był poszkodowany), rozmiar skutków zdarzenia i ich wpływ na inne dziedziny życia (np. oszczędność<sup>25</sup>, trwałe kalectwo, niemożność kontynuowania dotychczasowej pracy, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich<sup>26</sup>). Niewystarczające jest przy tym odwołanie się do stopnia uszczerbku na zdrowiu<sup>27</sup>; konieczne jest uwzględnienie także wpływu doznanej krzywdy na inne dziedziny życia<sup>28</sup>. Trudno również wyobrazić sobie możliwość stosowania wiążących tabel, na podstawie których sąd określałby wysokość zadośćuczynienia<sup>29</sup>, czy w ogóle standaryzację, jeśli chodzi o skutki uszkodzenia ciała czy wywołania rozstroju zdrowia<sup>30</sup>.

Ważne przy ocenie odpowiedniej sumy są także prognozy na przyszłość, a więc to, czy poszkodowany ma szansę na wyleczenie, jakie efekty może przynieść rehabilitacja<sup>31</sup>, a także poczucie bezradności życiowej czy nieprzydatności do pracy<sup>32</sup>. Istotne jest również kryterium niemożności czerpania przyjemności z życia, uprawiania sportów, kontynuowania hobby czy ukończenia studiów<sup>33</sup>, trudności w zdobywaniu kwalifikacji zawodowych<sup>34</sup> czy opóźnienia awansu zawodowego<sup>35</sup>, posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. Znaczenie ma także wiek poszkodowanego<sup>36</sup>,

---

22. Zob. wyrok SN z 12 IV 1972 r., II CR 57/72, Lex nr 1415.

23. Zob. orzeczn. SN z 14 V 1962 r., II CR 1136/61, Lex nr 105935.

24. Zob. wyrok SA w Katowicach z 3 XI 1994 r., III APr 43/94, Lex nr 23784.

25. Zob. wyrok SN z 23 IV 1969 r., I PR 23/69, Lex nr 14012; wyrok SN z 22 VIII 1968 r., II CR 326/68, OSNC 1969 nr 5, poz. 98.

26. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2009 r., I ACa 800/09, niepubl. z glosą M. Wałachowskiej, „Prawo i Medycyna” 2011, nr 4, s. 133 i n.

27. Ustalony procentowy uszczerbek na zdrowiu stanowi tylko jedną z okoliczności branych pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, przy czym nie można przyjmować jakiegoś sztywnego przelicznika w tym celu – zob. wyrok SA w Warszawie z 30 VII 1997 r., I ACr 450/96, Wokanda 1999 nr 3, s. 40 i n.

28. Zob. wyrok SN z 10 IV 1974 r., II CR 123/74, Lex nr 7457, w którym sąd orzekł, że „stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem”.

29. Z pewną formą „tabelaryzacji” uszczerbku na osobie mamy do czynienia od 1 I 2012 r., tj. od wejścia w życie nowego systemu kompensacji szkód ze zdarzeń medycznych – zob. ustawę z 28 IV 2011 r. [Dz. U. Nr 113, poz. 660] o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; zob. także M. Nesterowicz, M. Wałachowska, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy leczeniu w związku z nowym pozasądowym systemem kompensacji szkód medycznych* [w:] *Kompensacja szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych*, pod red. E. Kowalewskiego, Toruń 2011. Na podstawie art. 67k ust. 7, pacjent który doznał szkody na osobie, może otrzymać maksymalnie 100 tys. złotych odszkodowania i zadośćuczynienia łącznie. Suma ta, przy braku roszczenia o rentę, jest rażąco niska.

30. Zob. M. Kaliński, *op. cit.*, s. 147.

31. Zob. M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę*, Toruń 2007, s. 127.

32. Zob. wyrok SN z 26 IX 1962 r., III CR 994/61, OSNC 1963 nr 9, poz. 207.

33. Zob. wyrok SN z 12 II 1952, C 1582/51, Lex nr 160273.

34. Zob. wyrok SN z 11 I 1966 r., I CR 378/65, OSNC 1966 nr 12, poz. 215.

35. Zob. wyrok SN z 4 VI 1968 r., I PR 175/68, OSNC 1969 nr 2, poz. 37.

36. Zob. orzeczn. SN z 22 VIII 1968 r., II CR 318/68, OSP 1969 nr 9, poz. 201, z glosą A. Szpunara.

bowiem często ten sam rodzaj kalectwa stanowić może np. dla małego dziecka większą krzywdę niż dla osoby dorosłej (np. na skutek amputacji ręki student medycyny nie może kontynuować studiów albo dobrze zapowiadający się sportowiec musi przerwać karierę; dla np. emerytowanego nauczyciela uszczerbek ten może nie być aż tak poważny w skutkach).

W sprawie zakończonej wyrokiem SN z 4 VII 1969 r.<sup>37</sup> powódka domagała się wynagrodzenia krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych związanych z faktem, iż z powodu niedbalstwa personelu medycznego skutkującego zamianą zdjęć RTG płuc, poddano ją zbędnemu leczeniu przeciwgruźliczemu. Przez ok. 1,5 roku żyła w błędnym przeświadczeniu, że jej organizm niszczy gruźlica, co wpłynęło negatywnie na jej stan psychiczny. Na skutek przyjmowania leków doznała także innych dolegliwości. Sąd Najwyższy stwierdził, że krzywda w postaci tego typu cierpień uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia. Rozstrój zdrowia w postaci stanów depresyjnych może być również skutkiem oddziaływania hałasu<sup>38</sup>. Cierpienia psychiczne, by uzasadniać kompensację, nie mogą mieć jednak jedynie postaci stresu, pewnej uciążliwości, niepokoju czy pogorszenia komfortu życia, a powinny urastać do medycznie stwierdzalnej choroby<sup>39</sup>.

Zasądzenie zadośćuczynienia może być uzasadnione także wówczas, gdy powód doznał jedynie zaburzeń o charakterze przemijającym. W wyroku z 19 XI 2008 r.<sup>40</sup> Sąd Najwyższy orzekł, że wywołanie rozstroju zdrowia obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne. Czas ich trwania ma natomiast znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia. W tej sprawie na skutek błędnej diagnozy lekarza oddziału ratunkowego powódka była narażona na odczuwanie przez kolejne dni bólu oraz cierpienia psychiczne wywołane niepewnością co do stanu jej zdrowia. Dopiero po wykonaniu kompleksowych badań powódka została poddana natychmiastowej interwencji chirurgicznej w związku ze stwierdzonym ostrym zgorzeliowym zapaleniem wyrostka robaczkowego. Stwierdzono, że lekarz nie przeprowadził podstawowych badań, co spowodowało odroczenie od 24 do 48 godzin przeprowadzenia prawidłowego leczenia operacyjnego, zaordynowano jej także niewłaściwe leczenie przeciwbólowe i rozkurczowe. W wyniku zaniechania lekarza nie doszło jednak do trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Sąd Najwyższy orzekł, że „odpowiednią” sumą jest 10 tys. zł. Rozstrój zdrowia powinien być zatem interpretowany szeroko<sup>41</sup>.

Oprócz wynagrodzenia krzywdy już doznanej, zadośćuczynienie jest także środkiem kompensacji cierpień, które powód będzie na pewno odczuwał w przyszłości<sup>42</sup>, ponieważ suma zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia”, a więc wynagrodzić całą krzywdę. Na rozmiar tej przyszłej, dającej się przewidzieć krzywdy, wpływa z pewnością to, że np. małe dziecko będzie w danym okresie lub nawet przez całe życie odczuwał pewne dolegliwości bólowe, jego sprawność umysłowa będzie ograniczona, widoki powodzenia na przyszłość są niepomyślne itd. Z drugiej strony jednak, ze względu na dynamiczny charakter szkody na osobie często zdarza się, że pojawia się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu<sup>43</sup>. W takich

37. Wyrok SN z 4 VII 1969 r., I PR 178/69, Lex nr 990.

38. Zob. wyrok SN z 24 II 1971 r., II CR 619/70, OSNC 1971 nr 10, poz. 182, Lex nr 1252.

39. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 9 VII 2003 r., I ACa 396/03, Lex nr 132430.

40. Wyrok SN z 19 XI 2008 r., III CSK 171/08, Lex nr 584204.

41. Zob. też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*..., s. 1732.

42. Bieniek [w:] *Komentarz*... [1999], s. 408; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie*..., s. 119.

43. Zob. uchwałę SN (7 s.) z 21 XI 1967 r., III PZP 37/67, Lex nr 683, OSP 1968 nr 11, poz. 234 z glosą A. Szpunara.

sytuacjach możliwa jest kompensacja nowego uszczerbku, skoro nie był on objęty powagą rzeczy osądzonej<sup>44</sup>. Dlatego też często powodowie wnoszą, obok roszczenia o zadośćuczynienie, o ustalenie przez sąd odpowiedzialności za ewentualne następstwa zdarzenia mogące pojawić się w przyszłości (art. 189 k.p.c.). Dopuszczalność takiego żądania potwierdził Sąd Najwyższy<sup>45</sup>.

Sądę, że również wysoki stopień winy sprawcy może uzasadniać podwyższenie sumy „odpowiedniej”, jednak tylko wówczas, jeśli jej stopień wpływa na rozmiar krzywdy odczuwanej przez poszkodowanego, a tym samym na wysokość zadośćuczynienia<sup>46</sup>. Przykładem może być wyrządzenie szkody z zamiarem umyślnym czy z rażącego niedbalstwa, a także naganne zachowanie sprawcy bezpośrednio po wyrządzeniu szkody (np. nieobjęcie pacjenta opieką pooperacyjną). W wyroku z 9 I 1978 r. SN powiedział, że obojętne zachowanie się sprawcy wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u pokrzywdzonego poczucie krzywdy w sytuacji, gdy szpital, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie o naprawienie szkody zawinionej przez lekarzy, nie przedsięwziął żadnych starań o złagodzenie następstw szkody<sup>47</sup>.

W wyroku Sądu Najwyższego z 20 IV 2006 r.<sup>48</sup> sąd podkreślił konieczność brania pod uwagę nie tylko wspomnianych kryteriów o charakterze ogólnym, ale potrzebę ich połączenia z indywidualną sytuacją poszkodowanego. Sąd powiedział, że poprzestanie na przytoczeniu ogólnych kryteriów, bez wypełnienia ich treścią wynikającą z konkretnych okoliczności, pozwala na postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. (poprzez nieuwzględnienie istotnych przesłanek określenia odpowiedniego zadośćuczynienia). Ma to miejsce nie tylko w wypadku pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania zadośćuczynienia, ale także wówczas, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi sytuacji konkretnej osoby pokrzywdzonej. Z tych względów SN podwyższył kwotę przyznaną przez Sąd Okręgowy ze 100 tys. do 150 tys. zł<sup>49</sup>. Ważne jest, w jaki sposób doznana krzywda wpływa na inne dziedziny życia poszkodowanego, jakie są indywidualne przeżycia danej osoby, wrażliwość na ból itp., a więc nawet to, w jaki sposób radzi ona sobie ze stresem, doznanym uszczerbkiem. Indywidualny jest zwłaszcza rozmiar cierpień psychicznych<sup>50</sup>.

---

44. Zob. wyrok SN z 10 II 1998 r., II CKN 608/97, Lex nr 156472.

45. Zob. uchwałę SN (7 s.; zasada prawna) z 17 IV 1970 r., III PZP 34/69, Lex nr 1099. Zob. też A. Szpunar, *Ustalenie odpowiedzialności za szkodę przyszłą*, „Palestra” nr 5/1973, s. 15.

46. Zob. także I. Dyka, *Zasady przyznawania i ustalania zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego*, KPP 2001 nr 3, s. 613; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 301; Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1107; S. Garlicki, *Odpowiedzialność...*, s. 466; A. Śmieja [w:] *System prawa prywatnego...*, s. 703. Przeciwno uwzględnianiu wysokiego stopnia winy jako czynnika wpływającego na wysokość zadośćuczynienia jest Z. Strus – zob. tenże [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 181.

47. Wyrok SN z 9 I 1978 r., IV CR 510/77, OSNC 1978 nr 11, poz. 210. Na stopień winy sprawcy, jako czynnik powodujący powiększenie krzywdy odczuwanej przez poszkodowanego, a więc także wpływający na wysokość zadośćuczynienia, SN zwrócił uwagę także w wyroku z 10 X 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968 nr 6, poz. 107.

48. Wyrok SN z 20 IV 2006 r., IV CSK 99/05, OSP 2009 nr 4 poz. 40, z głosem M. Nesterowicza; PS 2009 nr 6, s. 120 i n., z głosem M. Wałachowskiej.

49. W sprawie powódka była kobieta, którą zakażono wirusem HCV, w związku z czym doznała 70 proc. rozstroju zdrowia, również w postaci poważnych cierpień psychicznych.

50. Wagę indywidualnych właściwości i subiektywnych odczuć poszkodowanego podkreślił SN już w wyroku z 19 V 1998 r., II CKN 756/97, Lex nr 786545.



Jednocześnie odwoływanie się do kryteriów obiektywnych pozwala na przyznanie zadośćuczynienia osobie, która ze względu na swój stan psychiczny bądź wiek<sup>51</sup> nie zdaje sobie w pełni sprawy z doznanego uszczerbku (np. małeletni, który doznał szkody na osobie w związku z zabiegiem cesarskiego cięcia albo nawet przed urodzeniem). W takim wypadku obiektywna ocena rozmiarów krzywdy pozwoli również na kompensację uszczerbku niemajątkowego (oczywiście w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami sprawy)<sup>52</sup>.

Na ocenę, czy dana suma jest „odpowiednia”, nie wpływa sytuacja majątkowa stron, w szczególności sprawcy szkody<sup>53</sup>. Zadośćuczynienie pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, nie może być zatem ani za wysokie, ani za niskie, nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość<sup>54</sup>. Nie oznacza to jednak, że wysokość zadośćuczynienia powinna być umiarkowana oraz odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa<sup>55</sup>. Teza o umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia była krytykowana w doktrynie<sup>56</sup>. Ostatnie orzeczenia Sądu Najwyższego są dowodem zmiany linii orzeczniczej w tym względzie. W wyroku z 30 I 2004 r.<sup>57</sup> SN powiedział, że „powołanie się przez sąd na potrzebę utrzymania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia” – ta rola w połączeniu z rozmiarem krzywdy oraz ogółem okoliczności sprawy jest wyznacznikiem sumy „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Podobną tezę wypowiedział SN w wyroku z 10 III 2006 r.<sup>58</sup>, w którym orzekł, że kryterium stopy życiowej społeczeństwa ma uzupełniający charakter w stosunku do zasadniczej kwestii, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

W kilku wyrokach Sąd Najwyższy odwołał się również do kryterium stopy życiowej kraju (społeczeństwa), w którym mieszka poszkodowany (ma to znaczenie w sprawach, w których stan

51. W wyroku SN z 24 III 2011 r., I CSK 389/10, Lex nr 848122 SN orzekł, że „nie można kategorycznie twierdzić, że dziecko ze względu na wiek odczuwa tylko cierpienia fizyczne. Okoliczność, że nie ma ono jeszcze ukształtowanej psychiki, nie może oznaczać, że nie doznaje również cierpienia psychicznego”.

52. Zob. też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*..., s. 1737; tak też A. Cisek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, 4 wyd., Warszawa 2011, s. 813.

53. Zob. wyrok SN z 7 X 1998 r., I CKN 418/98, niepubl. – zob. G. Bieniek [w:] *Komentarz*... [2005], s. 469; zob. wyrok SA we Wrocławiu z 7 X 2010 r., I ACa 896/10, niepubl., w którym sąd powiedział, że na wysokość zadośćuczynienia nie może wpływać zła sytuacja materialna strony pozwanej, która jest osobą prawną. Zob. też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 7 października 2010 r. (I ACa 896/10)*, PS 2012 nr 2, s. 123–128.

54. Zob. też W. Czachórski, *op. cit.*, s. 301; G. Bieniek [w:] *Komentarz*... [2005], s. 467; I. Dyka, *Zasady*..., s. 615. W wyroku SN z 14 I 2011 r., I PK 145/10, Lex nr 905761 sąd powiedział, że „wysokość zadośćuczynienia musi być rozważana indywidualnie i przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej”. Podobnie – wyrok SA w Gdańsku z 31 XII 2010 r., I APa 21/10, Lex nr 784244.

55. Zob. orzeczn. SN z 24 VI 1965 r., II PR 203/65, OSPIKA 1966 nr 4, poz. 92; podobnie wyrok SN z 28 IX 2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766.

56. Zob. M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w „procesach lekarskich”*, *op. cit.*, s. 9; por. też M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie*..., s. 129 *in fine*.

57. Wyrok SN z 30 I 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 nr 2, poz. 40; zob. też wyrok SN z 14 I 2011 r., I PK 145/10, Lex nr 794777 („wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (...) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej”).

58. Wyrok SN z 10 III 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007 nr 1, poz. 11 z glosą M. Nesterowicza.

faktyczny powiązany jest z co najmniej dwoma systemami prawnymi]. W wyroku z 14 II 2008 r.<sup>59</sup> Sąd Najwyższy orzekł, że „wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać aktualne warunki i stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany”. Ustalono, że powód, obywatel Niemiec, doznał na skutek wypadku samochodowego spowodowanego przez obywatela polskiego, na terenie Polski, licznych poważnych obrażeń ciała. Uszczerbek na zdrowiu powoda został określony na 75 proc. Sąd Najwyższy uznał za „odpowiednie” zadośćuczynienie w wysokości 150 tys. zł. Podkreślając przede wszystkim kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia pieniężnego, SN zauważył, że o rozmiarze sumy przyznawanej z tego tytułu decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, zaś odniesienie się do spraw podobnych może dać jedynie orientacyjne wskazówki<sup>60</sup>. W każdej sprawie decydujące znaczenie mają jej szczególne okoliczności, w tym indywidualne cechy poszkodowanego, bowiem suma zadośćuczynienia ma być „odpowiednia” dla niego. Ważna jest również stopa życiowa i aktualne warunki kraju miejsca stałego zamieszkania poszkodowanego. Taka teza wywołuje pytanie o granice indywidualizacji zadośćuczynienia. Jak powiedział SN w wyroku z 28 VI 2005 r.<sup>61</sup> kwoty zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego sprawę, natomiast w żadnym przypadku sądu tego nie wiążą. Z kolei w wyroku z 26 XI 2009 r.<sup>62</sup> SN uznał, że „postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach (...) może być uznany za prawidłowy, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku”.

Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z 14 II 2008 r. wagę kryterium „stopy życiowej społeczeństwa”, w którym mieszka poszkodowany. Zadośćuczynienie ma przecież stanowić dla poszkodowanego „ekonomicznie odczuwalną wartość”, przynieść mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne, a także pewną satysfakcję. Jedynie wzięcie pod uwagę zindywidualizowanych przesłanek stanowi wartościową podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia<sup>63</sup>. Kryterium stopy życiowej społeczeństwa ma charakter uzupełniający do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar krzywdy, jego stosowanie nie może podważać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia<sup>64</sup>.

W cytowanej sprawie (14 II 2008 r.) okoliczności były o tyle bardziej skomplikowane, że sprawa miała charakter transgraniczny (międzynarodowy), co tylko wzmacnia potrzebę dokładnego zbadania kryterium „aktualnych warunków” i „stopy życiowej społeczeństwa”, w którym mieszka poszkodowany. Sądzę, że kryterium to może być stosowane jedynie pomocniczo, a więc tylko pośrednio wpływać na wysokość zadośćuczynienia. Również w innym wyroku<sup>65</sup> SN powiedział, że „wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odnie-

---

59. Wyrok SN z 14 II 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej; PS 2011 nr 4, s. 131 i n. z glosą M. Wałachowskiej.

60. Zob. szerzej – M. Wałachowska w glosie do tego orzeczenia – PS 2011 nr 4, s. 131 i n.

61. Wyrok SN z 28 VI 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254.

62. Wyrok SN z 26 XI 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010 nr 3, poz. 80. W tym wyroku, ze względu na olbrzymi rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka, zasądzono jej łącznie 550 tys. zł zadośćuczynienia.

63. Zob. wyrok SN z 20 IV 2006 r., IV CSK 99/05, OSP 2009 nr 4, poz. 40 z glosą M. Nesterowicza.

64. Zob. wyrok SN z 10 III 2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007 nr 1, poz. 11 z glosą M. Nesterowicza.

65. Zob. wyrok SN z 29 V 2008 r., II CSK 78/08, Lex nr 420389.

sienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie”. W sprawach o charakterze międzynarodowym czynnik ten może budzić wątpliwości, ze względu na zróżnicowanie zamożności różnych krajów. Ponadto, mimo że istnieją medyczne sposoby oceny stopnia bólu czy rokowań na przyszłość przy określonych obrażeniach cielesnych, to jednak indywidualny charakter krzywdy skazuje na niepowodzenie możliwość przeliczenia jej na pieniądze w podobnych sprawach, i to bez względu na ich krajowy czy międzynarodowy charakter. W związku z „wyjątkowością” każdej sprawy stosowanie kryterium stopy życiowej społeczeństwa, w którym mieszka poszkodowany, może budzić poważne wątpliwości. Może się bowiem okazać, że podobne uszczerbki (np. szkoda na osobie skutkująca 50-procentowym uszczerbkiem na zdrowiu u 30-letniej kobiety, wykonującej zawód adwokata, zarabiającej miesięcznie np. równowartość 2 tys. euro) będą w różny sposób wynagradzane, zważywszy właśnie na owe „warunki” czy „stopę życiową”. Skutkiem przyjęcia tego kryterium musiałoby być orzeczenie, w którym z tytułu podobnych cierpień mieszkańiec Wielkiej Brytanii otrzyma wielokrotność tego, co zasądzone zostało np. mieszkańcowi Albanii. Podobne dysproporcje wystąpiłyby, gdyby sąd brał pod uwagę stan majątkowy poszkodowanego, czego skutkiem byłoby przyznanie wyższego zadośćuczynienia osobie bardziej zamożnej (skoro suma ta ma stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość).

Argument o odwoływaniu się do stopy życiowej kraju miejsca zamieszkania poszkodowanego<sup>66</sup> nie daje się jednak zupełnie odrzucić, ponieważ zadośćuczynienie ma stanowić dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość, uwzględniać także jego indywidualną sytuację<sup>67</sup>. W powiązaniu z wszystkimi okolicznościami sprawy sąd musi odwołać się do „aktualnych warunków”, bowiem na ich podstawie będzie w stanie ocenić, jaka suma będzie mogła właśnie „realnie” nie tylko wynagrodzić krzywdę, ale także zapewnić poszkodowanemu możliwość nabycia innych dóbr czy usług (np. wczasy czy pobyt w sanatorium), albo odczuwania pewnej satysfakcji. Paradoksalnie zatem pogląd o jedynie posiłkowej roli kryterium aktualnych warunków i stopy życiowej nabiera znaczenia w sprawach o charakterze transgranicznym. Co do zasady nie może to podważać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, ale z drugiej strony bez odwołania się do tego kryterium nie można osiągnąć celu, jakim jest przyznanie takiej sumy, która nie będzie miała charakteru symbolicznego, a stanowiła realnie odczuwalną wartość ekonomiczną.

Ponadto, jak orzekł Sąd Apelacyjny w Poznaniu<sup>68</sup>, „mając na uwadze indywidualną sytuację poszkodowanego, nie można odstąpić od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa”. Jednocześnie „członkostwo Polski w Unii Europejskiej automatycznie nie przełożyło się na poziom życia w Polsce, który obecnie odbiega jeszcze od poziomu życia w krajach Europy Zachodniej. Przyznając zadośćuczynienie w 2009 roku przy ocenie odpowiedniości tej sumy uwzględnić musimy aktualne realia życia społecznego”.

66. Nie do przyjęcia jest możliwość odwoływania się do stopy życiowej państwa, w którym miało miejsce zdarzenie wywołujące szkodę (*lex loci delicti commissi*), może być ono bowiem przypadkowe (np. wypadek komunikacyjny w czasie tranzytu przez kraj X do kraju docelowego). Nadto tendencją w prawie kolizyjnym jest stosowanie prawa państwa, w którym wystąpiły bezpośrednie następstwa zdarzenia (*lex loci damni*) – zob. Rozporządzenie UE nr 864–2007 (tzw. „Rzym II”) o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych, OJ L 199/40.

67. Por. M. Wałachowska, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r.*, [IV CSK 99/05], PS 2009 nr 6, s. 120 i n.

68. Zob. wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2009 r., I ACa 800/09, niepubl. – zob. przyp. 26.

W sprawie ustalono, że w 2004 roku u 4-letniego pacjenta przeprowadzono zabieg usunięcia migdałków w znieczuleniu ogólnym. Podczas operacji doszło jednak do ciężkiego niedotlenienia mózgu powoda i zatrzymania krążenia. Skutkiem tego oraz dalszych zaniedbań personelu medycznego jest ciężkie kalectwo powoda i trwała choroba psychiczna. Powód jest całkowicie zależny od opieki osób trzecich, jego stan nie rokuje poprawy, widoki na przyszłość są niepomyślne. Sąd pierwszej instancji zasądził m.in. 2,4 mln zł zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny obniżył tę kwotę do 750 tys. zł, uznając, że w okolicznościach sprawy taka suma jest „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Jej wysokość uzasadniono również tym, że w sprawach podobnych (a więc, gdy skutek zaniedbań personelu medycznego szkody na osobie doznał małoletni pacjent) zasądzano zadośćuczynienie w wysokości 600–700 tys. zł. Nie oznacza to, że możliwe jest „katalogowanie” wysokości przyznawanych kwot, bowiem decydujące są indywidualne okoliczności sprawy i sytuacja konkretnego poszkodowanego. Z drugiej strony jednak nie można abstrahować od pewnej ukształtowanej praktyki sądowej. Sąd odniósł się również do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, co – jak wspomniano – nie może bezpośrednio wpływać na wysokość sumy „odpowiedniej”. Gdyby było inaczej, mogłoby się okazać np. w tzw. procesach medycznych, że zła sytuacja finansowa szpitala przemawia za znacznym obniżeniem zadośćuczynienia. Tymczasem, jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, o wysokości zadośćuczynienia nie może decydować zła sytuacja materialna strony pozwanej, która jest osobą prawną<sup>69</sup>. Również w sytuacji odwrotnej (gdy np. zobowiązanym do wypłaty zadośćuczynienia jest zakład ubezpieczeń, w którym ubezpieczony był sprawca wypadku komunikacyjnego), jego bardzo korzystna sytuacja finansowa nie powinna wpływać na podwyższenie zadośćuczynienia. Nie można zakładać *a priori*, że zadośćuczynienie ma być umiarkowane, uwzględniać średni poziom życia społeczeństwa (z pewnością nie powinno się tego odnosić do całej Unii Europejskiej) i być zbliżone do sum zasądzanych w sprawach podobnych. Takie założenie byłoby zbyt abstrakcyjne. Wspomniane kryteria mają jedynie charakter pomocniczy wobec kwestii podstawowej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej<sup>70</sup>. Sprzeczne z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia byłoby także założenie, że ważne są „uśrednione” warunki w ramach społeczeństwa, w którym mieszka poszkodowany, gdyż okazać by się mogło, że za podobny uszczerbek różnie zamożni poszkodowani otrzymywaliby inne sumy zadośćuczynienia. Ta kwestia będzie moim zdaniem coraz częściej nabierać znaczenia ze względu na mobilność ludzi, choćby w ramach Unii Europejskiej, a także np. z uwagi na korzystanie ze świadczeń zdrowotnych za granicą<sup>71</sup>.

---

69. Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 7 X 2010 r., I ACa 896/10 – zob. przyp. 53.

70. W wyroku z 26 XI 2009 r. (III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010 nr 3, poz. 80) Sąd Najwyższy orzekł, że postulat kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach, pozwalający ocenić, czy na ich tle nie jest ono nadmiernie wygórowane, może być uznany za prawidłowy, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę konkretnego przypadku.

71. W wyroku z 29 V 2008 r. (II CSK 78/08, Lex nr 420389) Sąd Najwyższy powiedział, że wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany, bowiem jego stopa życiowa będzie rzutować na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Z kolei w orzec. z 17 IX 2010 r. (II CSK 94/10, OSN 2011 nr 4, poz. 44) SN stwierdził, że poziom życia poszkodowanego nie może być zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Wynika to z faktu, że formą złagodzenia doznanej krzywdy nie musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Zob. też wyrok SN z 4 XI 2010 r., IV CSK 126/10, Lex nr 898263 („stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę”).

W orzecznictwie przyjmuje się ponadto, że sąd, oceniając wysokość należnego zadośćuczynienia, powinien uwzględnić także to, że poszkodowany otrzymał pewną kwotę pieniężną z tytułu ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, dokonanego na koszt osoby obowiązanej do odszkodowania. Jeżeli poszkodowany otrzymał bardzo wysoką kwotę, może to być podstawą oddalenia powództwa o zadośćuczynienie<sup>72</sup>. W przypadku, gdy umowę zawarł sam poszkodowany lub zawarto ją na jego rzecz, nie można jednak wprost zastosować zasady *compensatio lucri cum damno*.<sup>73</sup> Natomiast jeżeli sprawca posiadał ubezpieczenie OC, jego stan majątkowy nie może uzasadniać niższego zadośćuczynienia.<sup>74</sup>

Do wyrządzenia szkody na osobie może dojść w związku z udzielaniem świadczeń medycznych. Zadośćuczynienie za szkodę na osobie wyrządzoną pacjentowi należy jednak odróżnić od zadośćuczynienia za naruszenie praw pacjenta. W tym drugim przypadku podstawą kompensacji krzywdy jest obecnie art. 4 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta<sup>75</sup> (poprzednio był to art. 19a ustawy o zakładach opieki zdrowotnej<sup>76</sup>). Wprawdzie do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia może dojść na skutek czy w związku z naruszeniem praw pacjenta, jednak nie można twierdzić, że zadośćuczynienie w związku ze szkodą na osobie „pochłania” zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z zawinionego naruszenia praw pacjenta. Oba te przypadki stanowią odrębne czyny bezprawne, które mogą być źródłem krzywdy dwojakiego rodzaju. Potwierdził to Sąd Najwyższy, który orzekł w wyroku z 29 V 2007 r.<sup>77</sup>, że „roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenie o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta [art. 19a ustawy (...) o zakładach opieki zdrowotnej (...)] mają odrębny charakter, określając zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne”. O ile art. 445 § 1 k.c. rekompensuje skutki uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, to d. art. 19a chroni godność, prywatność i autonomię pacjenta, niezależnie od staranności i efektu przeprowadzenia zabiegu leczniczego. Inny jest także zakres podmiotowy obu przepisów – ten ostatni dotyczy tylko „pacjenta”. Ponadto d. art. 19a ustawy o zoz (obecnie art. 4 ustawy o pr. pacj.) stanowił podstawę do przyznania zadośćuczynienia za zawinione naruszenie praw pacjenta zarówno w reżimie deliktowym, jak i kontraktowym, był podstawą kompensacji niezależnie od tego, czy na skutek naruszenia praw pacjenta doznał on szkody na osobie<sup>78</sup>. Oba przepisy zatem dotyczą dwóch odrębnych czynów bezprawnych, nie można z pewnością uznać d. art. 19a za *lex specialis*. Przepis ten (a obecnie art. 4 ustawy o pr. pacj.) dotyczy wyłącznie zawinionego naruszenia enumeratywnie wymienionych praw pacjenta, niekoniecznie mających

72. Zob. wyrok SN z 27 VIII 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111; Lex nr 1020.

73. Zob. uchwałę SN z 29 IV 1965 r., II PO 3/65, OSN 1965 nr 12, poz. 198.

74. Orzeczn. SN z 18 XII 1963 r., OSNCP 1969 nr 11, poz. 207; art. 440 k.c., przewidujący możliwość ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody, nie ma zastosowania, gdy obowiązany jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. W sytuacji, gdy uprawniony ma jedno roszczenie, którego może dochodzić od dwu lub więcej osób na mocy różnych podstaw, należy w drodze analogii stosować odpowiednio przepisy o solidarności, a w szczególności art. 366 k.c.

75. Ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z 6 XI 2008 r., Dz. U. z 2009 r., Nr 52 poz. 417, ze zm.

76. Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej z 30 VIII 1991 r., tekst jedn. – Dz. U. z 2007 r., Nr 14 poz. 89, ze zm.

77. Wyrok SN z 29 V 2007 r., V CSK 76/07, OSNC 2008 nr 7 – 8, poz. 91.

78. Zob. M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne w „procesach lekarskich”*, PiP 2005 nr 3, s. 17; wyrok SN z 14 X 2005 r., III CK 99/05, OSP 2008 nr 6 poz. 68, z głosem M. Świdorskiej (w sprawie chodziło o działanie bez zgody pacjenta).

postać dobra osobistego<sup>79</sup>. W takich przypadkach dopuszczalny jest kumulatywny zbieg roszczeń mających odrębny charakter<sup>80</sup>, co już wcześniej podkreślano w doktrynie<sup>81</sup>.

Wobec szerokiego pojmowania rozstroju zdrowia sądy niekiedy przyjmowały, że przyznanie zadośćuczynienia może być zasadne w razie doznania wstrząsu psychicznego związanego ze śmiercią osoby bliskiej. Poważne cierpienia psychiczne związane np. ze śmiercią dziecka mogą niekiedy urastać do szkody na osobie w rozumieniu art. 444 k.c.<sup>82</sup> i to nawet wówczas, jeśli uznamy powoda za „jedynie” pośrednio poszkodowanego (skoro przeciw niemu nie było skierowane działanie, które doprowadziło do śmierci innej osoby). Niekiedy będzie można stwierdzić, że taki uszczerbek niemajątkowy stanowi „normalne następstwo” zdarzenia w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.<sup>83</sup> Takie sprawy były już rozstrzygane przez polskie sądy, które czasem uznawały za bezpośrednio poszkodowanych bliskich zmarłego i zasądzały zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. (sądy przyjmowały, że np. rodzice syna, który zmarł na skutek działań policji, doznali cierpienia psychicznego mających postać rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 444 k.c.)<sup>84</sup>. Obecnie kodeks cywilny zawiera już wyraźną podstawę przyznania zadośćuczynienia pieniężnego w razie śmierci osoby bliskiej (art. 446 § 4 k.c., obowiązujący od 3 VIII 2008 r.<sup>85</sup>, który nie wymaga wykazania naruszenia dobra osobistego).

Ze względu na osobisty charakter zadośćuczynienia, jako mającego na celu przede wszystkim kompensację krzywdy wynikłej z naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, co do zasady roszczenie o jego zasądzenie wygasa wraz ze śmiercią uprawnionego. Wyjątkiem od zasady przewidzianej w art. 922 k.c.<sup>86</sup> jest regulacja zawarta w art. 445 § 3 k.c., zgodnie z którą roszczenie

---

79. Zob. M. Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*, Warszawa 1998, s. 158.

80. Zob. M. Wałachowska, *Glosa do wyroku SN z 29 maja 2007 r.* [V CSK 76/07], PS 2009 nr 5, s. 106.

81. Zob. M. Safjan, *Kilka refleksji wokół problematyki zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody wyrządzonej pacjentom*, PiM 2005 nr 1, s. 21; M. Nesterowicz, *Prawa pacjenta i zadośćuczynienie pieniężne za ich naruszenie w prawie medycznym i cywilnym*, PiM 2005 nr 2, s. 96; tenże, *Prawo medyczne*, wyd. VIII, Toruń 2007, s. 123; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 314 i n.

82. Tak też M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1723; A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1999, s. 141. Zob. też wyrok SN z 8 V 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 nr 7–8, poz. 129. Zob. też wyrok SA w Gdańsku z 23 IX 2005 r., I ACa 554/05, „Palestra” nr 9–10/2006, s. 308, gdzie zadośćuczynienie przyznano w związku z naruszeniem więzi rodzinnych, ale także rozstrojem zdrowia rodziców, będącym następstwem śmierci syna.

83. Trudno bowiem twierdzić, powołując się na argument *a contrario* z art. 446 k.c., że w prawie polskim jedynie bezpośrednio poszkodowanym przysługują roszczenia odszkodowawcze. Można wyobrazić sobie sytuację, gdy nawet pośrednie naruszenie dóbr i interesów podmiotów prawa cywilnego zostanie uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. Kompensacja uszczerbków powstałych na skutek śmierci jest tylko jednym z możliwych przykładów takiej sytuacji. Podobnie M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1742. Por. też na ten temat – B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c.*, cz. I, „Palestra” nr 7–8/2009, s. 19 i n.

84. Zob. wyrok SA w Gdańsku z 23 IX 2005 r., I ACa 554/05 z glosą M. Wałachowskiej, PS 2007 nr 1, s. 137.

85. Zob. ustawę z 30 V 2008 r., Dz. U. nr 116 poz. 731. Niekiedy będzie można przyjąć zbieg art. 445 § 1 i art. 446 § 4 k.c., ponieważ na tle drugiego przepisu nie wymaga się, aby krzywda polegała na wywołaniu rozstroju zdrowia.

86. Art. 922 § 1–2 k.c. stanowi, że prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą (...).

o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Takie rozwiązanie jest słuszne<sup>87</sup>, śmierć poszkodowanego nie powinna być źródłem „korzyści” dla osoby odpowiedzialnej<sup>88</sup>; takiemu rozwiązaniu nie sprzeciwia się też szeroko rozumiana funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia przyznawanego w razie doznania szkody na osobie<sup>89</sup>. Uznanie roszczenia powinno mieć postać czynności prawnej – umowy [chodzi zatem o uznanie właściwe<sup>90</sup>], zobowiązany powinien wyrazić wolę wynagrodzenia szkody niemajątkowej w określonym rozmiarze<sup>91</sup>. W literaturze przyjmuje się, że tylko oświadczenie dłużnika powinno mieć formę pisemną<sup>92</sup> oraz powinno być przyjęte [także *per facta concludentia*<sup>93</sup>]. Uznanie roszczenia powinno być skierowane nie na spadkobierców, lecz na poszkodowanego.

Roszczenie o zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. może przejść na spadkobierców także wówczas, gdy powództwo o nie zostało wytoczone za życia poszkodowanego, a zatem gdy pozew wpłynął do sądu przed śmiercią poszkodowanego. Nie wystarczy zatem podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z roszczeniem, jak np. złożenie wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych, nie spełnia tego warunku także powództwo o ustalenie odpowiedzialności za szkody, które mogą pojawić się w przyszłości [art. 189 k.p.c.].<sup>94</sup> Powództwo to musi zatem nadawać się do rozpoznania<sup>95</sup>. Zatem jeśli poszkodowany umrze w trakcie procesu, w jego miejsce wstąpią spadkobiercy [art. 180 pkt 1 k.p.c.].<sup>96</sup> Problematyczne jest, w jakiej wysokości sąd powinien wówczas zasądzić zadośćuczynienie. Z pewnością spadkobiercy nie mogą domagać się więcej, niż żądał sam poszkodowany. Analiza orzecznictwa pozwala ponadto postawić tezę, że z reguły sądy zasądzają niższe zadośćuczynienie w przypadku jego przejścia na spadkobierców.<sup>97</sup> Zasada powinna być natomiast zasądzenie go w takiej wysokości, w jakiej otrzymałby je sam poszkodowany. Jest tak dlatego, że nie tylko śmierć poszkodowanego nie może stanowić „korzyści” dla osoby odpowiedzialnej, ale

87. Zob. A. Szpunar, *Przejście roszczenia o zadośćuczynienie na spadkobierców uprawnionego*, „Palestra” nr 6/1979, s. 31; przeciwko możliwości dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie wypowiedzieli się m.in. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 101–102; Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 190–191.

88. Zob. A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców roszczeń z tytułu zadośćuczynienia*, Rejent 2002 nr 9, s. 15.

89. Zob. A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców*..., s. 19.

90. Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1994, s. 214 i powołane tam wypowiedzi doktryny.

91. Tak też Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1131. Odmienne – A. Szpunar, *O przejściu na spadkobierców*..., s. 21; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 104.

92. Zob. Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1131.

93. Zob. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona*..., s. 105.

94. Zob. A. Szpunar, *Przejście roszczenia*..., s. 35; idem, *O przejściu*..., s. 22.

95. Zob. też wyrok SN z 27 XI 2008 r., IV CSK 306/08, OSP 2009 nr 11, poz. 121, z glosą M. Wałachowskiej, w którym sąd orzekł, że „wytoczeniem powództwa za życia poszkodowanego w rozumieniu art. 445 § 3 k.c. jest wytoczenie powództwa, które jest skuteczne w tym znaczeniu, że nadaje się do rozpoznania. Wytoczenie powództwa może być skuteczne także w braku zgody sądu opiekuńczego na dokonanie tej czynności przez opiekuna osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie [art. 156 w zw. z art. 175 k.r.o.]”.

96. Roszczenie przejdzie na spadkobierców także wówczas, gdy powód uzyska przed śmiercią prawomocny wyrok zasądający zadośćuczynienie.

97. Zob. np. orzeczn. SN z 12 IV 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972 nr 10, poz. 183.



przede wszystkim z tego powodu, że chodzi przecież o wynagrodzenie szkody poszkodowanego, na spadkobierców przechodzi zatem konkretne roszczenie.<sup>98</sup>

Jeśli zaś chodzi o zbywalność roszczenia o zadośćuczynienie, art. 449 k.c. zawiera regulację szczególną w stosunku do art. 509 i n. k.c. Co do zasady roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne nie może być zbyte, chyba że jest już wymagalne i zostało uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Zbyte roszczenia może nastąpić odpłatnie lub pod tytułem darmym. Roszczenie o zadośćuczynienie jest wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).<sup>99</sup> Uznanie roszczenia, podobnie jak na gruncie art. 445 § 3 k.c., jest uznaniem właściwym, ustalającym, które musi być sporządzone w formie pisemnej *ad eventum*.<sup>100</sup> Dla swej skuteczności wymaga wskazania kwoty, którą uznający zobowiązuje się zapłacić.<sup>101</sup> Prowadzi to do wniosku, że zbyte można tylko te roszczenia, których zasadność i wysokość zostały w pewien sposób „przesądzone” – w związku z tym, że przedstawiają określoną wartość majątkową, mogą być przedmiotem czynności prawnej.<sup>102</sup>

**DR MONIKA WAŁACHOWSKA** – adiunkt w Katedrze Prawa Ubezpieczeniowego WPIA UMK.

---

98. Zob. wyrok SN z 17 VI 2009 r., IV CSK 84/09, Lex nr 818614. W wyroku SN z 24 III 2011 r., I CSK 389/10, Lex nr 848122 sąd słusznie orzekł, że „nie może prowadzić do obniżenia wysokości zadośćuczynienia okoliczność, że poszkodowane dziecko zmarło, a po jego śmierci do procesu wstąpili rodzice jako spadkobiercy ustawowi”. Tak też M. Nesterowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 24 marca 2011 r. (I CSK 389/10)*, PS 2012 nr 7–8, s. 200.

99. Zob. też wyrok SA w Poznaniu z 16 XII 2010 r., I ACa 973/10, Lex nr 898671; wyrok SN z 18 II 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683.

100. Zob. A. Szpunar, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 199.

101. Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Uznanie długu*, Warszawa 1996, s. 217; M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 455; M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny...*, s. 1773.

102. Zob. J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona...*, s. 149; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie...*, s. 138.



ZBIGNIEW STRUS

## Uwagi o ustalaniu wysokości zadośćuczynienia

### Celowość dyskursu o „taryfikacji”<sup>1</sup> zadośćuczynienia z tytułu wyrządzenia szkody na osobie

Zadośćuczynienie pieniężne jako sposób naprawienia szkody niemajątkowej zostało poddane w ostatnim okresie istotnym zmianom polegającym m.in. na rozszerzeniu zakresu stosowania<sup>2</sup>. Ponadto wzrost zamożności znaczącej części społeczeństwa, stałe zjawisko inflacji oraz rozwój techniczny generujący niedające się opanować masowe zjawiska szkód „na osobie” (np. wskutek wypadków drogowych oraz niepomyślnego leczenia) doprowadziły do wzrostu żądań zapłaty zadośćuczynienia.<sup>3</sup>

Przedstawione uwagi dotyczą naprawienia szkody w postaci uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia oraz śmierci osoby z kręgu najbliższej rodziny, a jeśli chodzi o rodzaje zdarzeń – szkód doznanych przede wszystkim w związku z wypadkami komunikacyjnymi lub wynikłych z niepowodzenia świadczeń medycznych.<sup>4</sup>

Okoliczności towarzyszące powstawaniu najczęstszych szkód sprawiają, że zaspokajanie żądań zadośćuczynienia następuje z funduszków gromadzonych obowiązkowo (ubezpieczenia obowiązkowe odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczenia zdrowotne, ubezpieczenia wypadkowe

1. Użycie neologizmu: „taryfikacji” nie oznacza pełnej aprobaty tego słowa, stosowanego dotychczas w technice naliczania opłat z tytułu dostaw i usług. Podobieństwo sytuacyjne wyliczania należności za dostawę prądu, wody itp. z uwzględnieniem wielu zmiennych czynników oraz ustalania sumy odszkodowania za naruszenie dobra osobistego jest jednak wyraźne.
2. W tej kwestii: zadośćuczynienie po nowelizacji art. 446 Kodeksu cywilnego na tle doświadczeń europejskich, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, nr specjalny 02/2010, red. K. Ortyński, J. Pokrzywniak, Z. Strus, wyd. Polska Izba Ubezpieczeń, s. 25 i n.
3. Informacje o zakresie problemu odszkodowań z tytułu błędów medycznych zawiera m. in. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz. U. z 2011 r., Nr 113, poz. 660].
4. Zwrot ustawowy „zdarzenie medyczne” stanowi eufemizm ukrywający jego treść.

realizowane z funduszu wypadkowego, itd.) ze składek osób trzecich. Dochodzi przy tym do rozzerwania tożsamości sprawstwa i odpowiedzialności, a kwestia wielkości i przepływu środków przeznaczonych na wypłaty staje się sprawą publiczną. Współczesne społeczeństwa godzą się na ustrój państwa dopuszczający obciążenia nakładane w imię solidaryzmu i uwzględniające regułę przypadkowości (charakterystycznej przy ubezpieczeniach), jednak sposób alokacji funduszy gromadzonych ze składek oraz ich wysokość nie są obojętne dla kondycji gospodarki i naiwnością byłoby mniemanie, że pieniądź kierowany na potrzeby konsumpcyjne „pracuje” tak samo, jak pieniądź wydany na podniesienie poziomu opieki zdrowotnej lub infrastrukturę drogową, gdyż te czynniki mają niezaprzeczalny wpływ na powstawanie szkód. Uwzględnienie tych zależności wskazuje na konieczność skrupulatnego rozważania następstw zmian normatywnych prowadzących do rozszerzenia podstaw żądania zadośćuczynienia<sup>5</sup> oraz skutków poddawania się praktyki orzeczniczej rosnącym żądaniom poszkodowanych.<sup>6</sup> Ponadto rozumnej oszczędności wymagają również koszty zasądzania odszkodowania.<sup>7</sup>

Pod rządem przepisów kodeksu cywilnego w orzecznictwie powszechnie stosowano zasadę **umiarkowanej wysokości** zadośćuczynienia wywodzoną z treści art. 445 § 1 k.c., wskazującego, że chodzi o „odpowiednią” sumę. Kryterium jej konkretyzacji **stanowią wszelkie** okoliczności odnoszące się do rodzaju i rozmiaru obrażeń, przejściowych oraz trwałych następstw, właściwości osobistych poszkodowanego, stopnia utraty szans pozytywnej aktywności życiowej, a także przeciętnego poziomu życia społeczeństwa.<sup>8</sup> Znaczenie miało też przekonanie, że szkoda osobista nie może być wprost porównywana z przyznawaną kwotą pieniędzy, a po przekroczeniu pewnego poziomu dalsze podnoszenie kwoty świadczenia nie pełni już funkcji kompensacyjnej, natomiast sprzeczne z aksjologicznymi przesłankami zadośćuczynienia byłoby jego podwyższanie prowadzące do wzbogacenia się pokrzywdzonego.

W późniejszym okresie w orzecznictwie pojawiała się dezaprobata wobec wysokości „symbolicznej” zasądzanych kwot i wskazania, że muszą mieć one „odczuwalną wartość ekonomiczną”<sup>9</sup>.

W czasie stabilizacji ekonomicznej ogólne zwroty ustawy wyrażają co najmniej podobną treść. Zjawiska występujące w obecnym okresie dobitnie jednak świadczą o rozlewającym się powszechnie braku stabilizacji.<sup>10</sup> W związku ze wzrostem zadań rodzi się pytanie o zdolność są-

---

5. Wyrok SN z 29 maja 2007r., V CSK 76/07, OSNC 2008/7–8/91. Roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. oraz rozczenie o zadośćuczynienie będące następstwem zawinonego naruszenia praw pacjenta (art. 19a ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, Dz. U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) mają odrębny charakter, gdyż określają zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne.

6. Uprzedzając dalszy wywód, zaznaczam, że nie próbuję podważać instytucji zadośćuczynienia.

7. Pojawiające się postulaty przejęcia kosztów wymiaru sprawiedliwości przez „państwo” nie uwzględnia elementarnej prawdy o skutkach zmian ustroju ekonomicznego odnośnie do możliwości uzyskiwania dochodu przez Skarb Państwa.

8. W związku z tym pojawiał się problem odpowiedniej wysokości, jeżeli poszkodowanym był obywatel państwa o wyraźnie wyższym poziomie życia, a dłużnikiem mniej zamożna osoba krajowa.

9. Postanowienie SN z 3 kwietnia 1996 r., sygn. akt II KRN 174/95, Prok. i Pr.-wkł. 1996/9/25; „Niemożność precyzyjnego wyliczenia cierpień i krzywd [...] nie może przerodzić się w dowolność ustalenia kwot zadośćuczynienia, które mają charakter jedynie symboliczny i stoją w jaskrawej sprzeczności do wagi doznanych krzywd i cierpień”.

10. Dane ze źródła wskazanego w przypisie nr 2 poświadczają dwu- lub trzykrotny wzrost świadczeń odszkodowawczych w okresie od 2000 r. do 2007r.

dów powszechnych do indywidualnego rozstrzygnięcia wszelkich kwestii spornych pojawiających się w procesie o naprawienie szkody na osobie. Na takie pytanie można odpowiedzieć twierdząco, z zastrzeżeniem jednak, że dochowanie „rozsądnego” terminu oraz utrzymanie jednolitości orzekania w sprawach podobnych wydają się niemożliwe, a przecież Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) w art. 6 ust. 1 uznaje za prawo człowieka oczekiwanie na rozpoznanie sprawy **w rozsądnym terminie**.

Nie ma potrzeby ani możliwości szczegółowego omawiania przyczyn powodujących, że w sprawach, o których mowa, ustalanie przebiegu zdarzenia oraz związku przyczynowego i odpowiedzialności, jest żmudne i długotrwałe. Z natury procesu sądowego wynika, że podjęcie decyzji o wysokości zadośćuczynienia następuje **w jego drugiej części**, po przeprowadzeniu dowodów i nabraniu przekonania o rozmiarach szkody, osobie odpowiedzialnej i zakresie odpowiedzialności modyfikowanej w razie przyczynienia się poszkodowanego odpowiednio do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron (art. 362 k.c.). Jak widać, już pierwszy etap rozpoznawania sprawy (w znaczeniu logicznym, a nie chronologicznym) wymaga przetwarzania danych obejmujących wyrządzenie szkody i jej rozmiar – wyrażanych opisowo, w dane liczbowe (np. stopnia przyczynienia sprawcy i ofiary). Końcowy etap rozstrzygnięcia, w którym wielowątkowa krzywda poszkodowanego musi być wyrażona sumą pieniężną, wymaga jeszcze szerszego zakresu przetwarzania danych określonych opisowo w ścisłe dane liczbowe. Poza doświadczeniem życiowym i zawodowym (ewentualnie również sugestiami biegłych) sędzia nie dysponuje innymi narzędziami pozwalającymi na skali liczbowej ściśle wskazać punkt odzwierciedlający całokształt nieszczęścia, które dotknęło człowieka pokrzywdzonego i jest przez niego subiektywnie werbalizowane. Nie wolno przy tym zapomnieć, że suweren (w rozumieniu art. 4 Konstytucji) oczekuje rozstrzygnięcia jak najszybciej, przy tym zgodnego z prawem i spełniającego postulat równości wobec prawa.

W obszernej treści prawa osoby (jednostki) do sądu mieści się również dyrektywa indywidualizowania każdej sprawy, niedopuszczająca korzystania z gotowych wzorów w postaci mechanicznego kopiowania rozstrzygnięć w sprawach podobnych, dlatego w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiają się ostrzeżenia przed nadużywaniem w uzasadnieniu wyroku tego rodzaju argumentacji<sup>11</sup>, ale także oceny dostrzegające pozytywne wartości wykorzystywania utrwalonej wykładni jako metody zachowania jednolitości orzecznictwa<sup>12</sup>. W takim kontekście należy też postrzegać wykluczanie miary uszczerbku zdrowia wyrażanej w procentach! Wyrażając takie zapatrywania<sup>13</sup>, Sąd Najwyższy zastrzegł jednak pomocniczy walor tego miernika w procesie o zadośćuczynienie oraz odmienny (ryczałtowy) charakter zadośćuczynienia w prawie ubezpieczeń i w prawie cywilnym, które wymaga indywidualizacji.

Konkludując ten wątek, należy stwierdzić, że ukształtowany w odmiennych warunkach kulturowych i cywilizacyjnych model ustalania podstawy i wysokości zadośćuczynienia przewidziane go w kodeksie cywilnym opiera się na indywidualnym i szczegółowym ustalaniu przez sędziego

11. Z uzasadnienia wyroku SN z 29 maja 2008 r. II CSK 78/08, LEX nr 420389: Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażących dysproporcji w podobnych sprawach.

12. Z uzasadnienia wyroku SN z 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09, LEX nr 738354: jednolitość orzecznictwa sądowego (...) odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa.

13. Wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I Pk 47/05. M.P.Pr. 2006/4/208 oraz wyrok SN I Pk 276/07 z 6 maja 2008 r., LEX nr 829071.

podstawy faktycznej oraz wynika z własnego przekonania w podejmowaniu decyzji jurysdykcyjnej i nadawaniu jej postaci wyrażanej w sentencji wyroku. Ze względu na skomplikowaną materię przekładania i wyrażania w liczbach elementów zarówno fizycznych, jak i psychicznych składających się na szkodę, decyzja ta jest obciążona znacznym ryzykiem subiektywizmu, a postępowanie czasochłonne, niejednokrotnie pogłębiające poczucie krzywdy. Jeśli chodzi o wysokość zasądzonej kwoty, merytoryczna kontrola jest albo wyłączona niemal zupełnie (w postępowaniu kasacyjnym), albo istotnie ograniczona w postępowaniu instancyjnym, ponieważ nawet przy apelacji pełnej *cum beneficio bonorum* zmiana wysokości zadośćuczynienia następuje tylko w razie stwierdzenia wyraźnego naruszenia prawa materialnego, zawartego w zwrocie: „odpowiedniej wysokości”.

Czy w świetle gwarancji konstytucyjnych (art. 45 ust. 1, art. 177, art. 178 ust. 1 konstytucji) jest to jedyny dopuszczalny model rozstrzygania spraw o odszkodowanie w postaci zadośćuczynienia? Odpowiedź wymaga uwzględnienia stanowiska Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do podstaw i znaczenia prawa do sądu. Przykładem niech będzie uzasadnienie wyroku z dnia 1 marca 2011 r., sygn. P 21/09, OTK-A 2011/2/7, rozstrzygającego o dopuszczalności ograniczeń ustawowych wysokości i zakresu zadośćuczynienia należnego w myśl art. 8 ust. 1a i 1d ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych, po nowelizacji z dnia 18 listopada 2007 r.<sup>14</sup> Pytania prawne przedstawione Trybunałowi dotyczyły ograniczenia w drodze ustawowej wysokości zadośćuczynienia i różnicowania uprawnień poszkodowanych ze względu na datę wyrządzenia szkody. Trybunał wyraził zapatrywanie, iż odszkodowanie za szkodę materialną lub niematerialną (z tytułu bezprawnego pozbawienia wolności) powinno mieć zawsze charakter zindywidualizowany, dlatego jest rolą sądu, a nie ustawodawcy, określenie jego wysokości w zależności od wielkości poniesionej szkody. Sądy w przekonaniu Trybunału mają wystarczające „instrumenty”, aby dokonać takiej oceny. Ponadto w uzasadnieniu (punkt 5.1.6) podkreślono walor równości wobec prawa przejawiającej się w jednakowym określaniu wysokości zadośćuczynienia za takie same naruszenie wolności, i dopuszczono możliwość jej ograniczenia do częściowego tylko naprawienia szkody. Trybunał zastrzegł jednak, że ograniczenie to podlega szczególnie restrykcyjnej kontroli, ze względu na charakter chronionego dobra (scilicet: wolności osobistej).

W związku z ostatnią uwagą należy uwzględnić podobną (wysoką) rangę prawa do wolności i zdrowia, uzasadniającą w obydwu wypadkach naruszenia zapewnienie wysokiego poziomu ochrony, sprzeciwiającego się według oceny Trybunału wprowadzaniu sztywnego, kwotowego ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej. Kwestie ustalenia wysokości odszkodowania powinny być bowiem – co do zasady – w tego rodzaju sytuacjach „pozostawione miarkowaniu sędziowskiemu”.

Chybiony byłby jednak wniosek, że podkreślenie przez Trybunał autonomii sądu w rozstrzyganiu od początku do końca każdej sprawy opartej na żądaniu naprawienia przez zadośćuczynienie pieniężne szkody na osobie – petryfikuje stan obecny. Także pogląd, iż naprawienie szkody niemajątkowej w sposób zryczałtowany (przez przyznawanie kwoty „odpowiedniej”) implikuje pozostawienie decyzji o wysokości organowi orzekającemu, nie rozstrzyga o sposobie ustalania jej

---

14. Ustawa zmieniająca: Dz. U. z 2007 r., Nr 191, poz. 1372.

faktycznej podstawy<sup>15</sup>. Prawa konstytucyjne podlegają bowiem ocenie we wzajemnym związku, zwłaszcza, że zapewniane w tym akcie dobra mogą być wzajemnie konkurencyjne.

Poza tym stan prawny w omawianej dziedzinie nie jest kształtowany wyłącznie przez kodeks cywilny, a partykularne rozwiązania, oddziałując na siebie wzajemnie, tworzą system prawa odszkodowawczego, nawet jeżeli niektóre ustawy należą do odrębnych gałęzi prawa.

## Ustawowe wyjątki od zasady wyłączności drogi procesu cywilnego

1. Na początku zwrócimy uwagę na ustawę z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2002, Nr 199, poz. 1673 ze zm.). W powołanym wyżej (przypis nr 7) wyroku Sądu Najwyższego, sygn. I PK 47/05 podkreślono głębokie różnice między jednorazowym odszkodowaniem przyznawanym na podstawie wymienionej ustawy a odszkodowaniem przewidzianym w art. 445 § 1 k.c. (należy dodać również art. 446 § 4 k.c.). Nie można też pominąć ważnych argumentów historycznych i przedmiotowych wskazujących, iż rozdzielenie odpowiedzialności zakładów pracy uspołecznionych i pozostałych, wobec pracowników, mające źródło w systemie gospodarki sterowanej centralnie, **nie zmieniło natury szkody** i nie wygasiło zapatrywań o komplementarnym charakterze przepisów kodeksu cywilnego, których stosowanie wymaga uwzględnienia podziału na szkody majątkowe i szkody na osobie<sup>16</sup>. Mając świadomość różnych zapatrywań w tej kwestii, można twierdzić, że obecny system ubezpieczeń społecznych, regulowany ustawą z 30 października 2002 r., obejmuje również szkody niemajątkowe i określa pozasądowy tryb ich ustalania, ustanawiając wysokość uproszczoną miarą (procent utraty zdrowia) oraz przyporządkowaną im zmienną kwotą, zależną od przeciętnego wynagrodzenia (art. 12 ust. 1 ustawy wypadkowej). Omawiane tu „jednorazowe odszkodowanie” ze względu na częstotliwość zdarzeń stanowi poważny wyłom od cywilnoprawnych reguł wyrównywania szkody z tytułu utraty zdrowia lub śmierci osoby najbliższej.<sup>17</sup>

2. Szeroki zakres mają zmiany wprowadzone na mocy ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2011, Nr 113, poz. 660) ustanawiający złożony tryb postępowania z dominującym elementem ugody, składający się z orzeczenia o błędzie medycznym wydanego przez wojewódzką komisję do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, składanej przez ubezpieczyciela propozycji wypłaty odszkodowania za obydwie postacie szkody i przyjęcia (w krótkim terminie) tej

15. Z wyroku SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267: Stosownie do art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu.

16. Zamiast wielu: Ł. Pisarczyk, *Odpowiedzialność pracodawcy za szkodę spowodowaną wypadkiem przy pracy*, Studia Iuridica 2007/47/203.

17. Dane statystyczne GUS ([http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_4419\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_4419_PLK_HTML.htm)), badania z roku 2007, wskazują ok. 15 000 poszkodowanych w okresie 12 miesięcy.

propozycji przez poszkodowanego lub jego spadkobierców wraz ze zrzeczeniem się wszelkich roszczeń mogących wynikać z przyczyn uznanych przez wojewódzką komisję za „zdarzenie medyczne” w zakresie szkód, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku. Ubezpieczyciel jest związany kwotą generalną (1 200 000 zł za wszystkie zdarzenia medyczne) oraz maksymalnymi kwotami: 100 000 zł za szkodę w postaci zakażenia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pacjenta, a 300 000 zł w razie śmierci pacjenta.<sup>18</sup>

Ograniczenie w postaci kwoty maksymalnej łagodzone zgodą pokrzywdzonego ma jednak względną skuteczność z uwagi na zachowanie przez niego „prawa do sądu” i możliwość wyłączenia postępowania przed komisją wojewódzką [art. 67b ust. 2 pkt 2 zmienianej ustawy]. Skuteczność unormowania będzie w pewnym stopniu weryfikować rzetelność ubezpieczycieli, lecz kwoty dopuszczalne z pewnością nie mogą być już uznane za „symboliczne”.

3. Kolejnym przykładem ustawowego ograniczenia maksymalnej kwoty zadośćuczynienia jest ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956–1989 (Dz. U. z 2009 r., Nr 91, poz. 741), określająca zasady zadośćuczynienia członkom rodzin osób, które na skutek działań wojska, milicji i innych organów aparatu bezpieczeństwa poniosły śmierć w związku z wystąpieniami wolnościowymi na rzecz odzyskania przez państwo polskie suwerenności i niepodległości w 1956 r., w październiku 1957r., na Wybrzeżu w 1970 r., w Radomiu w 1976 r. oraz w okresie stanu wojennego i czasie po stanie wojennym, do 1989 r. włącznie. Do członków rodzin osób, o których mowa w art. 1 ust. 1. zalicza się 1) małżonka, 2) dzieci własne oraz dzieci przysposobione, 3) rodziców oraz osoby przysposabiające. Świadczenie mające wszystkie cechy zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., przysługuje każdemu członkowi rodziny w wysokości 50 000 zł. Jest niezbywalne, lecz wchodzi do spadku po złożeniu wniosku. Wyплаты świadczenia dokonuje ze swojego budżetu Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

4. Ustawa z 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. z 2003 r., Nr 83, poz. 760) w art. 2. wymienia podstawę przyznania żołnierzowi świadczeń odszkodowawczych z tytułu uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, a także rodzinie żołnierza, który zmarł z podobnych przyczyn. Świadczenie odszkodowawcze wg art. 10 ustawy przypomina konstrukcję jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych. Ma ono charakter jednorazowy, wysokość ustalana jest według procentowej miary stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, mnożonej przez określoną część przeciętnego wynagrodzenia. Należy zwrócić uwagę na treść art. 16 dopuszczającego uwzględnienie przez ministra obrony narodowej **szczególnie uzasadnionych przypadków**, w celu podwyższenia kwoty standardowej.

5. Świadczenia pośrednie. Funkcjonalne podobieństwo do świadczeń odszkodowawczych wykazują również nawiązka i świadczenia pieniężne orzekane w postępowaniu karnym na rzecz organizacji udzielającej pomocy pokrzywdzonym albo bezpośrednio na rzecz pokrzywdzonego czynem chuligańskim [por. przepisy ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks

---

18. Szacunek liczby „zdarzeń medycznych” podany w uzasadnieniu projektu ustawy wydaje się zawyżony.

karny, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska wchodzącej w życie z dniem 1 stycznia 2012 r.).

Środki uzyskane w trybie określonym w zmienionych przepisach kodeksu karnego są przeznaczone dla bezpośrednio pokrzywdzonego lub zasilają Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz inne instytucje, stowarzyszenia, fundacje lub organizacje społeczne, których podstawowym zadaniem lub celem statutowym jest spełnianie świadczeń na określony cel społeczny. Ustawa formułuje dodatkowe wymagania, aby wspomniany cel był bezpośrednio związany z ochroną dobra naruszonego lub zagrożonego przestępstwem, za które skazano sprawcę, a uzyskane środki zostały na ten cel przeznaczone. W razie zakwalifikowania pokrzywdzonego do grona beneficjentów uzyskuje on swoiste zadośćuczynienie na koszt sprawcy.

## Wnioski

Przytoczone niektóre poglądy Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego oraz treść przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej potwierdzają decydującą rolę wymiaru sprawiedliwości w rozstrzyganiu spraw o naprawienie szkody na osobie; szkody bezpośredniej w razie naruszenia integralności cielesnej i zdrowia oraz pośredniej w razie spowodowania śmierci osoby z kręgu najbliższej rodziny.

Klasyczny proces cywilny jest właściwą drogą do uzyskania odszkodowania, jednak prowadzony na niezmiennych od dziesięcioleci zasadach ujawnia słabości wynikające z czasochłonności, nieuchronnej kosztowności i niedostatecznego wykorzystywania potencjału intelektualnego oraz energii sędziów zmuszonych do samodzielnego wykonywania najprostszych i powtarzalnych czynności procesowych.<sup>19</sup>

Prawodawca ma zapewne świadomość takiego stanu rzeczy, skoro w niektórych wypadkach decyduje o uproszczeniu sposobu ustalania wielkości szkody i sumy odszkodowania.

Wartość „prawa do sądu” jest powszechnie uznawana i dostatecznie ceniona, aby można było postulować jakieś zastępcze tryby naprawiania takich szkód; tym bardziej, że istniejące sposoby (np. mediacje) nie odgrywają jeszcze znaczącej roli.

Kwestią zasadniczą jest rozpoznanie, w jakiej fazie postępowania o zasądzenie zadośćuczynienia dochodzi do spowolnienia procesu. Wydaje mi się, że *punctum saliens* tkwi w żmudnym zbieraniu i dokumentowaniu oraz przenoszeniu do uzasadnienia obszernego materiału faktograficznego dotyczącego odpowiedzialności sprawcy zdarzenia i przyczynienia się poszkodowanego oraz szczegółowego ustalania następstw zarówno pod kątem obiektywnym, tj. stopnia uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w zakresie somatycznym oraz psychicznym, jak i pod kątem subiektywnym, tj. stopnia usprawiedliwionego poczucia krzywdy ofiary.

Ustalanie faktów w procesie cywilnym odbywa się w zasadzie, odpowiednio do inicjatywy stron, a domenę sądu stanowi swoboda oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Przytoczona zasada nie oznacza jednak, że sędzia ustala niezbędne fakty wyłącznie według własnej wiedzy i dowolnie

19. Nader częste zmiany Kodeksu postępowania cywilnego polegające na „dyscyplinowaniu” uczestników procesu nie przyniosły raczej oczekiwanych rezultatów, o czym świadczą niespodziewane wycofanie się prawodawcy z rozbudowanych rygorów postępowania w sprawach gospodarczych.

ocenia ich znaczenie. W wielu sprawach ma miejsce korzystanie z wiedzy specjalistów z zakresu medycyny i nauk pokrewnych. Korzystanie z opinii biegłych nie jest pozostawione dyskrecjonalnemu uznaniu, mimo że art. 278 § 1 k.p.c. formułuje ostrożnie normę regulującą powołanie biegłego; nakazuje wysłuchanie stron i nie zawiera kategorycznego nakazu korzystania z takiego dowodu, natomiast uzyskana opinia ze względu na zakres służy **w zasadzie** tylko jednemu postępowaniu.

Ocena wszelkich skutków zdarzenia wywołującego szkodę i wyprowadzania wniosków odnośnie do ich doniosłości w zakresie funkcjonowania pokrzywdzonego jako osoby ludzkiej, a zarazem istoty społecznej, należy do **faktycznej podstawy** projektowanego orzeczenia. Pozostając w zgodzie z zasadami procesu cywilnego, można zatem przyjąć, że opracowane przez zespoły specjalistów katalogi (schematy) wskazujące miarę szkody (wyrażoną liczbowo, np. w ilości punktów), jaką znawcy organizmu ludzkiego przywiązują do skonkretyzowanych obrażeń, trybu leczenia i rehabilitacji oraz trwałych następstw, dopuszczane nawet z urzędu, lecz poddane rozprawie<sup>20</sup>, spełniałyby wymagania opinii zespołu biegłych, a przy tym znakomicie ułatwiały podejmowanie przez skład orzekający decyzji jurysdykcyjnej odnośnie do wysokości zadośćuczynienia.

Niektóre państwa współczesnej Europy, stosując te ułatwienia, dostrzegają ponadto zagrożenia wynikające z rozwoju cywilizacyjnego, zwłaszcza powszechnego używania środków komunikacji lądowej, i naprawianie szkód wyrządzanych w związku z udziałem pojazdów regulują odrębnymi ustawami.<sup>21</sup> Tymczasem według polskiego prawa szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdów mechanicznych podlegają naprawieniu według ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. Stan taki nie uwzględnia specyfiki zagrożenia w komunikacji, wynikającej ze związku przyczynowo-skutkowego między natężeniem ruchu a liczbą wypadków, która może z kolei przekładać się na ustawowe limitowanie wysokości zadośćuczynienia przy zachowaniu rozsądnych granic jego indywidualizacji.

**ZBIGNIEW STRUS** – sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku.

---

20. Z dopuszczeniem stron do głosu i roztrząsaniem wyników takiego dowodu (art. 210 § 3 k.p.c.).

21. Zadośćuczynienie (...) s. 49 i n.



MIKOŁAJ WILD

## Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała lub uszczerbkiem na zdrowiu w praktyce sądowej

Celem opracowania jest przedstawienie wyników badań przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w latach 2009–2011, które dotyczyły kryteriów przyjmowanych przez sądy powszechne przy zasądzaniu na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego. Na mocy ww. przepisu, w sytuacji tam określonej (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, pozbawienie wolności, doprowadzenia podstępem, gwałtem lub przez nadużycie stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному, naruszenia dóbr osobistych) sąd może przyznać poszkodowanemu zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Przepis art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje przesłanek determinujących wysokość należnego zadośćuczynienia, pozostawiając rozstrzygnięcie wymienionej kwestii orzecznictwu sądowemu. Brakuje także jakiegokolwiek oficjalnej standaryzacji wysokości zadośćuczynień przyjmowanej w innych porządkach prawnych (Niemiec, Belgii, Anglii, Francji, Holandii, Hiszpanii oraz w pewnym stopniu we Włoszech).

Co więcej, publikowanym wypowiedziom orzecznictwa, w tym orzecznictwu Sądu Najwyższego, dotyczącym przesłanek zadośćuczynienia, nie towarzyszy zazwyczaj ani dokładne przedstawienie stanu faktycznego rozpoznawanych spraw, ani zaprezentowanie praktycznego skutku poglądów wyrażonych przez sąd, tj. wpływu poszczególnych okoliczności uwzględnianych przez sąd na wysokość ostatecznie zasądzonej kwoty. Pominięcie tych elementów wyklucza zaś ocenę na ile określone poglądy rzeczywiście oddziałują na praktykę stosowania prawa.

## Podstawowe ustalenia w zakresie odpowiedzialności określonej w art. 445 § 1 k.c.

### 1. Funkcja zadośćuczynienia pieniężnego unormowanego w art. 445 § 1 k.c.

W zadośćuczynieniu określonym w art. 445 § 1 k.c. od początku jego obowiązywania odnajdywano dążenie do złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych przez „zwiększenie możliwości poszkodowanego do nabywania dóbr i usług według własnego wyboru”<sup>1</sup>. Wydaje się również, że na gruncie art. 445 § 1 k.c., odmiennie niż na gruncie art. 448 k.c., zadośćuczynienie pełni wyłącznie funkcję „kompensacyjną” w tradycyjnym, wąskim rozumieniu tego pojęcia. Funkcja ta zmierza do uśmierzenia negatywnych doznań pokrzywdzonego przez umożliwienie mu cieszenia się pewnymi dobrami materialnymi. Przy takim rozumieniu funkcji zadośćuczynienia obojętne staje się, kto dokonał przysporzenia na rzecz pokrzywdzonego (sprawca czy jego ubezpieczyciel) oraz w jakich okolicznościach. Istotą funkcji zadośćuczynienia określonego w art. 445 § 1 k.c. staje się umożliwienie jednostce uśmierzenia bólu przez „zwiększoną konsumpcję”.

Zadośćuczynienie określone w art. 445 § 1 k.c. nie pełni w konsekwencji funkcji represyjnej ani też funkcji „kompensacyjnej” w tak szerokim ujęciu, jak ma to miejsce w przypadku zadośćuczynienia określonego w art. 448 k.c. Nie chodzi o dostarczenie takich przeżyć, jak satysfakcja płynąca z reakcji porządku prawnego na zdarzenie z wyrządzenia sprawcy pewnej dolegliwości czy też z zapewnienia jednostce poczucia bezpieczeństwa przed kolejnymi naruszeniami ze strony naruszydiciela (prewencja szczególna) bądź ze strony innych potencjalnych naruszydicieli (prewencja ogólna).

Powyższe ustalenia posiadają fundamentalne znaczenie dla ustalania przesłanek treści roszczenia określonego w art. 445 § 1 k.c. Jeżeli bowiem majątkowa ochrona dóbr osobistych polega wyłącznie na kompensacji (ujmowanej w tradycyjny, wąski sposób), to tym samym okoliczności dotyczące sprawcy (stopień winy, motywacje którymi sprawca się kierował, jego status majątkowy) mogą posiadać znaczenie dla pokrzywdzonego tylko o tyle, o ile wpłynęły na rozmiar jego krzywdy. Stopień winy sprawcy wpływa na wysokość zadośćuczynienia jedynie w takim zakresie, w jakim ma on również wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej, utożsamianej zazwyczaj z krzywdą, tj. jedynie wówczas, gdy powoduje dalej idące negatywne doznania psychiczne niż naruszenie niezawinione lub dotknięte lekkim niedbalstwem<sup>2</sup>.

Odmienna sytuacja miałaby miejsce, gdyby przypisywać zadośćuczynieniu funkcję represyjną, przyjmując, że środek ten jest nakierowany na wyrządzenie pewnej realnej dolegliwości sprawcy naruszenia. Dolegliwość wyrządzona sprawcy z natury rzeczy musiałaby wiązać się ze stopniem jego zawinienia (nie jest przy tym konieczne, aby sprawca działał umyślnie, gdyż represja może być usprawiedliwiona również przy winie nieumyślnej) oraz celem sprawcy towarzyszącym jego czynowi. Wyważenie interesów obu stron wymagałoby wówczas, aby dolegliwość była dostosowana do indywidualnej sytuacji zobowiązanego. Stopień dolegliwości wyrządzanej sprawcy powinien wiązać się z możliwościami majątkowymi sprawcy, zdolnością do poprawy etc. Jednym

- 
1. Z. Masłowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, Tom 2*, Warszawa 1972, s. 1105 i n., por. Z. Radwański, *Glosa do orzeczenia SN z dnia 19 września 1967 r.*, I PR 285/67, PIP 1968, z. 405, s. 824.
  2. J. Jastrzębski, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r.*, SK 49/03, „Palestra” nr 7–8/2007, s. 316; autor nie dostrzega jednak zasadniczego problemu, że w takim przypadku wina umyślna pozostaje bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia, jeżeli pokrzywdzony nie dowiedział się o niej.

z elementów, które powinny w takiej sytuacji zostać wzięte pod uwagę, byłaby sytuacja majątkowa sprawcy.<sup>3</sup> Oddziaływanie prewencyjno-wychowawcze zadośćuczynienia będzie zatem tym większe, im większe sumy będą zasądzone przez sąd.<sup>4</sup> Nie byłoby również obojętne kto ponosi finansowy ciężar zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Uwolnienie się od odpowiedzialności represyjnej np. w drodze umowy ubezpieczenia należałoby uznać za niedopuszczalne.<sup>5</sup> Stanowisko przyjmujące, że w art. 445 § 1 k.c. należy poszukiwać innych celów niż wąsko rozumiana „kompensacja” byłoby tym bardziej wątpliwe, że w zakresie objętym regulacją art. 445 § 1 k.c. funkcja represyjna może być z powodzeniem realizowana przez prawo karne. Dość w tym miejscu zauważyć, że w większości analizowanych spraw bezpośredni sprawcy uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia byli skazywani wyrokami karnymi.

## 2. Ogólne założenia politycznoprawne – aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, realność a nie symboliczność kompensacji, zakaz wzbogacenia poszkodowanego

Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.<sup>6</sup> Wskazuje się, że przyznane zadośćuczynienie powinno posiadać realny a nie jedynie symboliczny charakter oraz stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, aczkolwiek nie być jednocześnie źródłem wzbogacenia<sup>7</sup>. Owa „realność” zadośćuczynienia z jednej strony oraz „zakaz wzbogacenia poszkodowanego” z drugiej wyznaczają granice swobody sędziowskiej.

Odnosząc się do wskazanych przesłanek, już na wstępie należy stwierdzić, że ustalenia w powyższym zakresie wymagają przyjęcia pewnych ogólnych założeń politycznoprawnych, bez których nie jest możliwe nadanie normatywnej treści wymienionym dyrektywom. Jest to szczególnie widoczne w przypadku odwołań do wskaźników ekonomicznych („przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” itp.). Bez wyraźnego albo dorozumianego przyjęcia określonych założeń politycznych nie da się racjonalnie uzasadnić, dlaczego określona kwota miałaby „odpowiadać stopie życiowej społeczeństwa”, a inna natomiast (wyższa lub niższa) nie byłaby już adekwatna z punktu widzenia tego kryterium.

Z powyższym zastrzeżeniem odwołanie się do wskaźników ekonomicznych może stanowić cenny punkt odniesienia przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Umożliwia ono porówna-

- 
3. Jak stwierdzono na gruncie art. 448 k.c. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2002 r., I ACa 869/02 „suma pieniężna powinna być tak dobrana, aby jej wysokość była majątkowo doniosła dla osoby odpowiedzialnej za naruszenie, stanowiąc znaczący czynnik kalkulacyjny w jego działalności gospodarczej”; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2002 r., I ACa 869/02, „Transformacje Prawa Prywatnego” nr 3/2003, s. 109 i nast.
  4. A. Śmieja, *Z problematyki odpowiedzialności uregulowanej w art. 448 k.c.*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Zakamycze 2004, s. 283.
  5. Ze względu na to, że taka umowa dążyłaby do celu sprzecznego z ustawą [uniknięcie przez sprawcę doświadczenia koniecznej dolegliwości].
  6. Tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/2005, Lex nr 179739.
  7. Por. zamiast wielu: wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., sygn. akt II CKN 427/00, LEX nr 52766 oraz wyrok SN z dnia 09 lutego 2000 r., sygn. akt III CKN 582/98, LEX nr 52776, por. również I. Dyka, *Zasady przyznawania i ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, 2001 r., z. 3, s. 591 i nast., w tym zwłaszcza s. 613–621.

nie kwot zasądzanych w podobnym czasie przez sądy dzięki ich odniesieniu do wspólnego kryterium (przeciętnego wynagrodzenia, dochodu itp.). Możliwa byłaby wówczas swego rodzaju „aktualizacja” kwot zadośćuczynienia zasądzanych wcześniej. W sytuacji, w której sprawa rozpoznawana przez sąd jest podobna do sprawy rozpoznawanej już wcześniej, wysokość przyznanego wcześniej zadośćuczynienia mogłaby zostać „uaktualniona” w oparciu o określone wskaźniki ekonomiczne (inflację, wzrost średniej płacy etc.). Dla przyjęcia wskazanego uaktualnienia konieczne byłoby oczywiście przyjęcie założenia, że sama polityka prawna w zakresie zadośćuczynienia nie uległa zmianie. Korzystanie z tego kryterium byłoby przy tym łatwiejsze, gdyby sąd wyraźnie określał, które wskaźniki ekonomiczne uznał za miarodajne przy ustalaniu zadośćuczynienia. Mogłoby to polegać np. na odwołaniu się do wielokrotności przeciętnego wynagrodzenia itp. W ten sposób poddano by weryfikacji zarówno rozumowanie sądu, jak i założenia politycznoprawne, które legły u jego podstawy.

W chwili obecnej założenia polityki prawnej są określane w sposób zdecentralizowany i niekontrolowalny. Prawodawca nie ma żadnego wpływu na wysokość wypłacanych zadośćuczynień. Trudno też dopatrzeć się w orzeczeniach sądowych ustaleń klarownie wyjaśniających stanowisko, że właśnie przyznana kwota zadośćuczynienia jest „odpowiednia” z punktu widzenia stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie.

Dwa pozostałe kryteria – realny a nie symboliczny charakter zadośćuczynienia oraz zakaz wzbogacenia poszkodowanego w wyniku zdarzenia - mają dość intuicyjny charakter. Przyjęcie realnego charakteru kompensacji wynika z przyjętych założeń konstrukcyjnych, które kompensacji w drodze zadośćuczynienia upatrują nie w symbolicznej reakcji porządku prawnego na doświadczane przez poszkodowanego niedogodności, lecz w zapewnieniu poszkodowanemu realnej możliwości złagodzenia przeżywanych cierpień poprzez nabywanie dóbr. Twierdzenie, że uwzględnienie przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może ograniczać funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, stanowi zaś skrót myślowy. Jeżeli bowiem mówimy o funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, musimy mieć na względzie specyficzne rozumienie tego pojęcia – jako „paliatywu” usiłującego naprawić w pieniądzu coś, czego z natury w pieniądzu naprawić się nie da. W chwili obecnej wskazany postulat oznacza więc jedynie tyle, że wysokość zadośćuczynienia nie może być zbyt niska.

Podobnie należałoby ocenić wskazówkę, zgodnie z którą zadośćuczynienie nie powinno prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Zakaz wzbogacenia poszkodowanego jest powszechnie przyjmowany na gruncie odpowiedzialności za szkodę majątkową. Jego odniesienie do ustalania wysokości zadośćuczynienia, nawet zakładając, że w ogóle jest możliwe, nie może być dokonywane w sposób mechaniczny. Przy precyzyjnym ujęciu danego problemu rzuca się bowiem w oczy, że z majątkowego punktu widzenia każde zadośćuczynienie prowadzi do „wzbogacenia” poszkodowanego skoro stan jego aktywów powiększa się.

W rzeczywistości jednak chodzi raczej o unikanie sytuacji, w której poszkodowany w wyniku uzyskanego zadośćuczynienia stawiany byłby w sytuacji ogólnie rzecz biorąc korzystniejszej niż przed doznaniem uszczerbku na zdrowiu. Nawet tak rozumiany postulat traci jednak nośność w przypadku najcięższych uszczerbków. Trudno przypuszczać, aby jakakolwiek suma pieniężna pozwoliła uznać za „wzbogaconego” (choćby w powyższym najogólniejszym rozumieniu tego pojęcia) poszkodowanego, który w wyniku uszczerbku na zdrowiu np. został dożywno przykutym do łóżka bez jakichkolwiek szans na poprawę, czy też został zmuszony do codziennego zmagania się ze znacznym fizycznym bólem. Rzeczywiste pytanie nie polega zatem na kwestii, od jakiego momentu sytuację poszkodowanego należy uznać *in pleno* za korzystniejszą niż przed uszczerb-

kiem na zdrowiu, lecz raczej na problemie, w jakim zakresie na podmioty odpowiedzialne powinien zostać nałożony obowiązek złagodzenia cierpień doświadczanych przez poszkodowanego.

Z faktu, iż powyższe okoliczności stanowią wyraz pewnej polityki prawnej wynika, że niedopuszczalne jest modyfikowanie wysokości zadośćuczynień ze względu na szczególne okoliczności rozpoznawanego przypadku. Niedopuszczalne w szczególności wydaje się obniżanie lub podwyższanie należnego zadośćuczynienia ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub też grupy społecznej, do której należy. Nieakceptowalne byłoby rozstrzygnięcie, w którym obniżenie zadośćuczynienia byłoby powiązane z faktem, że na gruncie stosunków majątkowych poszkodowanego (lub grupy społecznej, do której należy) przyznane zadośćuczynienie prowadziło do jego niesłusznego wzbogacenia. Jako trafne należy również uznać stanowisko przyjęte np. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, z dnia 20 października 2007 r., sygn. I ACa 1037/07, gdzie Sąd Apelacyjny odmówił sugerowanego przez poszkodowaną podwyższenia wysokości zadośćuczynienia z tej tylko przyczyny, że powódka zamieszkiwała w RFN.<sup>8</sup>

Wydaje się, że chybione byłoby również takie rozumienie realności zadośćuczynienia, które nakazywałoby oceniać, jakiego rodzaju dobra konsumpcyjne są w stanie uśmierzyć ból osoby należącej do wskazanej grupy społecznej. Rozważania oparte na założeniu, że dla osoby bogatej „realne” zadośćuczynienie oznacza coś odmiennego niż dla osoby ubogiej, nie daje się, moim zdaniem, pogodzić z postulatami równości wobec prawa. Status majątkowy o tyle tylko może wpływać na wysokość zadośćuczynienia, o ile wpływa na krzywdę doświadczaną przez poszkodowanego. Tu jednak rozstrzygnięcie musi być dokonywane w powiązaniu z okolicznościami danego przypadku. Tytułem przykładu: wprawdzie osoba bezdomna rzadko doświadczy w wyniku urazu krzywdy związanej z brakiem możliwości uprawiania ulubionego sportu, z drugiej strony jednakże jej rokowania na poprawę sytuacji spowodowanej wypadkiem pozostają z oczywistych względów znacznie bardziej niepewne niż w przypadku osoby majątnej.

### 3. Przesłanka „uszkodzenie ciała” oraz „wywołanie rozstroju zdrowia”

#### 3.1. Wystąpienie „uszkodzenia ciała” lub „rozstroju zdrowia” jako przesłanka odpowiedzialności oraz jako element krzywdy podlegającej kompensacji

Już na wstępie, uprzedzając nieco dalsze wywody, należy zauważyć, że zarówno uszkodzenie ciała, jak również rozstrój zdrowia, nie stanowią tylko przesłanki majątkowej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych. Doświadczany przez poszkodowanego uszczerbek na zdrowiu sam w sobie stanowi krzywdę domagającą się kompensacji. Niezależnie od tego, czy poszkodowany cierpi (fizycznie, psychicznie) z powodu doświadczonego uszczerbku, już sam fakt jego doświadczenia jest krzywdą uzasadniającą roszczenie o zadośćuczynienie. Inne rozwiązanie musiałoby bowiem prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności majątkowej np. w przypadkach ciężkich uszczerbków na zdrowiu, gdy poszkodowany całkowicie pozbawiony jest świadomości, a zatem nie może odczuwać cierpienia fizycznego ani psychicznego. Tak samo należałoby oceniać uszczerbki na zdrowiu doświadczane przez

8. Na tle ww. sprawy widać natomiast wyraźnie, że miejsce zamieszkania poszkodowanego może znacząco wpływać na rozmiar doznanej krzywdy. W rozpoznawanej sprawie poszkodowana doświadczyła uszkodzenia słuchu, co w sposób szczególny odbiło się na jej pozycji społecznej w Niemczech oraz na możliwości komunikowania się w obcym dla siebie języku. Uwzględnienie tego rodzaju okoliczności nie ma jednak nic wspólnego z odwołaniem się do przeciętnego poziomu życia przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia.

osoby, które nie są w stanie zrozumieć traumy, która stała się ich udziałem. Ustalenie uszczerbku na zdrowiu doświadczanego przez pokrzywdzonego ma zatem podwójne znaczenie dla majątkowej ochrony dóbr osobistych. Po pierwsze, umożliwia ono wyznaczenie krzywd podlegających kompensacji. Po drugie, uszczerbek na zdrowiu sam w sobie stanowi krzywdę domagającą się takiej kompensacji.

### **3.2. Cierpienie psychiczne jako element krzywdy podlegającej kompensacji oraz jako przesłanka odpowiedzialności**

W pewnym sensie „lustrzane” problemy wywołuje kwalifikacja prawna cierpienie doświadczanych przez pokrzywdzonego. Zazwyczaj cierpienia psychiczne są analizowane w ramach badania przesłanki krzywdy. Wynika to z następujących przyczyn:

- sama krzywda jest częstokroć utożsamiana wyłącznie z cierpieniami natury psychicznej,
- dolegliwości psychiczne mogą wystąpić również w przypadkach, w których brakuje naruszenia dóbr osobistych, a przyczyną tych dolegliwości jest np. nadwrażliwość „poszkodowanego”; w takich sytuacjach z zasady brakuje usprawiedliwienia dla przyznania „poszkodowanemu” zadośćuczynienia pieniężnego,
- brak dolegliwości psychicznych nie przesądza o braku naruszenia dóbr osobistych; brak tych dolegliwości może wynikać z samej istoty podmiotu poszkodowanego (np. z faktu, że jest on osobą prawną), z jego predyspozycji psychicznych (wieku, upośledzenia, charakteru), jak również ze skutków zdarzenia (w sytuacji poszkodowanych pozostających w śpiączce).

Uwzględniając powyższe założenia, należy jednak stwierdzić, że błędne byłoby ujmowanie cierpienia psychicznego wyłącznie na płaszczyźnie skutków naruszenia dobra osobistego. Cierpienia psychiczne osiągają niekiedy taki stopień intensywności, że same w sobie zaczynają stanowić rozstrój zdrowia, spełniając hipotezę art. 445 § 1 k.c. Wydaje się, że dobrą ilustracją tego rodzaju sytuacji jest sprawa zakończona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 451/08. W rozpoznawanej sprawie w wyniku wypadku komunikacyjnego poszkodowanych było czworo pasażerów samochodu osobowego. Mąż i ojciec rodziny zginął. Trwały uszczerbek żony na zdrowiu został określony na 60 proc., długotrwały uszczerbek na zdrowiu córki – 45 proc., długotrwały uszczerbek na zdrowiu syna – 45 proc.

Istotnym elementem uszczerbku na zdrowiu doświadczanym przez poszkodowanych były jednak nie tyle uszczerbki natury fizycznej co psychicznej. U kobiety depresyjne zaburzenia reaktywne związane ze zdarzeniem prowadziły do 30 proc. trwałego uszczerbku na zdrowiu, u dzieci zaś objawiała się tzw. przedłużona reakcja adaptacyjna, skutkując odpowiednio 30 proc. długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu u dziewczynki oraz 40 proc. długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu u chłopca. Sąd pierwszej instancji zignorował w swoich rozważaniach wskazany uszczerbek. Jego stanowisko zostało jednak trafnie zakwestionowane przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, który wytknął sądowi okręgowemu zignorowanie istotnych uszczerbków na zdrowiu przy obliczaniu wysokości należnego zadośćuczynienia.

## **4. Krzywda**

### **4.1. Procentowy rozmiar uszczerbku na zdrowiu**

Jak już była mowa wcześniej, punktem wyjścia do ustalenia rozmiaru krzywdy podlegającej kompensacji jest rozmiar uszczerbku na zdrowiu doświadczany przez poszkodowanego. Najprostszym sposobem jego ustalenia jest wyznaczenie – przy pomocy opinii biegłych – procentowego rozmiaru uszczerbku na zdrowiu. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z wiodącym stanowiskiem Sądu Naj-

wyższego procentowo określony uszczerbek jest tylko pomocniczym środkiem pozwalającym ustalić rozmiar „odpowiedniego” zadośćuczynienia.<sup>9</sup> Zgodnie z tym stanowiskiem, na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy.

Powyzsze stanowisko nie było zasadniczo kwestionowane w badanym orzecznictwie. Tytułem przykładu, jak wskazuje Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 5 marca 2008 r., I C 1302/06:

„Nie jest prawidłowe stosowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia w zależności od stopnia utraty zdrowia. Ze względu na konkretne okoliczności sprawy, przy tym samym stopniu kalectwa lub rozstroju zdrowia, zakres ujemnych doznań pokrzywdzonego może być zasadniczo różny i zależeć również od takich okoliczności jak np. wiek, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość”.

Należy jednak poczynić pewne doprecyzowanie. W praktyce stosowania prawa sądy ograniczają znaczenie procentowego uszczerbku na zdrowiu tylko wówczas, gdy kierowanie się wyłącznie tą okolicznością byłoby niekorzystne z punktu widzenia pokrzywdzonego. W analizie natrafiono tylko na jeden przypadek, w którym sąd powołując się na brak bezpośredniego związku między rozmiarem uszczerbku na zdrowiu a wysokością zadośćuczynienia zasądziłby zadośćuczynienie w niższej wysokości niż wynikałoby to z rozmiarów uszczerbku. W niektórych z rozpoznawanych spraw przyznawano natomiast wysokie zadośćuczynienie, mimo stosunkowo małego rozmiaru uszczerbku na zdrowiu.

Tytułem przykładu: w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 3 lipca 2008 r., sygn. akt I C 31/08 rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu był stosunkowo niewielki, wynosił 23 proc. Sąd odwołał się jednak do młodego wieku pokrzywdzonego, utraty przezeń perspektyw życiowych i w oparciu o powyższe okoliczności zasądził od pozwanego kwotę, która razem ze świadczeniem wypłaconym wcześniej przez pozwanego wyniosła 32 000 zł, a zatem stosunkowo wysoka. Jeszcze wyraźniejsza sytuacja wystąpiła w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt I ACa 334/08, w której powódka w związku z urazem biodra poniosła 25 proc. uszczerbek na zdrowiu. Uwzględniając jednak silne dolegliwości bólowe doświadczane przez powódkę, jak również dezorganizację jej życia w wyniku wypadku, Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt XIV C 373/07 zasądził od pozwanego kwotę, która wraz ze świadczeniem wypłaconym przez pozwanego wynosiła aż 85 000 zł. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego opartą na zarzucie rażącej dysproporcji między wysokością zasądzonej kwoty a rozmiarami stwierdzonego uszczerbku, odwołując się wprost do omawianej zasady zrywającej bezpośredni związek między rozmiarem uszczerbku na zdrowiu a wysokością zadośćuczynienia.

Na podstawie dokonanych analiz pogląd o braku bezpośredniej zależności między rozmiarem doświadczanego uszczerbku a wysokością przyznanego zadośćuczynienia należy rozumieć następująco: istnieją sytuacje, w których okoliczności sprawy uzasadniają wypłatę zadośćuczynienia pieniężnego w znacznej wysokości, mimo relatywnie małego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego. Nie istnieją natomiast okoliczności usprawiedliwiające zasądzenie niskiego zadośćuczynienia w przypadku znacznego uszczerbku na zdrowiu.

9. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., sygn. akt I PK 47/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/05, Lex nr 153254. W orzecznictwie trafnie odrzuca się argumentację usiłującą zredukować rozmiar należnego zadośćuczynienia do kwoty wynikającej z procentowego rozmiaru uszczerbku na zdrowiu. Por. w omawianym zakresie M. Nesterowicz, K. Ludwichowska-Redo, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie I Wydział Cywilny z dnia 12 grudnia 2007 r., sygn. I ACa 552/07*, „Przeegląd Sądowy” nr 11–12/2011, s. 191 oraz cytowane tam orzecznictwo].



Powyższe ustalenia posiadają doniosłe znaczenie dla kryteriów ustalania zadośćuczynienia. Wbrew bowiem powszechnemu pogładowi należy stwierdzić, że rozmiar doświadczonego uszczerbku na zdrowiu ma bezpośredni, w pewnym sensie wręcz automatyczny wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Okoliczności sprawy mogą doprowadzić do zwiększenia zadośćuczynienia, które byłoby ustalane w oparciu o rozmiar doświadczonego uszczerbku, nie mogą one natomiast doprowadzić do obniżenia tego zadośćuczynienia. Krzywda wynikająca z samych rozmiarów uszczerbku na zdrowiu stanowi więc minimalny pułap roszczeń, które mogą być dochodzone przez poszkodowanego. Za przyjęciem powyższej konstatacji przemawiają silne racje dogmatyczne nakazujące uznać uszczerbek na zdrowiu *per se* za szkodę niemajątkową, niezależnie od innych uszczerbków doświadczanych przez pokrzywdzonego.

W tym zakresie nietrafny wydaje się pogląd wyrażony m.in. przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym przy wyznaczaniu odpowiedniego zadośćuczynienia sąd może posłużyć się procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu. Wydaje się, że w pewnym zakresie krzywda domagająca się kompensacji wiąże się bowiem tylko i wyłącznie z samym faktem uszczerbku (niezależnie od jego wpływu na życie powoda, fizycznych i psychicznych cierpień zeń wynikających itp.) i sama z siebie domaga się przez to kompensacji.

Uwzględnienie powyższego założenia otwiera nowe perspektywy obiektywizacji wysokości zasądzanych zadośćuczynień. Należy bowiem przyjąć, że procentowy uszczerbek na zdrowiu powinien być oceniany w identyczny sposób w odniesieniu do wszystkich poszkodowanych. Zasada równości nakazuje, aby w ten sam sposób traktować te same uszczerbki, niezależnie od tego, czy doświadczane są one przez mężczyznę czy też przez kobietę, przez osobę młodą czy też przez osobę podeszłą w latach, przez osobę cieszącą się w chwili zdarzenia dobrym zdrowiem czy też przez osobę niepełnosprawną. Brak powodów, aby odmiennie traktować tę samą szkodę niemajątkową (np. utratę wzroku) w odniesieniu do którejkolwiek ze wskazanych grup.

Oczywiście ten sam uszczerbek na zdrowiu może prowadzić do innych jeszcze szkód niemajątkowych, które w sposób całkowicie odmienny będą się kształtować w odniesieniu do mężczyzny oraz w odniesieniu do kobiety, w odniesieniu do osoby pracującej fizycznie oraz w odniesieniu do osoby pracującej umysłowo, w odniesieniu do osoby młodej oraz w odniesieniu do osoby starszej. Inaczej każda z tych grup przyjmować będzie na przykład oszpecenie, inaczej konieczność ograniczenia aktywności fizycznej etc. Są to jednak szkody niemajątkowe odrębne od szkody polegającej na samym uszczerbku. Szkody te powinny też zostać poddane odrębnej ocenie i stanowić odrębne źródło odpowiedzialności majątkowej.

Odmianą kwestią jest również szczególna podatność pewnych grup poszkodowanych na wystąpienie uszczerbku na zdrowiu. Oczywiście jest, że zdrowotne skutki takiego samego zdarzenia (np. upadku na oblodzonym chodniku) mogą być całkowicie różne dla osoby młodej i wysportowanej, inne natomiast dla osoby starszej dotkniętej dodatkowo osteoporozą. Kwestia ta nie powinna jednak w ogóle być rozpoznawana w ramach rozmiarów krzywdy, lecz na płaszczyźnie związku przyczynowego, w ramach ustalania, czy szkoda niemajątkowa polegająca na danym uszczerbku na zdrowiu stanowi normalne następstwo zdarzenia, z którym ustawa łączy odpowiedzialność majątkową.

Reasumując, jeżeli tylko w postępowaniu zostanie ustalone, że w wyniku zdarzenia, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność pozwanego, wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości dającej się ująć w procentach, uszczerbek ten należy traktować jako samodzielną szkodę niemajątkową podlegającą kompensacji. Omawiana szkoda poddaje się wyraźnej obiektywizacji, gdyż w odniesieniu



do każdego człowieka ten sam uszczerbek na zdrowiu powinien być określany w jednakowy sposób. Jako błędny, aczkolwiek utrwalony, należy w konsekwencji uznać taki sposób ustalania rozmiarów prawnie relewantnej krzywdy, który ignorowałby rozmiar poniesionego uszczerbku na zdrowiu koncentrując się jedynie na cierpieniach fizycznych i psychicznych towarzyszących temu uszczerbkiowi<sup>10</sup>. Nie kwestionując oczywiście doniosłości tych cierpień należy jednak wskazać, że ustalona w ten sposób szkoda niemajątkowa abstrahuje od podstawowego elementu krzywdy prawnie relewantnej.

#### 4.2. Wpływ zdarzenia na życie poszkodowanego

Odrębnej kompensacji domaga się także destrukcyjny wpływ zdarzenia na tryb życia poszkodowanego. Istnienie tego uszczerbku należy, w mojej ocenie, wyodrębnić od omówionych poniżej cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem, gdyż o istnieniu wskazanego uszczerbku można mówić również wówczas, gdy poszkodowany nie jest świadomy swojego stanu, np. w wyniku śpiączki, amnezji czy podobnych okoliczności.

Od procentowego uszczerbku na zdrowiu wskazana kategoria uszczerbków niemajątkowych różni się koniecznością analizy trybu życia prowadzonego przez poszkodowanego przed wypadkiem oraz szczególnym uwzględnieniem tego rodzaju aktywności, które po wypadku nie będą mogły być kontynuowane. Ustalając należne zadośćuczynienie sąd porównuje bowiem życie poszkodowanego przed zdarzeniem rodzajem odpowiedzialność z tym po tym zdarzeniu.

Sąd nie powinien, jak się zdaje, kierować się zapatrywaniami samego poszkodowanego, lecz przyjmować obiektywną miarę dla ograniczeń doświadczanych przez poszkodowanego w związku z wypadkiem. Fakt, że poszkodowany w wyniku przymusowej zmiany trybu życia odkryje nowe zainteresowania, pasje czy zajęcia, które wydawać mu się będą wręcz bardziej fascynujące niż wcześniejsze spędzanie czasu, nie powinny mieć wpływu na wysokość zadośćuczynienia związanego z tym uszczerbkiem, aczkolwiek mogą mieć decydujące znaczenie przy ustalaniu innej szkody niemajątkowej – tej związanej właśnie z doświadczaniem cierpienia psychicznego.

#### 4.3. Cierpienia fizyczne i psychiczne stanowiące skutek zdarzenia

Zadośćuczynienie w związku z krzywdami tego rodzaju wydaje się najmniej kontrowersyjne. W ramach tej kategorii uwzględnienia wymagają zarówno krzywdy związane z samym doświadczeniem uszczerbku na zdrowiu, jak również dolegliwości bólowe i psychiczne towarzyszące procesowi rehabilitacji. Krzywdy tego rodzaju wbrew powszechnemu pogładowi nie umykają obiektywizacji. W wielu przypadkach dolegliwości takie są wprost stwierdzane przez biegłego lekarza (traumatologa, psychiatrę) przy określaniu rozmiaru uszczerbku na zdrowiu. W niektórych przypadkach dolegliwości bólowe i psychiczne stanowią wręcz samodzielny typ procentowego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości psychiczne mogą również zostać dookreślone przez biegłego psychologa. Wydaje się zatem, że obiektywizacja oceny tych krzywd jest możliwa.

Jedyna, aczkolwiek realna bariera przy dokonywaniu tego rodzaju ustaleń wiąże się z kontradyktoryjnością procesu cywilnego. Jeżeli strona nie zwróci się z wnioskiem o powołanie właściwego biegłego, istnieje ryzyko, że wystąpienie wskazanych okoliczności zostanie uznane za niewykaza-

10. Sytuacja taka miała miejsce np. w sprawie o sygn. I C 107/07, w której Sąd Okręgowy w Krakowie wydał w dniu 16 kwietnia 2008 r. wyrok w oparciu o opinię biegłego koncentrującą się w zasadzie wyłącznie na trwaniu i intensywności cierpień psychicznych oraz rokowaniach co do poprawy stanu zdrowia powoda, a pomijającą w zasadzie kwestię rozmiarów uszczerbku na zdrowiu poniesionego przez powoda.

ne lub za niewykazany zostanie uznany związek przyczynowy między cierpieniami a zdarzeniem. Tego rodzaju sytuacja miała miejsce w sprawie zakończony wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2007 r., sygn. akt II Ca 1870/07. W rozpoznawanej sprawie osiemdziesięcioletnia kobieta doznała otwartego złamania nogi. W wyniku tego zdarzenia powódka doświadczyła silnych dolegliwości bólowych oraz została zmuszona do ograniczenia swoich kontaktów towarzyskich. Wreszcie powódka utraciła zdolność do samodzielnego życia i musiała korzystać z pomocy pracownika socjalnego. Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 22 maja 2007 r., sygn. I C 674/06 przyjął, że pozwany ponosi odpowiedzialność za krzywdę wiążącą się z intensywnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi dotyczącego samego urazu oraz początkowego etapu rehabilitacji. Sąd uznał jednocześnie za niewykazany związek przyczynowy między zdarzeniem a krzywdą mającą się przejawiać w negatywnych przeżyciach psychicznych towarzyszących „znoszeniu długotrwałej rehabilitacji”. Ze względu na wiek powódki sąd uznał za prawdopodobne, że ograniczenie aktywności powódki wynikało z przyczyn naturalnych związanych z upływem czasu. Brak powołania biegłego na wskazaną okoliczność uniemożliwił zatem powiązanie ewidentnych dolegliwości powódki ze zdarzeniem odszkodowawczym.<sup>11</sup>

Należy przy tym podkreślić, że doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne stanowią samodzielny element krzywdy. Istnieją one również wówczas, gdy poszkodowany zostanie całkowicie wyleczony (doznany uszczerbek na zdrowiu przestanie istnieć). Wbrew poglądom głoszonym w doktrynie, w przypadku zadośćuczynienia nie jest istotne, czy krzywda istnieje jeszcze w dacie wyrokowania, tj. czy poszkodowany wciąż cierpi w wyniku zdarzenia rodzącego odpowiedzialność.<sup>12</sup>

Z perspektywy czasu poszkodowany może oceniać swoje doświadczenie cierpienia wręcz jako korzystne. Z faktu jednak, że poszkodowany nie doświadcza już cierpienia, nie można wywodzić, że nie należy mu się zadośćuczynienie za cierpienie, którego doznał wcześniej.<sup>13</sup> Kompensacją objęte jest bowiem doświadczone cierpienie, niekoniecznie natomiast istniejące w dacie zamknięcia rozprawy. Przyjęcie przeciwnego poglądu musiałoby prowadzić do deprecjacji roszczenia o zadośćuczynienie w oparciu o znaną prawdę, że „czas leczy rany”. Przepis art. 316 k.p.c. nakazujący branie pod uwagę stanu z daty zamknięcia rozprawy nie znajduje tym samym zastosowania do spraw o zadośćuczynienie, w których uwzględnieniu podlegają również cierpienia już, albo jeszcze, nieistniejące, tj. cierpienia przyszłe, jak i przeszłe w stosunku do chwili zamknięcia rozprawy. W odniesieniu do zadośćuczynienia nie obowiązuje bowiem ani zakaz kompensacji szkody przyszłej, ani szkody której byt zakończył się przed zamknięciem rozprawy.

Z tego punktu widzenia należy krytycznie ocenić np. wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2007 r., I C 866/05, który za wystarczające uznał zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 1650 PLN związane z tygodniowym pobytem dziecka w szpitalu, doświadczeniem przez niego zabiegu operacyjnego usunięcia śrutu z tłuszczu podgałkowego w oku (poszkodowany został postrzelony w oko z wiatrówki). We wskazanym orzeczeniu sąd odwołał się do braku trwałych

---

11. Oczywiście nie jest moim zamiarem przesądzenie, jakie stanowisko przyjąłby biegły w rozpoznawanej sprawie. Nie ulega jednak wątpliwości, że wskazane ustalenie dokonane przez sąd zbliża się do ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, a zatem uzasadniających dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

12. Por. jednak J. Jastrzębski, *Kilka uwag o naprawieniu szkody niemajątkowej*, „Palestra” nr 3–4/2005.

13. W tym zakresie przejawia się zresztą wyraźna odrębność roszczenia o zadośćuczynienie od roszczenia odszkodowawczego, gdzie jego wysokość zależy od wysokości szkody obrachunkowej na dzień zamknięcia rozprawy.

następstw wskazanego zdarzenia dla życia powoda, podczas gdy okoliczność ta nie powinna determinować wysokości zadośćuczynienia związanego z doświadczonymi przez poszkodowanego cierpieniami i niedogodnościami, trudno zaś uznać, że same cierpienia związane z pobytym dziecka w szpitalu oraz operacją oka zamykały się w tak niskiej kwocie.<sup>14</sup>

#### 4.4. Wiek poszkodowanego a wysokość przyznanego zadośćuczynienia

Istotnym elementem indywidualizującym wysokość należnego zadośćuczynienia jest wiek poszkodowanego.

Przyjmuje się, że intensywność cierpień związanych z kalectwem jest większa u człowieka młodego skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju.<sup>15</sup> Wiek powoda jest powoływany zazwyczaj jako okoliczność przemawiająca za zwiększeniem należnego zadośćuczynienia. Można jednak spotkać się z sytuacjami, w których okoliczność dojrzałego wieku powoda wpływa na ograniczenie zadośćuczynienia. Tytułem przykładu w wyroku z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt XIV C 373/07 Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał, że okoliczność iż powódka w chwili wypadku miała 53 lata wpływa na obniżenie wysokości zadośćuczynienia. Sąd zastrzegł jednocześnie, że nie jest to zmiana znacząca w związku z aktywnym trybem życia prowadzonym przez powódkę, czego kontynuowanie w wyniku wypadku stało się niemożliwe. Sąd stwierdził, iż przed powódką w ujęciu statystycznym jest co najmniej ponad dwadzieścia lat życia, w trakcie których będzie się zmagać z konsekwencjami wypadku.

Należy również podnieść, że wiek poszkodowanego nie wpływa bezpośrednio na wysokość należnego zadośćuczynienia. Jego wpływ na wysokość zadośćuczynienia opiera się przyjęciu pewnych generalnych założeń (domniemań faktycznych) dotyczących wpływu uszczerbku na zdrowiu na rozmiar krzywdy doświadczanej przez poszkodowanego. Zgodnie z tymi domniemaniami:

- młodość wiąże się zazwyczaj z intensywniejszym przeżywaniem cierpienia związanego z uszczerbkiem na zdrowiu, podobnie zresztą jak i innych emocji (lęku, przerażenia, złości, bezradności etc.),
- poważny uszczerbek na zdrowiu wywiera zazwyczaj większy wpływ na życie osób młodych, z natury bardziej aktywnych, ruchliwych, niż osoby starsze,
- w przypadku ciężkich i nieodwracalnych urazów czas dożywołnego cierpienia u osób młodych jest wyraźnie dłuższy niż u osób starszych.

Z drugiej strony nie sposób jednak pominąć, że rokowania u osób młodych są zazwyczaj lepsze niż u osób podeszłych w latach ani tego, że z zasady osoby młode posiadają większe zdolności adaptacji do nowej sytuacji życiowej niż osoby starsze. Uwzględnienie wieku poszkodowanego przy ocenie należnego mu zadośćuczynienia nie może zatem następować w sposób automatyczny. Co więcej, należy podkreślić, że uwzględnienie wieku powoda przy określaniu rozmiarów krzywdy prawnie relewantnej opiera się jedynie na domniemaniu faktycznym. W określonych sytuacjach domniemanie to musi ulec wzruszeniu, jeżeli wiek powoda pozostaje bez wpływu na doświadczaną przez niego krzywdę. Sytuacja taka mogłaby mieć na przykład miejsce, gdyby wypadkowi uległa młoda niepełnosprawna osoba nie przejawiająca jednak większej aktywności fizycznej i której dotychczasowy tryb życia nie uległ większym zakłóceniom w wyniku zdarzenia.

14. *Nota bene* samo rozstrzygnięcie przyjęte przez sąd (oddalenie powództwa) należałoby uznać za trafne ze względu na brak przesłanek odpowiedzialności pozwanej w rozpoznawanej sprawie.

15. Por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626; wyrok SN z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272.

Należy również przyjąć, że kierowanie się wskazanymi domniemaniami faktycznymi znajduje rację bytu, gdy domniemania te pojmowane są jako środek do dokonywania ustaleń faktycznych. Sąd nie powinien przy tym zastępować strony postępowania w formułowaniu twierdzeń o faktach, które w drodze domniemań powinny zostać uznane za wykazane. Nietrafne wydaje się także przenoszenie relacji „wiek poszkodowanego – wysokość zadośćuczynienia” na płaszczyznę oceny prawnej stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu. Sam wiek poszkodowanego nie ma bowiem bezpośredniego znaczenia z punktu widzenia zastosowania art. 445 § 1 k.c.

Z tego względu jako chybione należy przyjąć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku przyjęte w wyroku z dnia 20 października 2007 r., sygn. I ACa 1037/07, gdzie sąd zarzucił sądowi pierwszej instancji w ramach naruszenia art. 445 § 1 k.c. niewystarczające uwzględnienie wieku poszkodowanej w chwili wypadku. Tymczasem to powódka powinna sformułować określone twierdzenia faktyczne dotyczące doznawanej przez nią krzywdy w związku z wiekiem kwestionując ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. lub – w odniesieniu do domniemań faktycznych – art. 231 k.p.c.).

Wydaje się zatem, że wbrew zakorzenionemu przeświadczeniu wiek poszkodowanego nie posiada definitywnego wpływu na ocenę, jaka wysokość zadośćuczynienia będzie „odpowiednia”. Oddziałuje on natomiast na okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy, takie jak szczególna podatność na pewne dolegliwości psychiczne, większa długotrwałość cierpień etc. Analizowane orzecznictwo zdaje się prowadzić do podobnych rezultatów. Należy zauważyć, że jedno z największych zadośćuczynień w wysokości 400 000 zł – m.in. ze względu na wiek poszkodowanej – zostało przyznane wyrokiem z dnia 21 września 2007 r., sygn. I C 2114/06 przez Sąd Okręgowy w Krakowie 11-letniej dziewczynce. Trzeba jednak uwzględnić, że rozmiar uszczerbków doświadczonych przez powódkę został ustalony przez biegłych na 240 proc. Ten sam sąd wyrokiem z dnia 29 lutego 2008 r. sygn. akt I C 1536/05 przyznał natomiast zadośćuczynienie w wysokości 127 000 zł siedemdziesięcioletniej kobiecie, która w wyniku wypadku doświadczyła uszczerbku na zdrowiu „jedynie” w rozmiarze 77 proc. i nie wymagała w chwili wyrokowania stałej pomocy osób trzecich.

#### **4.5. Naganność i intencjonalność zachowania sprawcy**

Okolicznością, która w niewątpliwy sposób wpływa na rozmiar krzywdy doświadczanej przez poszkodowanego jest naganność i intencjonalność działania sprawcy. W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie prawniczym nie budzi w zasadzie wątpliwości, że naganne, umyślne zachowanie sprawcy wpływa na rozmiar krzywdy. Okoliczność tę wskazuje się zazwyczaj na uzasadnienie poglądu, że uwzględnianie elementów psychologicznych po stronie sprawcy nie przesądza o „represyjnym” charakterze zadośćuczynienia pieniężnego. Rzeczywiście, jeżeli przyjmując tę perspektywę, zadośćuczynienie pieniężne odrywa się całkowicie od funkcji represyjnej, pozostając skoncentrowane jedynie na funkcji kompensacyjnej, złagodzeniu cierpień doznawanych przez poszkodowanego, na których rozmiar wpływa również wina sprawcy.

Przyjęcie powyższego ujęcia ma jednak ten skutek, że okoliczności dotyczące sprawcy mogą zostać uwzględnione jedynie wówczas, jeżeli – po pierwsze – ich istnienie jest wiadome poszkodowanemu oraz – po drugie – okoliczności te rzeczywiście wpłynęły na rozmiar krzywdy odczuwanej przez poszkodowanego. Wedle tego ujęcia np. krzywdą ofiary znajdującej się w śpiączce lub cierpiącej na amnezję pozostaje taka sama niezależnie od tego, czy stan ofiary został spowodowany przez umyślne działanie sprawcy czy też przez niedołożenie należytej staranności.

W takiej sytuacji należałoby zatem, jak się zdaje, odmówić zwiększenia wysokości zadośćuczynienia ze względu na zawiniony charakter działania sprawcy.

Z drugiej strony należy wskazać, że uwzględnienie stopnia zawinienia sprawcy następuje z perspektywy poszkodowanego. Jeżeli pojedynczy poszkodowani są szczególnie podatni na krzywdę wynikającą z nagannego zachowania sprawcy, krzywda, która podlega kompensacji w ramach zadośćuczynienia, zwiększa się. Dobrym przykładem ilustrującym to ostatnie zagadnienie jest sprawa rozpoznawana przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 25 października 2006 r., sygn. II Ca 906/06, gdzie pozwana najpierw uderzyła w twarz i w ręce małą dziewczynkę, a następnie zaczęła uderzać po głowie i rękach jej matkę, która zainterweniowała w obronie córki. Skutki zdarzenia w odniesieniu do dziewczynki przejawiały się „jedynie” w czerwonych śladach po uderzeniach na rękach i policzku oraz stresem typowym dla takiego zdarzenia. Skutki zdarzenia w stosunku do matki były nieco większe, otarcia naskórka, bóle policzka, sińce itp. Sąd przyznał jednak obu pokrzywdzonym, zgodnie z żądaniem, jednakowe zadośćuczynienie, wskazując, że okolicznością przemawiającą za uwzględnieniem powództwa w stosunku do córki był wiek powódki, stres jaki jej towarzyszył w momencie zajścia „w świetle nieprzyjemnych dla niej okoliczności zdarzenia – agresji skierowanej przez dorosłego przeciwko dziecku”. W odniesieniu do matki przyznane zadośćuczynienie zostało uzasadnione „nagłością fizycznego ataku” oraz brakiem dlań uzasadnienia, stresem związanym z zajściem, a dopiero w dalszej kolejności obrażeniami fizycznymi poniesionymi przez matkę dziecka. Mimo że w sprawie chodziło *de facto* o dwa zdarzenia (pозwana najpierw uderzyła dziecko, a następnie rzucała się na jego matkę), wydaje się, że na przykładzie wskazanej sprawy można sformułować pogląd ogólniejszy, iż ten sam poziom winy sprawcy w różnym stopniu może wpływać na zakres należnego zadośćuczynienia w zależności od wpływu, jaki wywiera on na poszczególnych pokrzywdzonych.

Należy również uwzględnić, że negatywna ocena działania sprawcy wpływa zazwyczaj na wysokość przyznanego zadośćuczynienia jedynie w przypadku osiągnięcia pewnego stopnia intensywności. Samo niedołożenie należytej staranności rzadko jest uznawane za okoliczność prawnie relewantną z punktu widzenia krzywdy. W przypadku kompensacji szkód wynikających z wypadków drogowych, zasadniczo bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia (przyznanego zazwyczaj od zakładu ubezpieczeń) pozostaje okoliczność, że sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym. W jednej z rozpoznawanych spraw sąd dokonał nawet miarkowania należnego zadośćuczynienia, odwołując się do nieumyślności sprawcy wypadku.<sup>16</sup>

## 5. Inne okoliczności sprawy wpływające na wysokość zasądanego zadośćuczynienia

### 5.1. Sytuacja majątkowa sprawcy (podmiotu odpowiedzialnego)

Jeżeli zadośćuczynieniu przydawać jedynie funkcję kompensacyjną, to okoliczności związane ze sprawcą powinny mieć znaczenie dla wysokości przyznanego zadośćuczynienia o tyle tylko, o ile wpływają na wysokość krzywdy. W odniesieniu do okoliczności związanych z intencjonalnością działania sprawy ustalanie takiego powiązania wydaje się – z zastrzeżeniami omówionymi powyżej – możliwe. W odniesieniu do takich okoliczności, jak sytuacja majątkowa sprawcy, wykazanie takiego powiązania jawi się jako niemal niewykonalne, gdyż wymagałoby przyjęcia

16. Por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. I C 600/06 w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 października 2007 r., sygn. I ACa 1037/07.

założenia, że krzywda wyrządzona przez osobę bogatą jest większa niż krzywda wyrządzona przez osobę gorzej sytuowaną.

Nie oznacza to jednak, że sytuacja majątkowa podmiotu odpowiedzialnego nie ma w praktyce znaczenia dla sumy zasądzanych zadośćuczynień. Zgodnie z wykształconą w orzecznictwie anglosaskim zasadą *deep pocet rule* najbardziej opłacalne okazuje się pozywanie podmiotów o największej zdolności płatniczej. Z tego względu w sporach o zadośćuczynienie, w których pozywane są zakłady ubezpieczeniowe, zasądzone kwoty powinny być wyższe niż w przypadku pozwów kierowanych przeciwko osobom fizycznym. Przeprowadzona analiza akt sądowych nie wykazała jednak wyraźnych prawidłowości w tym zakresie. Co więcej, prawidłowość taka – nawet jeżeliby istniała – powinna być raczej uwzględniana w ramach socjologicznej analizy instytucji prawnych niż dogmatycznej oceny praktyki stosowania prawa.

Jak stwierdzono powyżej, jeżeli przyjąć, że celem zadośćuczynienia jest kompensacja poniesionego uszczerbku niemajątkowego a nie (jak niekiedy np. w sporach prasowych) swoista represja względem podmiotu odpowiedzialnego, to sytuacja majątkowa sprawcy nie powinna wpływać na podwyższenie należnego zadośćuczynienia, lecz – co najwyżej – na jego obniżenie w sytuacji ciężkiego materialnego położenia poszkodowanego. Wydaje się, że podstawą prawną dla takiego działania może być jednak jedynie art. 440 k.c., który dopuszcza zmniejszenie zakresu obowiązku naprawienia szkody, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współzycia społecznego. Niedopuszczalne wydaje się obniżanie należnego zadośćuczynienia ze względu na złą sytuację majątkową podmiotu odpowiedzialnego w sytuacjach nieobjętych hipotezą art. 440 k.c. (w szczególności w innych stosunkach niż między osobami fizycznymi lub w sytuacji, w której zasady współzycia nie przemawiają za obniżeniem zadośćuczynienia). Z tej przyczyny, jako wadliwy należy ocenić wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 marca 2007 r., sygn. I ACa 130/07, w której sąd, nie odwołując się zresztą do treści art. 440 k.c., obniżył kwotę zadośćuczynienia zasądzoną przez sąd pierwszej instancji w związku z poważnym pobiciem powódki, stwierdzając, że sytuacja materialna bezrobotnego pozwanego „jest zła i aktualnie znacznie ogranicza możliwość zaspokojenia wygórowanych roszczeń powódki”. Do zasady ustanowionej przez art. 440 k.c. trafnie odwołał się natomiast Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 2 grudnia 2005 r. sygn. akt I C 627/05, gdzie w oparciu o tę właśnie zasadę sąd dokonał miarkowania należnego zadośćuczynienia. Co ciekawe, wyrokujący w sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpoznający apelację pozwanego (sprawcy pobicia) trafnie zauważył niedopuszczalność uwzględnienia stanu majątkowego pozwanego przy określaniu obowiązków kompensacyjnych w związku z umyślnym charakterem czynu skutkującego uszczerbkiem na zdrowiu. Jednocześnie jednak sąd stwierdził, że zasądzona przez sąd pierwszej instancji kwota trafnie została uznana za „odpowiednią”, gdyż odpowiada ona uszczerbkom niemajątkowym ponoszonym przez powoda.

Na kanwie powyższej sprawy kolejny raz rzuca się w oczy spostrzeżenie, że wybór czynników rzutujących na „odpowiedniość” zadośćuczynienia przyznawanego przez sąd następuje w drodze trudnych do weryfikacji rozumowań. Należy wprawdzie uwzględnić, że w rozpoznawanej sprawie apelację wniósł tylko pozwany, co sprawiło, że nieuwzględnienie jego zarzutu zbyt małego miarkowania zadośćuczynienia w oparciu o art. 440 k.c. i tak prowadziłoby do uprawomocnienia się rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Uderza jednak łatwość z jaką sąd, stwierdzając (słusznie), że w przypadku szkody wyrządzonej umyślnie art. 440 k.c. w ogóle powinien znajdować

zastosowania, dokonał „miarkowania” należnego zadośćuczynienia na innej podstawie prawnej, mimo że nie było to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W celu uniknięcia posądzenia o arbitralność wydaje się zatem celowe, aby – podobnie jak to ma miejsce w przypadku przyczynienia się poszkodowanego – sąd najpierw ustalał wysokość zadośćuczynienia odpowiedniego do stwierdzonych uszczerbków niematerialnych, a dopiero w dalszej kolejności stwierdzał, w jakim stopniu dokonał miarkowania tak ustalonego zadośćuczynienia ze względu na zasady współżycia społecznego wskazane w art. 440 k.c. Ten sposób procedowania pozwoliłby poddać skutecznej kontroli nie tylko zastosowanie art. 440 k.c. w konkretnej sprawie, lecz ponadto adekwatność zadośćuczynienia, której sąd przyjął za punkt wyjścia dla swoich rozważań do stwierdzonych w postępowaniu uszczerbków niemajątkowych.

## 5.2. Kwoty uzyskiwane w związku z uszkodzeniem ciała

Naturalne jest, że kwota wypłacona przez podmiot odpowiedzialny pomniejsza roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia o wypłaconą kwotę. Wątpliwości budzi natomiast znaczenie zasądzenia nawiazki w postępowaniu karnym.

Wbrew głoszonym niekiedy zapatrywaniom należy przyjąć, że wypłacona nawiazka bezpośrednio wpływa na wysokość należnego zadośćuczynienia, pomniejszając należną kwotę zadośćuczynienia. W analizowanych sprawach brakuje jednak jednolitego stanowiska w zakresie wpływu nawiazki zasądzonej w postępowaniu karnym na rozmiar należnego roszczenia o zadośćuczynienie. W niektórych sytuacjach sądy ignorują fakt zasądzenia nawiazki, w innych natomiast odejmują przyznane kwoty od zadośćuczynienia uznanego przez sąd za „odpowiednie”, jeszcze w innych wskazują na fakt przyznania poszkodowanemu nawiazki, stwierdzając, iż ze względu m.in. na wskazaną okoliczność jako odpowiednią należy uznać kwotę wskazaną w wyroku.

## 6. Wysokość zadośćuczynienia zasądzana w wybranych sprawach sądowych

We wskazanym rozdziale przedstawione są, w kolejności chronologicznej, przykładowe wyroki sądów powszechnych podzielone według uszczerbków mających podlegać kompensacji. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na wyraźny wzrost kwot zasądzanych zadośćuczynień, który miał miejsce w latach 2010–2012, zatem przedstawione kwoty mogą nie być już w większości przypadków miarodajne (por. dla przykładu niepubl. prawomocne wyroki: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, sygn. I ACa 57/11, gdzie 40 proc. uszczerbek na zdrowiu kompensowano kwotą 220 000 zł oraz Sądu Apelacyjnego w Lublinie, sygn. I Aca 540/11, gdzie w sytuacji 20 proc. uszczerbku za „odpowiednią” uznano kwotę 140 000 zł).<sup>17</sup>

### 6.1. Urazy mózgu

#### 6.1.1. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 marca 2007 r., sygn. I ACa 130/07

**Zdarzenie:** pobicie i znieważenie powódki przez pozwanego, sprawca skazany wyrokiem karnym za naruszające czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

**Powód:** kobieta, brak danych co do wieku.

**Pozwany:** mężczyzna, bezrobotny, nieuzyskujący dochodów ze stosunku pracy ani z innych źródeł.

17. Aktualne wysokości zadośćuczynień są analizowane w projekcie badawczym „Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010–2011” realizowanym przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2012 roku.



**Skutki zdarzenia:** trzydniowa hospitalizacja, brak zabiegów, w późniejszym okresie napady padaczkowe.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** brak bliższych ustaleń.

**Tryb życia po zdarzeniu:** jw.

**Rokowania:** jw.

Powódka żądała 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyrokiem z dnia 31 października 2006 r., sygn. I C 639/05 Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 35 000 zł. Wyrokiem z dnia 21 marca 2007 r., sygn. I ACa 130/07 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu obniżył wskazaną kwotę do **20 000 zł**. Sąd Apelacyjny stwierdził, że „Wprawdzie mając na uwadze wyłącznie uszczerbek na zdrowiu powódki, można by uznać, iż kwota taka byłaby zbyt niska, to jednak na uwadze należy mieć także dalsze okoliczności”. Sąd odwołał się do braku znacznych obrażeń bezpośrednio po zdarzeniu, krótki okres hospitalizacji, kwalifikację uszczerbku powódki w postępowaniu karnym oraz fakt braku uzyskiwania przez powoda dochodów ograniczający możliwość „zaspokojenia wygórowanych roszczeń powódki”.

### *6.1.2. Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 września 2007 r., sygn. I C 2114/06*

**Zdarzenie:** wypadek drogowy (potrącenie), powódka wybiegła zza autobusu – 20 proc. przyczynienie się; sprawca (znacznie przekroczył dozwoloną prędkość) skazany wyrokiem karnym, pozwany ubezpieczyciel wypłacił kwotę 160 000 zł, uwzględnienie 20 proc. przyczynienia się powódki.

**Powód:** dziewczynka, w chwili zdarzenia: 11 lat, zdrowa, wesoła, bardzo zdolna, uczestnicząca w olimpiadach polonistycznych.

**Skutki zdarzenia:** ciężkie uszkodzenie mózgu i pnia mózgu, wielomiesięczny stan nieprzytomności, czterokończynowy niedowład spastyczny oraz stłuczenie płuc; trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości **240 proc.**, w tym: porażenia i niedowłady pochodzenia mózgowego uniemożliwiające samodzielne stanie i chodzenie (100 proc.), ciężkie zaburzenia neurologiczne i psychiczne, uniemożliwiające samodzielną egzystencję (100 proc.), napady padaczki do dwóch razy w miesiącu (30 proc.), uszkodzenie nerwów w zakresie mięśni wewnętrznych oka (10 proc.). Spastyka, padaczka, ślinotok, oszpeccenie (opadnięta powieka, wykrzywienie twarzy w trakcie uśmiechu w związku z wcześniejszym porażeniem nerwu twarowego), skrócenie lewej nogi.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne** (w chwili wyrokowania): trzy razy w tygodniu bolesna rehabilitacja barku, bóle karku, kręgosłupa i nogi, zamknięcie w sobie, obojętność na otaczającą rzeczywistość.

**Tryb życia po zdarzeniu:** kontakt słowny tylko w zakresie podstawowym, spowolnienie i dezorientacja, brak możliwości wykonywania najprostszych czynności, brak możliwości chodzenia, konieczność korzystania z pieluch, częste dławienie się z powodu uszkodzenia przełyku, zaniki pamięci, brak możliwości pisania w związku z prawostronnym niedowładem, brak orientowania się w przedmiotach szkolnych, nierozpoznawanie niektórych osób, brak możliwości nauki (w formie szkolnej ani domowej), trudności z wychodzeniem z domu (lęki i nadmierne rozszerzanie źrenic).

**Rokowania:** brak jednoznacznych rokowań, konieczność wieloletniej intensywnej rehabilitacji ruchowej i psychicznej; skrzywienie kręgosłupa (w związku z przesunięciem się miednicy) mogące w przyszłości skutkować trudnościami w zejściu w ciążę.

Powódka żądała od ubezpieczyciela kwoty 320 000 zł. Wyrokiem z dnia 21 września 2007 r., sygn. I C 2114/06 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 160 000 zł. Sąd uznał, że odpowiednią sumą pieniężną jest kwota **400 000 zł** ze względu na znaczny rozmiar



szkód, stopień i długotrwałość cierpień związanych z leczeniem i rehabilitacją, trwałość zdrowotnych i społecznych skutków wypadku (wyłączenie z normalnego życia, uzależnienie od osób trzecich, ograniczenie kontaktów i możliwości samorealizacji jako matki i małżonki, etc.) oraz wiek powódki. Od wskazanej kwoty sąd odjął sumę 80 000 zł, w związku z 20 proc. przyczynieniem się poszkodowanej do powstania szkody oraz sumę 160 000 zł wypłaconą wcześniej przez ubezpieczyciela.

### *6.1.3. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 maja 2008 r., sygn. akt I. C 3547/05*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy.

**Powód:** mężczyzna, w chwili zdarzenia: 24 lata, aktywny, samowystarczalny finansowo, towarzyski, wesoły, pozostający w stałym związku.

**Skutki zdarzenia:** uraz wielomiejscowy, zatrzymanie akcji serca, poważne uszkodzenia czaszki i mózgu, wstrząs pourazowy, złamanie VII żebra, złamanie kości grochowatej, nadgarstka lewego; w chwili wyrokowania: trwały uszczerbek na zdrowiu wysokości **185 proc.**, w tym: ze wskazań neurologicznych (85 proc.), ze wskazań psychiatrycznych (70 proc.), ze wskazań ortopedycznych (15 proc.), ze wskazań urologicznych (15 proc.); niektóre uszczerbki: niedowład spastyczny czterokończynowy; zespół psychoorganiczny, pobudzenie psychoruchowe z elementami agresji, znaczne zaburzenia pamięci i zaburzenia emocjonalne, sprawność intelektualna na poziomie upośledzenia umysłowego, bardzo słaba koordynacja wzrokowo-ruchowa, niska zdolność rozumienia sytuacji społecznych.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** poważne dolegliwości bólowe ulegające z czasem zmniejszeniu, agresywność, znaczne zaburzenia pamięci i zaburzenia emocjonalne.

**Tryb życia po zdarzeniu:** początkowo leżenie w łóżku, następnie korzystanie z wózka inwalidzkiego (ok. roku), następnie z kul i balkonika; używanie pieluchomajtek; w chwili wyrokowania: konieczność dożywotniej rehabilitacji (w celu zapobiegania przykurczom mięśni), stałej opieki psychiatrycznej, codziennej rehabilitacji, masaży co 3–4 dni, opieki innych osób (ok. 8 godzin na dobę), utrata kontaktu z rówieśnikami, utrata pracy, konieczność opieki ze strony rodziców (sympatia powoda zginęła w wypadku).

**Rokowania:** duże prawdopodobieństwo dalszych niekorzystnych zmian, znikome szanse poprawy, całkiem niekorzystne rokowania co do pełnego wyleczenia, tendencje do wznawiania uszczerbków cewki moczowej. Powód domagał się od ubezpieczyciela kwoty 300 000 zł. Wyrokiem z dnia 28 maja 2008 r., sygn. akt I. C 3547/05 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Łącznie z sumą wypłaconą wcześniej tytułem zadośćuczynienia przyznane zadośćuczynienie wyniosło zatem **400 000 zł**. Sąd odwołał się do rozmiaru uszczerbku na zdrowiu, młodego wieku powoda, jego dotychczasowego trybu życia, braku samodzielności prowadzącego w przyszłości do poważnych skutków, gdy rodzice pozwanego nie będą w stanie zapewnić mu już opieki. Sąd uwzględnił również, że w wypadku zginęła sympatia powoda.

### *6.1.4. Wyrok Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 3 lipca 2008 r., I C 31/08*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy (kolizja), pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powodowi kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

**Powód:** mężczyzna, w chwili zdarzenia: 28 lat.

**Skutki zdarzenia:** wstrząśnienie mózgu, uraz głowy zagrażający życiu (krwiak podtwardówkowy z przemieszczeniem układu komorowego mózgu, usunięty operacyjnie), trwałe uszkodzenie

mózgu, złamanie żebra powodujące uszkodzenie płuca skutkujące trudnościami z oddychaniem, w chwili wyrokowania: trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości: **23 proc.**, kłopoty z koncentracją.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** niska samoocena, objawy depresyjne.

**Tryb życia po zdarzeniu:** konieczność pobierania leków przeciwdepresyjnych, przeciwpadaczkowych oraz usprawniających krążenie mózgowe; utrata pracy w związku z niepełnosprawnością, objęcie stanowiska w zakładzie pracy chronionej za niższe uposażenie.

**Rokowania:** ryzyko ujawnienia się kolejnych następstw wypadku.

Powód domagał się od pozwanego kwoty 20 000 zł. Wyrokiem z dnia 3 lipca 2008 r., I C 31/08 Sąd Rejonowy w Wągrowcu zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę, która razem z zadośćuczynieniem wypłaconym już wcześniej przez ubezpieczyciela wyniosła ostatecznie 32 000 zł. Sąd odwołał się do młodego wieku powoda, utraty perspektyw życiowych w najbardziej produktywnym okresie życia, niepewne oceny co do dalszych następstw wypadku; sąd wskazał, że procentowo ujęty uszczerbek na zdrowiu jest tylko pomocniczym środkiem pozwalającym ustalić rozmiar odpowiedniego zadośćuczynienia.

### *6.1.5. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lutego 2009 r., I ACa 23/09*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (sprawca nie był ubezpieczony) odmówił zapłaty ze względu na przyczynienie się poszkodowanego, który wsiadł do samochodu z pijanym kierowcą.

**Powód:** pasażer sprawcy, mężczyzna, w chwili zdarzenia: 53 lata, pracujący dorywczo 2–3 razy w tygodniu jako elektryk; cierpiący na przewlekły alkoholizm.

**Skutki zdarzenia:** uraz czaszkowo-mózgowy (rozległe stłuczenia głowy połączone ze stłuczeniem mózgu, krwawieniem podpajęczynówkowym), złamanie żeber i stłuczenia podudzia prawego; następstwa: zespół psychoorganiczny niedowład kończyn i ośpienny; **brak ustaleń** co do rozmiaru trwałego uszczerbku na zdrowiu.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** brak ustaleń.

**Tryb życia po zdarzeniu:** konieczność całodobowej opieki w zakresie najprostszych czynności (utrzymania higieny, przygotowania, spożywania posiłku, załatwiania potrzeb fizjologicznych).

**Rokowania:** niepomyślne, postępujące zmiany psychoorganiczne oraz zespół ośpienny.

Powód dochodził 200 000 zł za doznaną krzywdę. Wyrokiem z dnia 10 października 2008 r., IC 613/06 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził kwotę 50 000 zł. tytułem zadośćuczynienia, powołując się m.in. na przyczynienie się pokrzywdzonego. Na podstawie lektury wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie należy uznać, że zadośćuczynienie zostało obniżone o 50 proc. Tym samym należna kwota zadośćuczynienia, z pominięciem przyczynienia, miałyby wynosić **100 000 zł**.

## **6.2. Urazy oczu**

### *6.2.1. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 maja 2006 r., sygn. I Aca 194/06*

**Zdarzenie:** uderzenie pięścią w twarz.

**Powód:** mężczyzna, w chwili zdarzenia 17 lat, stwarzający problemy wychowawcze (brak promocji do II klasy szkoły zawodowej), pozostający w chwili wyrokowania na utrzymaniu rodziców oraz utrzymujący się z prac dorywczych.

**Pozwany:** mężczyzna, utrzymujący się w chwili wyrokowania z prac dorywczych (zarabiający miesięcznie około 1000 zł), skazany za uszkodzenie ciała powoda oraz obciążony nawiązką w kwocie 3000 zł.

**Skutki zdarzenia:** zabieg operacyjny, 55 proc. trwałe uszczerbek na zdrowiu, uszkodzona gałka oczna bez poczucia światła, brak szans na poprawę, orzeczenie lekkiego stopnia niepełnosprawności.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** po wypadku przez około miesiąc powód miał dolegliwości bólowe, ból głowy w sytuacjach stresowych w okolicy okaleczonego oka.

**Tryb życia po zdarzeniu:** ucześniecznie przez trzy miesiące do szkoły zawodowej dla niewidomych (usunięcie z powodu problemów wychowawczych), kilkukrotne umieszczenie w Izbie Wytrzeźwień.

**Rokowania:** brak rokowań co do poprawy.

Powód żądał kwoty 120 000 zł. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2005 r., sygn. I C 627/05 uznał jednak, że adekwatnym zadośćuczynieniem dla powoda będzie kwota 55 000 zł „przy uwzględnieniu art. 440 k.c.”, tj. sytuacji majątkowej powoda i pozwanego. Sąd stwierdził, że zarówno powód, jak i pozwany, nie mają majątku i obaj pracują jedynie dorywczo. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 5 maja 2006 r., sygn. I A Ca 194/06 oddalił apelację pozwanego. Sąd uznał, że sąd pierwszej instancji trafnie uznał kwotę 55 000 zł za odpowiednią uwzględniając zarówno wysokość doznanego uszczerbku, jak i brak wykazania przez powoda, że wypadek uniemożliwił mu zdobycie zawodu, a ponadto, że to wskutek wypadku powód zrezygnował z kształcenia i zdobycia zawodu. Wbrew literalnemu uzasadnieniu sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny stwierdził, że obowiązek naprawienia szkody niemajątkowej mógłby ulec ograniczeniu w oparciu o art. 440 k.c., lecz w przedmiotowej sprawie jest to niedopuszczalne, gdyż sprzeciwiałyby się temu zasady współżycia społecznego. Miarkowanie obowiązku naprawienia szkody, także niemajątkowej, z powodu złego stanu majątkowego zobowiązanego, nie powinno się bowiem – zdaniem sądu – stosować do wyrządzenia szkody na osobie umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, gdyż wtedy zasady współżycia społecznego nie wymagają takiego miarkowania, ale przeciwnie – temu się sprzeciwiają.

### *6.2.2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 sierpnia 2008 r., I ACa 583/08*

**Zdarzenie:** wypadek przy pracy, pozwany ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

**Powód:** mężczyzna, wiek 41 lat, mechanik samochodowy.

**Skutki zdarzenia:** wielokrotna hospitalizacja, sześciokrotne, bezskuteczne zabiegi operacyjne na gałce ocznej, uszczerbek na zdrowiu: ciężkie uszkodzenie oka lewego, ślepotą, orzeczonego lekkiego stopień niepełnosprawności w stopniu trwałym, pomimo opinii biegłego – brak ustaleń co do procentowego rozmiaru uszczerbku na zdrowiu.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** silny stres i cierpienia fizyczne związane z sześcioma zabiegami operacyjnymi.

**Tryb życia po zdarzeniu:** brak możliwości wykonywania dotychczasowego zawodu wymagającego obuocznego widzenia; możliwość wykonywania zbliżonej pracy.

**Rokowania:** brak rokowań co do odzyskania wzroku, niebezpieczeństwo podwyższonego ciśnienia w drugim oku.

Powód żądał 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. I C 107/07, Sąd Okręgowy w Krakowie uznał za odpowiednią wysokość zadośćuczynienia 30 000 zł. Sąd Apelacyjny w Krakowie podwyższył zasądzoną kwotę do 60 000 zł, uznając, bez szerszych wywodów, że dopiero wskazana kwota zasługuje na miano „odpowiedniej”.

### *6.2.3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 października 2008 r., sygn. akt I ACa 790/08*

**Zdarzenie:** tragiczna bójka kolegów z klasy.

**Powód:** mężczyzna, 19 lat, samodzielny, towarzyski, radosny, wysportowany, bardzo dbający o wygląd zewnętrzny.

**Pozwany:** mężczyzna, 19 lat, spokojny, problemy z nawiązywaniem kontaktów; w chwili wyrokowania: zatrudniony w firmie reklamowej, miesięczne wynagrodzenie 1000 zł, po zdarzeniu korzystający z pomocy psychologa.

**Skutki zdarzenia:** rana kłuta lewego oczodołu, z przebicciem gałki ocznej, ściany oczodołu i zranieniem lewego płata skroniowego mózgu z następowym krwiakiem śródmózgowym, konieczność usunięcia lewego oka; początkowo – uszczerbek na zdrowiu 100 proc., przejściowo: napady padaczkowe, następnie około 60 proc., po pół roku stan z chwili wyrokowania, tj. **40 proc.** trwałego uszczerbku na zdrowiu (utrata gałki ocznej – 38 proc., blizna na twarzy – 2 proc.), problemy z pamięcią i koncentracją.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** bardzo duże dolegliwości bólowe; bóle i zawroty głowy oraz utrata równowagi. Silne cierpienia psychiczne: przygnębienie, depresja, unikanie kontaktów, nadwrażliwość i lękliwość.

**Tryb życia po zdarzeniu:** konieczność płukania oczodołu kilka razy dziennie, noszenia okularów korekcyjnych do oka prawego; niezdolność do niektórych prac, brak stałego zatrudnienia, wykonywanie prac dorywczych.

**Rokowania:** brak rokowań co do poprawy.

Powód żądał kwoty 75 000 zł. Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 5 marca 2008 r., I C 1302/06 uznał tę sumę za „odpowiednią”, obniżył jednak zadośćuczynienie do 68 500 zł ze względu na 10 proc. przyczynienie się pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 14 października 2008 r., sygn. akt I ACa 790/08 sprostował oczywistą omyłkę sądu pierwszej instancji, ustalając wysokość zadośćuczynienia na **67 500 zł** oraz oddalił apelacje obu stron.

## **6.3. Urazy uszu**

### *6.3.1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, z dnia 20 października 2007 r., sygn. I ACa 1037/07*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy (potrącenie), sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 53 000 zł.

**Powód:** kobieta, aktywna zawodowo, w chwili wypadku w wieku 29 lat, mieszkająca na stałe w Niemczech, tam również zatrudniona.

**Skutki zdarzenia:** stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, złamanie piramidy kości skroniowej lewej, perforacja kości bębenkowej ucha oraz trwała utrata słuchu w lewym uchu – **30 proc.** trwały uszczerbek na zdrowiu.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** długotrwałe bolesne leczenie powypadkowe (brak konkretnych ustaleń w tym zakresie, sąd pierwszej instancji przyjął jednak tę okoliczność jako niebudzącą wątpliwości).

**Tryb życia po zdarzeniu:** problemy z pamięcią, z koncentracją, zawroty głowy, zaburzenia równowagi, omdlenia, stan wymagający kontroli lekarskiej, brak ukończenia – ze względu na zły stan zdrowia – kursów kształcących.

Powódka żądała kwoty 55 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. I C 600/06 uznał za zasadne zadośćuczynienie w wysokości 20 000 zł (tj. łącznie z sumą wypłaconą przez ubezpieczyciela 73 000 zł). Sąd uzasadnił wysokość

zadośćuczynienia dużym bólem i cierpieniem związanym z leczeniem, brakiem usunięcia skutków doznanych obrażeń, wiekiem powódki w chwili wypadku oraz skutkami wypadku (koniecznością rezygnacji z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju), które w wieku powódki stanowią poważną dolegliwość psychiczną. Z drugiej strony sąd uwzględnił dobre prognozy na przyszłość oraz nieumyślność działania sprawcy wypadku. W apelacji powódka podnosiła, że uwzględniając wysokość należnego zadośćuczynienia, należy brać pod uwagę stosunki majątkowe z miejsca zamieszkania powódki (tj. z RFN), jak również okoliczność, że w większości zawodów, które chciałaby wykonywać powódka, dobry słuch i poczucie równowagi są konieczne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił zaskarżony wyrok podwyższając zadośćuczynienie o 27 000 zł, które razem z kwotą wypłaconą już wcześniej przez pozwanego osiągnęło wysokość 100 000 zł. Sąd Apelacyjny uznał, że sąd pierwszej instancji w niedostatecznym stopniu uwzględnił okoliczność wieku powódki w chwili wypadku oraz wpływ wypadku na zmniejszenie możliwości rozwoju powódki zarówno osobistego, jak i zawodowego, zwłaszcza jeżeli uwzględnić fakt zamieszkiwania w RFN (sąd odwołał się do ograniczeń w życiu społecznym w Niemczech w związku z wadą słuchu). Jednocześnie sąd stwierdził, że przyznana kwota nie może być uznana ze względu na doznaną krzywdę niezależnie od tego, czy powódka zamieszkiwałaby w RFN czy też w RP.

## 6.4. Urazy twarzy

### 6.4.1. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. II Ca 914/06

**Zdarzenie:** pobicie (uderzenie pięścią w twarz) na tle konfliktu sąsiedzkiego, sprawca skazany wyrokiem karnym, do chwili zamknięcia rozprawy pozwany (sprawca) nie przeprosił powoda.

**Powód:** mężczyzna, 57 lat, rolnik.

Pozwany: mężczyzna, 34 lata, pracownik fizyczny, dochód miesięczny: 815 zł netto, na utrzymaniu żona i trójka dzieci.

**Skutki zdarzenia:** podwójne złamanie żuchwy, konieczność zabiegów operacyjnych w znieczuleniu ogólnym, przez pierwsze dwa miesiące możliwość odżywiania się wyłącznie pokarmami płynnymi, wówczas również, w chwili wyrokowania: uszkodzenie nerwu, widoczna blizna i lekka opuchlizna.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** znaczne dolegliwości bólowe, konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych (w formie zastrzyków), w czasie leczenia: brak możliwości pracy na roli w trakcie żniw.

**Tryb życia po zdarzeniu:** ból „przy zmianie pogody”, ponadto brak większych zmian.

Powód żądał m.in. 7500 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. Wyrokiem z dnia 28 lutego 2006 r., sygn. I C232/05/2 Sąd Rejonowy w Lesznie uwzględnił w całości dochodzone roszczenie zasądzając od pozwanego kwotę 7500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 314,30 zł tytułem poniesionej szkody majątkowej. Sąd odwołał się do rozmiarów doświadczonego uszczerbku, intensywności i długotrwałości bólu fizycznego, konieczności przyjmowania leków przeciwbólowych m.in. w formie zastrzyków. Sąd podkreślił również brak przeproszenia powoda oraz wyrażenia skruchy w związku ze zdarzeniem. Sąd odmówił uwzględnienia rzekomo złego stanu majątkowego sprawcy szkody. Wyrokiem z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. II Ca 914/06 Sąd Okręgowy w Poznaniu obniżył zasądzoną kwotę do 3907 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód przyczynił się w połowie do powstania szkody, a ponadto że przyznana kwota była kwotą zbyt wygórowaną. Sąd Okręgowy omyłkowo uznał, że całość zasądzonej kwoty dotyczy roszczenia o zadośćuczynienie oraz stwierdził, że otrzymana kwota 3907 zł „jest kwotą wyważoną i utrzymaną w rozsądnych granicach”. Ustalenie, jaką kwotę sąd uznałby za „odpowiednią”, gdyby przyczynienie się poszkodowanego w 50 proc. nie miało miejsca, jest jednak dość trudne.

#### *6.4.2. Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 31 marca 2008 r., I C 1021/06*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy (kolizja), sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powódce 12 000 zł.

**Powód:** kobieta, 26 lat, kelnerka, aktywny tryb życia; w chwili wyrokowania: zatrudnienie na pół etatu.

**Skutki zdarzenia:** stłuczenie głowy, stłuczenie klatki piersiowej, złamania kości udowej lewej w połowie długości (wieloodłamowe złamanie trzonu kości udowej lewej, otwarte I stopnia), rana tłuczona wargi dolnej i liczne rany twarzy, niepowodzenie rehabilitacji („naciągnięcia” kończyny), lewa noga pozostaje krótsza o 3 cm; w chwili wyrokowania **45 proc.** trwały uszczerbek na zdrowiu, w tym blizny szpecące twarz (30 proc.), złamanie kości udowej ze skróceniem kończyny (15 proc.).

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** przejściowo bardzo duże dolegliwości bólowe (konieczność podawania leków przeciwbólowych i uspokajających); bóle twarzy, utrudniające przyjmowanie pokarmów. Cierpienia psychiczne związane z oszpecceniem, konieczność zabiegu plastycznego.

**Tryb życia po zdarzeniu:** brak możliwości noszenia spódnicy, krótkich spodni, butów na obcasie, ze względu na oszpeccenie trudności w uczęszczaniu na basen, brak możliwości dalszego uprawiania sportów.

**Rokowania:** wysokie prawdopodobieństwo zmian zwyrodnieniowych w stawach biodrowych, jak również kręgosłupa na odcinku lędźwiowym; konieczność dalszych operacji (usunięcie odłamka kostnego z lewej nogi, usunięcie materiału zespalającego kość udową).

Powódka żądała zadośćuczynienia w wysokości 108 000 zł. Wyrokiem z dnia 31 marca 2008 r., I C 1021/06, Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił żądanie zapłaty zadośćuczynienia, co do kwoty 88 000 zł, co razem z kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela dawało **100 000 zł**. Sąd odwołał się do wieku poszkodowanej, rozmiarów trwałego uszczerbku na zdrowiu, skrócenia jednej z nóg, szpecących blizn, cierpien towarzyszących leczeniu, oczekiwanych problemów zwyrodnieniowych oraz konieczności rezygnacji z aktywnego trybu życia.

### **6.5. Urazy kręgosłupa**

#### *6.5.1. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2007 r., XII C 1999/05*

**Zdarzenie:** wypadek komunikacyjny (kolizja), sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił 10 000 zł.

**Powód:** mężczyzna, brak danych co do wieku i trybu życia.

**Skutki zdarzenia:** złamanie kości kulszowej i trzonowej, złamanie 3 żeber; ujawnienie się tzw. kręgozmyku.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** dolegliwości bólowe związane z kręgozmykiem aż do chwili wyrokowania; terapia polegająca na unieruchomieniu przez miesiąc w pozycji leżącej, następnie – kolejny miesiąc – w pozycji siedzącej (w tym okresie konieczność pomocy najbliższych).

**Tryb życia po zdarzeniu:** utrudnienie w wykonywaniu pracy kierowcy (konieczność korzystania z profilowanego siedzenia).

Powód domagał się kwoty 40 000 zł zadośćuczynienia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 lutego 2007 r., XII C 1999/05 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę kwotę 30 000 zł (co razem z zadośćuczynieniem wypłaconym przez zakład ubezpieczeń dawało kwotę **40 000 zł**).

*6.5.2. Wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze z dnia 15 października 2008 r., sygn. akt IC 1166/06/P*

**Zdarzenie:** wypadek komunikacyjny, pozwany ubezpieczyciel wypłacił kwotę 5571 zł tytułem zadośćuczynienia.

**Powód:** kobieta, 34 lata, prowadząca aktywny tryb życia.

**Skutki zdarzenia:** bezpośrednio: trudności w oddychaniu, silny ból w klatce piersiowej, brak możliwości samodzielnego opuszczenia samochodu, podczas transportu do szpitala dygotanie; długotrwały uszczerbek na zdrowiu **8 proc.**, w tym stłuczenie kręgosłupa szyjnego (5 proc.) oraz złamanie trzonu mostka bez przemieszczenia (3 proc.); pęknięcia chrząstki w rzepkach (seria zastrzyków do prawego kolana).

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** silne dolegliwości bólowe bezpośrednio po zdarzeniu utrzymujące się przez okres sześciu miesięcy, konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych.

**Tryb życia po zdarzeniu:** konieczność rezygnacji z pływania, uprawiania sportów, dźwigania; konieczność korzystania z kołnierza usztywniającego na odcinku szyjnym, konieczność ograniczenia jazdy samochodem, co utrudnia pracę powódki związaną z częstymi podróżami, wskazania – sypianie bez poduszki lub na podłodze.

**Rokowania:** niepomyślne z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa.

Powódka dochodziła 14 070 złotych tytułem zadośćuczynienia. Wyrokiem z dnia 15 października 2008 r., sygn. akt IC 1166/06/P Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze uwzględnił w całości (w omawianym zakresie) dochodzone roszczenie. Sąd uznał, że zadośćuczynienie w wysokości nieprzekraczającej łącznie **20 000 zł** nie ma charakteru niewspółmiernego. Sąd odwołał się do lokalizacji uszkodzeń, konieczności korzystania z kołnierza, stopnia nasilenia bólu, świadomości wątpliwych rokowań oraz do negatywnych przeżyć wiążących się z samym uczestnictwem w wypadku.

## **6.6. Urazy rąk**

*6.6.1. Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 września 2008 r., II Ca 860/08*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy (potrącenie), sprawca skazany wyrokiem karnym, uiścił orzeczoną nawiązkę 7000 zł, pozwany ubezpieczyciel wypłacił 9000 zł.

**Powód:** mężczyzna, 70 lat.

**Skutki zdarzenia:** trwały uszczerbek na zdrowiu **24 proc.**, w tym: złamanie wyrostka łokciowego kości łokciowej prawej (poważne złamanie, znaczne ograniczenie ruchomości) – 12 proc., uraz prawego kciuka (szpecała blizna, deformacja, deficyt ruchomości) – 4 proc., złamanie palca wskazującego prawego (deformacja, ograniczenia ruchomości) – 2 proc., blizny okolicy czołowo-ciemieniowej – 2 proc., blizna nosa – 1 proc., złamanie palca serdecznego prawej ręki (niewielkie zmiany trwałe) – 1 proc.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** znaczny stopień doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, niedogodności związane z unieruchomieniem.

**Tryb życia po zdarzeniu:** utrudnienie w wykonywaniu czynności dnia codziennego, brak powrotu do stanu sprzed wypadku (ból prawej ręki, silne bóle głowy, zapominanie o niektórych faktach, brak samodzielności przy pewnych czynnościach).

Powód zażądał kwoty 19 000 zł. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r., IC 337/07/S doszedł do przekonania, że żądana kwota jest adekwatna do rozmiaru



doznanej przez powoda krzywdy, jednakże sąd wziął pod uwagę, że powód otrzymał już z tego tytułu zarówno kwotę 9000 zł od strony pozwanej, jak i kwotę 7000 zł tytułem nawiazki, w wyniku powyższego sąd zasądził kwotę **3000 zł**.

## 6.7. Urazy nóg

### 6.7.1. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2007 r., sygn. akt II Ca 1870/07

**Zdarzenie:** upadek na nieoświetlonej klatce schodowej, pozwany zakład ubezpieczeń odmówił zapłaty zadośćuczynienia.

**Powód:** kobieta, 80 lat, mieszkająca samodzielnie, prowadząca bogate życie towarzyskie.

**Skutki zdarzenia:** (ustalone wyłącznie w oparciu o dokumentację medyczną bez oddzielnej opinii biegłego) otwarte złamanie nogi (trójskokowe), zwichnięcie stawu skokowego, założenie gipsu na wysokość kolana.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** silne dolegliwości bólowe, konieczność przyjmowania środków przeciwbólowych, przygnębienie związane z rezygnacją z życia towarzyskiego, brakiem samodzielności.

**Tryb życia po zdarzeniu:** ograniczenie kontaktów towarzyskich w związku z trudnościami z poruszaniem się, brakiem samodzielności, konieczność pomocy pracownika socjalnego w wykonywaniu czynności domowych.

Powódka domagała się od pozwanego kwoty 40 000 zł. Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 22 maja 2007 r., sygn. I C 674/06 zasądził od pozwanego kwotę **15 000 zł**. Sąd wskazał, że zasądzona suma w przybliżeniu odpowiada wysokości rocznych dochodów powódki (w okresie jednego roku powódka odczuwała najcięższe skutki zdarzenia). Sąd przypisał odpowiedzialność pozwanemu za „intensywne cierpienia fizyczne i psychiczne bezpośrednio po zdarzeniu związane z samym urazem, przebytą operacją, trzymiesięcznym unieruchomieniem nogi w opatrunku gipsowym”. Sąd uznał natomiast za niewykazany związek przyczynowy między zdarzeniem a krzywdą polegającą „na znoszeniu długotrwałej rehabilitacji, ograniczeniu możliwości poruszania się, wyłączeniu od wykonywania samodzielnie prac domowych, konieczności korzystania z pomocy pracownika socjalnego, dalszym stanem przygnębienia”. Sąd podkreślił, że „powódka jest osobą w podeszłym wieku, w związku z czym normalne jest, iż z wiekiem następuje naturalny spadek dynamiki życia”. Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r., sygn. II Ca 1870/07 oddalił apelację obu stron.

### 6.7.2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt I ACa 334/08

**Zdarzenie:** upadek na nieodśnieżonej drodze, pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powódce kwotę 22 000 zł.

**Powód:** kobieta, 53 lata, niepracująca, sprawna, bardzo aktywna, wykonująca prace domowe, ogrodowe.

**Skutki zdarzenia:** złamanie kości udowej wraz ze złamaniem krętarza mniejszego, brak możliwości samodzielnego poruszania się przez rok, konieczność wszczęcia protezy stawu biodrowego, trzy poważne operacje chirurgiczne; w dacie wyrokowania (4 lata po wypadku): trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości **25 proc.**, ograniczona ruchomość stawu biodrowego, skrócenie jednej nogi o ok. 2 cm, zanik tkanki mięśniowej.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** bardzo poważne dolegliwości bólowe.

**Tryb życia po wypadku:** niepełnosprawność, konieczność korzystania z gorsetu i kul, unikanie dźwigania, prac wymagających sprawności obu kończyn.

**Rokowania:** pomyślne.



Powódka domagała się 120 000 zł zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z dnia 25 lutego 2008 r., sygn. akt XIV C 373/07 zasądził na rzecz powódki kwotę 63 000 zł, która razem z wypłaconą wcześniej kwotą 22 000 zł dawała w sumie **85 000 zł**. Sąd wskazał, że wiek powódki wpływa wprawdzie na obniżenie wysokości zadośćuczynienia, jednakże nie w sposób znaczący, ze względu na aktywny tryb życia prowadzony przez powódkę przed wypadkiem, który to tryb życia w wyniku wypadku musiał ulec zmianie. Sąd odwołał się też do długotrwałego braku samodzielności powódki, wielu zabiegów operacyjnych, intensywnych dolegliwości bólowych oraz zniekształcenia nogi. Wyrokiem z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt I ACa 334/08 Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego.

### *6.7.3. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lipca 2008 r., I ACa 525/08*

**Zdarzenie:** wypadek drogowy (potrącenie), sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił 52 000 zł.

**Powód:** kobieta, 71 lat, brak problemów ze zdrowiem (poza stwierdzoną osteoporozą), energiczna, lubiąca spacerować i podróżować.

**Skutki zdarzenia:** trwały uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze **77 proc.**, w tym złamanie kości podudzia prawego, opóźnienie gojenia, wytworzenie stawu rzekomego, poważny ubytek skóry podudzia (50 proc.), złamanie kręgosłupa z ograniczeniem ruchomości (15 proc.), zaburzenia nerwicowe o charakterze lękowym (7 proc.), ponadto (w wyniku dodatkowej opinii biegłych) zniekształcenie osi i obrysów nogi, zakłócenia chodu, przewlekły zespół bólowy (w sumie 5 proc.), podczas hospitalizacji i rehabilitacji konieczność pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** dolegliwości bólowe oraz zaburzenia nerwicowe o charakterze lękowym przyjmujące postać trwałego uszczerbku na zdrowiu, konieczność leczenia przeciwbólowego.

**Tryb życia po zdarzeniu:** konieczność stałej rehabilitacji oraz leczenia przeciwbólowego i przedwiekowego; brak konieczności stałej opieki i pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych (była ona potrzebna początkowo, podczas hospitalizacji i rehabilitacji).

Powódka domagała się 150 000 zł zadośćuczynienia pieniężnego. Wyrokiem z dnia 29 lutego 2008 r. sygn. akt I C 1536/05 Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo w tym zakresie co do kwoty **75 000 zł**, co łącznie z kwotą zadośćuczynienia wypłaconego przez ubezpieczyciela wyniosło 127 000 zł. Sąd Okręgowy odwołał się do rozmiaru trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz trybu życia poszkodowanej prowadzonego przed wypadkiem, który w wyniku wypadku musiał ulec poważnym zmianom. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację powódki żądającej zwiększenia zasądzonej kwoty. Sąd Apelacyjny podkreślił, że o ile cierpienia powódki w początkowym okresie były znaczne, o tyle w chwili wyrokowania powódka nie wymagała już stałej pomocy osób trzecich, mogła poruszać się samodzielnie odczuwając jedynie okresowo bóle kostne i stany depresyjne.

### *6.7.4. Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 października 2008 r., II Ca 1076/08*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, pozwany ubezpieczyciel wypłacił 4500 zł.

**Powód:** mężczyzna, wiek (br.d.), aktywny tryb życia (jazda na nartach).

**Skutki zdarzenia:** 11 dni w szpitalu, trwały uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłego (blizny na podudziu prawym, niewielka koślawość nogi, bardzo znaczne ograniczenie zgięcia grzbietowego w stawie skokowym prawym) – **10 proc.**

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** poważne dolegliwości bólowe, kilka tygodni po wypadku, aktualnie: charakter okresowy.

**Tryb życia po zdarzeniu:** pomimo prawidłowej rehabilitacji konieczność rezygnacji z dotychczasowego trybu życia.

**Rokowania:** brak rokowań co do poprawy w zakresie ruchomości, możliwość zmian zwyrodnieniowych.

Powód domagał się zasądzenia 25 500 PLN. Sąd pierwszej instancji orzekł, że rozmiar krzywdy uzasadnia przyznanie **14 991 zł** (brak danych dlaczego akurat tę dokładnie kwotę). Kwotę zasądzoną zadośćuczynienia pomniejszono o sumę już wypłaconą (4500 zł), stąd tytułem zadośćuczynienia wypłacono kwotę: 10 491 zł. Apelację obu stron oddalono.

#### *6.7.5. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 lutego 2009 r., sygn. akt I ACa 43/09*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, pozwany ubezpieczyciel wypłacił 30 000 zł.

**Powód:** mężczyzna, lat 27, bardzo aktywny fizycznie.

**Skutki zdarzenia:** liczne obrażenia głowy, złamanie z przemieszczeniem kości udowej, a w jego wyniku pourazowe zapalenie kości udowej, trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości ok. **35 proc.**, w zakresie urazów ortopedycznych (ograniczenie ruchomości nogi, szpecące blizny na twarzy i udzie) – od 27 do 32 proc.; w zakresie uszczerbku neurologicznego (nerwica pourazowa: bóle i zawroty głowy, wzmożona męczliwość, zaburzenia snu i koncentracji, szpecące blizny na twarzy i kończynie dolnej) – 6 proc.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** znaczne dolegliwości bólowe podczas rekonwalescencji; stres związany z unieruchomieniem i uzależnieniem od pomocy innych; nerwica pourazowa przyjmująca postać trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Tryb życia po zdarzeniu: brak możliwości kontynuowania aktywności sportowej z równą intensywnością co przed wypadkiem.

**Rokowania:** postępujące zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego, konieczność okresowego leczenia farmakologicznego i fizykalnego, konieczność terapii psychologicznej.

Powód domagał się od pozwanego kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyrokiem z 24 listopada 2008 r., sygn. akt I C 1904/07 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę **30 000 zł** tytułem zadośćuczynienia. Wyrokiem z dnia 17 lutego 2009 r., sygn. akt I ACa 43/09 Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozszerzył zasądzone zadośćuczynienie o 20 000 zł, co prowadziło do uwzględnienia w całości dochodzonego roszczenia. Tym samym zasądzone roszczenie wraz ze świadczeniem wypłaconym przez ubezpieczyciela wyniosło 80 000 zł. Sąd Apelacyjny w Poznaniu odwołał się do młodego wieku powoda w chwili wypadku, braku uprawiania sportu oraz faktu, iż do chwili obecnej nie wszystkie skutki zdarzenia zostały wyleczone. Sąd zaakcentował również istnienie blizn na twarzy oraz okoliczności rekonwalescencji powoda.

#### *6.7.6. Wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód z dnia 30 listopada 2009 r., sygn. akt I C 966/08/3*

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, potrącenie powoda, zakład ubezpieczeń wypłacił 20 000 zł.

**Powód:** mężczyzna, w chwili wypadku 21 lat, sprawny fizycznie, wykonujący pracę murarza i tynkarza.

**Następstwa zdarzenia:** rana tłuczona podudzia prawego, uszkodzenie nerwu strzałkowego prawego, brak możliwości zgięcia grzbietowego stopy i palucha prawego, zaburzenia chodu, zanik mięśni podudzia, zaburzenia czucia powierzchownego. **30 proc.** trwałego uszczerbku na zdrowiu. Brak efektów rehabilitacji. Dodatkowo uraz głowy z uszkodzeniem powłok czaszki skutkujący 3 proc. trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

10-dniowy pobyt w szpitalu, roczne zabiegi rehabilitacyjne, dwuletnia konsultacja neurologiczna, nie przynoszą żadnych efektów. Brak możliwości jakiegokolwiek poprawy.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** brak szczegółowych ustaleń.

**Tryb życia po zdarzeniu:** niezdolność do wykonywania wyuczonego zawodu, stała dysfunkcja ruchowa stopy (nieprawidłowy, tzw. „brodzący” chód), bez rokowań na poprawę, uzyskiwanie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Nauka w szkole policealnej ze względu na konieczność zmiany zawodu.

Powód domagał się od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwoty 30 000 PLN, która razem z wypłaconą już kwotą wynosiła 50 000 zł. Sąd uwzględnił powództwo w całości, odwołując się do stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, długotrwałości leczenia, braku szans na poprawę stanu zdrowia, wpływu zdarzenia na tryb życia powoda oraz wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu.

## 6.8. Urazy psychiczne (zaburzenia depresyjne, PTSD etc.)

### 6.8.1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 451/08

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, jedna ofiara śmiertelna (mąż i ojciec), sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił zadośćuczynienie w wysokości 31 000 zł (dla poszkodowanej matki), 3000 (dla poszkodowanej córki), 2000 (dla poszkodowanego syna) oraz dodatkowo za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią męża i ojca, dla żony 35 000 zł, dla córki i syna po 40 000 zł.

I.

**Powód:** kobieta, 35 lat, lekarz, dobry stan zdrowia, szczęśliwie zamężna.

**Skutki zdarzenia:** wstrząśnienie mózgu, złamanie żeber po lewej stronie, złamanie kości prawego przedramienia, otarcia naskórka. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 60 proc., w tym: zaburzenia depresyjne reaktywne związane ze zdarzeniem (30 proc.), złamanie kości promieniowej prawej z opóźnionym zrostem, ograniczeniem ruchu odwracania i nawracania (20 proc.), blizna szpecząca twarz – zszywana skóra na wysokości łuku brwiowego (10 proc.).

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** bolesność stawu skokowego, kręgosłupa i szyi (poprawa w wyniku rehabilitacji), zaburzenia depresyjne w rozmiarze stanowiącym trwały uszczerbek na zdrowiu; cierpienia psychiczne związane z oszpecceniem.

**Tryb życia po zdarzeniu:** brak możliwości kontynuowania pracy wymagającej dotychczasowej sprawności, zatrudnienie na gorszym stanowisku.

**Rokowania:** w zakresie zaburzeń depresyjnych brak możliwości przewidzenia.

Powódka domagała się tytułem zadośćuczynienia 127 000 zł. Wyrokiem z dnia 19 marca 2008 r. sygn. I C 1418/06 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził na rzecz powódki kwotę zadośćuczynienia w wysokości 13 000 zł. Sąd odwołał się do koniecznych ograniczeń w wykonywaniu zawodu, konieczności dalszej rehabilitacji oraz cierpienia psychicznego związanego z uszkodzeniem ciała. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 451/08 Sąd Apelacyjny w Krakowie podwyższył przyznane zadośćuczynienie do kwoty 29 000 zł, co wraz z wypłaconą już sumą dawało kwotę 60 000 zł. Sąd Apelacyjny wytknął, że sąd pierwszej instancji pominął istnienie trwałego, 30 proc. uszczerbku na zdrowiu w postaci zaburzeń depresyjnych związanych ze zdarzeniem. Sąd pominął również trudne do oceny rokowania w tym zakresie. Sąd Apelacyjny wytknął również nieuwzględnienie konsekwencji uszczerbku w dziedzinie życia osobistego i społecznego (brak

możliwości pracy w szpitalu ze względu na stan fizyczny, konieczność podjęcia pracy niespełniającej aspiracji życiowych).

II.

**Powód:** dziewczynka, 12 lat.

**Skutki zdarzenia:** łączny długotrwały uszczerbek na zdrowiu **45 proc.**, w tym: przedłużona reakcja adaptacyjna (30 proc.), niestabilność kolana lewego (10 proc.) oraz ogólne stłuczenia (5 proc.). Ból, obrzęk lewego kolana oraz ograniczenia jego zgięcia (systematyczna poprawa w wyniku rehabilitacji).

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** przedłużona reakcja adaptacyjna stanowiąca odrębny uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 30 proc.; systematycznie zmniejszający się ból i obrzęk kolana.

**Tryb życia po zdarzeniu:** b.d.

**Rokowania:** korzystne; ryzyko ujawnienia się dolegliwości psychicznych w trakcie dojrzewania. Powódka domagała się zadośćuczynienia w wysokości 97 000 zł. Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. sygn. I C 1418/06 uwzględnił powództwo co do kwoty 12 000 zł, co łącznie z wypłaconą kwotą dawało 15 000 zł. Sąd podkreślił, że powódka doznała 15 proc. uszczerbku na zdrowiu związanego z ogólnymi potłuczeniami oraz niestabilnością kolana lewego. Sąd uznał również za niewątpliwie, że powódka doznała także cierpienia psychicznego związanych bezpośrednio z uszkodzeniem ciała oraz uczestnictwem w wypadku. Sąd podkreślił, że małoletni powodowie nie doznali trwałych następstw wypadku, lecz jedynie „długotrwały uszczerbek na zdrowiu”. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 451/08 Sąd Apelacyjny w Krakowie podwyższył przyznane zadośćuczynienie do kwoty 42 000 zł, co łącznie z wypłaconą już kwotą dawało **45 000 zł**. Sąd Apelacyjny wytknął, że powódka, podobnie zresztą jak jej brat (por. niżej), oprócz uwzględnionych poważnych cierpień fizycznych odnieśli również poważne cierpienia psychiczne skutkujące długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w postaci przedłużonej reakcji adaptacyjnej, który osiągnął u powódki 30 proc.

III.

**Powód:** chłopiec, 8 lat.

**Skutki zdarzenia:** łączny długotrwały uszczerbek na zdrowiu **45 proc.**, w tym: przedłużona reakcja adaptacyjna (40 proc.) oraz ogólne stłuczenia (5 proc.).

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** przedłużona reakcja adaptacyjna stanowiąca samodzielny uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 40 proc.

**Tryb życia po zdarzeniu:** b.d.

**Rokowania:** trudne do oceny.

Powód żądał zadośćuczynienia w wysokości 88 000 zł. Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. sygn. I C 1418/06 uwzględnił powództwo co do kwoty 3000 zł, czyli łącznie z kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela 5000 zł. Sąd uznał, że relewantny uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5 proc. (w związku z ogólnymi potłuczeniami). Sąd Okręgowy uwzględnił również cierpienia psychiczne związane z bezpośrednim udziałem powoda w wypadku (doświadczaniem przebiegu tego zdarzenia). Sąd podkreślił, że powód nie doznał trwałych następstw wypadku, lecz jedynie długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 451/08 podwyższył zadośćuczynienie do kwoty 43 000 zł, czyli łącznie z wypłaconą przez pozwanego kwotą **45 000 zł**. Sąd Apelacyjny wytknął nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci reakcji adaptacyjnej, co nie tylko może prowadzić

do wielu niekorzystnych zmian w okresie dojrzewania powoda, lecz ponadto ustąpienie tej reakcji jest w chwili obecnej trudne do przewidzenia.

## 6.9. Urazy wielonarządowe

### 6.9.1. Wyrok Sądu Rejonowego w Kościanie z dnia 12 marca 2008 r., sygn. I C 178/06

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, pozwany ubezpieczyciel wypłacił kwotę 70 000 zł tytułem „odszkodowania” (obie strony używały zamiennie pojęć „odszkodowanie” i zadośćuczynienie).

**Powód:** mężczyzna, 42 lata, aktywny przedsiębiorca, utrzymujący pięcioosobową rodzinę.

**Skutki zdarzenia:** wstrząs krwotoczny, konieczność wielu zabiegów operacyjnych. W chwili wyrokowania: trwały uszczerbek na zdrowiu **98 proc.**, w tym: krwiak jamy opłucnowej (30 proc.), zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe lewego stawu biodrowego (25 proc.), pourazowe pęknięcie śledziony (15 proc.), złamanie 4 żeber, stłuczenie płuca, złamanie kości łonowej i kulszowej (5 proc.), zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym (5 proc.), choroba wrzodowa dwunastnicy (5 proc.), kamica pęcherza moczowego (5 proc.), pourazowy zespół nerwicowy (8 proc.), konieczność założenia endoprotezy biodra.

**Tryb życia po zdarzeniu:** stała opieka ortopedyczna, pulmonologiczna, brak możliwości wykonywania pracy fizycznej, uprawiania sportów oraz przebywania dłużej w jednej pozycji, problemy z nadwagą, obniżona sprawność umysłowa.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** przewlekły zespół bólowy oraz pourazowy zespół nerwicowy stanowiące samodzielne uszczerbki na zdrowiu w wysokości 13 proc., silne bóle kręgosłupa, bioder i nóg przy chodzeniu.

**Rokowania:** brak rokowań co do istotnej poprawy stanu zdrowia.

Powód dochodził od pozwanego kwoty 68 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 marca 2008 r., sygn. I C 178/06 Sąd Rejonowy w Kościanie zasądził od powoda na rzecz pozwanego żadaną kwotę, która razem z kwotą przyznaną wcześniej przez ubezpieczyciela wyniosła **138 000 zł**. Sąd odwołał się w uzasadnieniu do rozmiarów uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia, jak również do braku realnych szans na powrót do dawnego trybu życia (czynnego uprawiania sportu, realizowania się w życiu rodzinnym, działalności gospodarczej).

### 6.9.2. Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 marca 2008 r., sygn. I C 908/07

**Zdarzenie:** wypadek samochodowy, sprawca skazany wyrokiem karnym, pozwany zakład ubezpieczeń po blisko dwóch latach od wypadku wypłacił powodowi na jego wniosek bezsporną kwotę 15 000 zł.

**Powód:** mężczyzna, w chwili wypadku 74 lata, niecierpiący na żadne schorzenia, zmarł w toku procesu.

**Skutki zdarzenia:** kilkumiesięczna hospitalizacja, ciężki uraz czaszkowo-mózgowy z krwiakiem podtwardówkowym i śródmózgowym, leczenie operacyjne, głęboki niedowład połowy ciała, encefalopatia, złamanie obustronne żeber, złamanie prawego obojczyka, niewydolność kaźeniowo-oddechowa, wypis ze szpitala w stanie śpiączki do hospicjum, tam powrót świadomości, rehabilitacja ruchowa bierna, **115 proc.** uszczerbek na zdrowiu.

**Cierpienia fizyczne i psychiczne:** bóle pleców, nóg, ręki i głowy, dotkliwy ból związany z masażami rehabilitacyjnymi, bezsenność.

**Tryb życia po zdarzeniu:** niezdolność do samodzielnej egzystencji, konieczność specjalistycznej diety, karmienia, konieczność stałej pielęgnacji.

**Rokowania:** powód zmarł w toku procesu.

Powód w pozwie domagał się zadośćuczynienia w wysokości 135 000 zł. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uznał, że powodowi należało się zadośćuczynienie w kwocie **150 000 zł**, co z uwzględnieniem kwoty wypłaconej już przez ubezpieczyciela prowadziło do uwzględnienia powództwa w całości. Sąd odwołał się do cierpień związanych z samym wypadkiem, jak również do dolegliwości bólowych powstałych w jego następstwie oraz w toku długotrwałego leczenia.

## **6.10. Drobniejsze uszkodzenia ciała**

### *6.10.1. Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 października 2006 r., sygn. II Ca 906/06*

**Zdarzenie:** konflikt sąsiedzki, w trakcie którego pozwana najpierw uderzyła w twarz małoletnią powódkę I, a następnie, po przybyciu na miejsce zdarzenia jej matki powódki II, zaczęła przybyłą uderzać po głowie i rękach.

**Powódki:** brak bliższych danych niż ww.

**Skutki zdarzenia:**

**Powódka I:** czerwone ślady po uderzeniach na rękach i policzku, stres, płacz.

**Powódka II:** otarcie naskórka małżowiny usznej, bolesność uciskowa prawego policzka, sińce i otarcia naskórka na rękach.

Powódki domagały się po 1250 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. I C 749/04 uwzględnił powództwo w tym zakresie. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił apelację pozwanej. Sąd drugiej instancji uzupełnił, niezawarte wprost w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, okoliczności przemawiające za uwzględnieniem powództwa, tj. wiek powódki I, stres jaki jej towarzyszył w momencie zajścia oraz po nim, „w świetle nieprzyjemnych dla niej okoliczności zdarzenia – agresji skierowanej przez dorosłego przeciwko dziecku”, „nagłość fizycznego ataku”, jego „niezasadnienie”, stres związany z zajściem oraz jego skutki (obrażenia fizyczne).

### *6.10.2. Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2007 r., I C 866/05*

**Zdarzenie:** postrzelenie powoda w trakcie zabawy przez syna pozwanych z wiatrówki, brak przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanych.

**Skutki zdarzenia:** tygodniowy pobyt w szpitalu, zabieg operacyjny usunięcia śrutu z tłuszczu podgałkowego, brak uszkodzenia gałki ocznej, blizna powieki dolnej oka lewego oraz stan po usunięciu ciała obcego oczodołu lewego, zaburzenia emocjonalne (lękowe) pourazowe o niewielkim nasileniu objawów.

Powód żądał 100 000 zł. Wcześniej powód otrzymał świadczenie z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków w wysokości 1650 zł. Sąd oddalił powództwo, mimo że pozwani uznali roszczenie co do kwoty 1500 zł. Stwierdzając brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej sąd uznał jednocześnie, że powództwo zasługiwałoby na oddalenie również w sytuacji, w której przesłanki zostałyby spełnione, w ocenie sądu bowiem przyznana przez ubezpieczyciela kwota 1650 zł w pełni rekompensuje doznaną krzywdę.

## **7. Inne wnioski oraz podsumowanie**

Na podstawie przeprowadzonej analizy można sformułować następujące tezy:

- wbrew oczekiwaniom niezauważono rażących rozbieżności orzecznictwa sądowego; wydaje się, że z racji powszechności wskazanych powództw sądy w pewnym przynajmniej zakresie

dysponują materiałem porównawczym ułatwiającym określenie kwoty „odpowiedniego” zadośćuczynienia; w samych orzeczeniach sądy z zasady nie odwołują się natomiast do orzecznictwa innych sądów powszechnych, lecz co najwyżej do orzecznictwa Sądu Najwyższego, powtarzając ogólne wywody dotyczące czynników wpływających na wysokość „odpowiedniego” zadośćuczynienia,

- strony postępowania z zasady również nie powołują się na konkretne orzecznictwo innych sądów powszechnych wydawane w podobnych sprawach; można natomiast spotkać się z ogólnym odwołaniem do orzecznictwa sądowego na uzasadnienie swojego stanowiska procesowego; dość częstą obroną pozwanych jest na przykład twierdzenie, iż żądane zadośćuczynienie pozostaje „rażąco wygórowane” w stosunku do zadośćuczynień zasądzanych w podobnych sprawach bez wskazywania konkretnych wypowiedzi orzecznictwa na uzasadnienie tego poglądu,
- w sprawach zbadanych ubezpieczeniowych rzuca się w oczy dysproporcja między kwotami zadośćuczynienia wypłacanymi dobrowolnie przez zakłady ubezpieczeń oraz kwotami przyznawanymi przez sądy; we wszystkich sprawach, w których pozwany był zakład ubezpieczeń sądy przyznawały dodatkowe zadośćuczynienie obok kwoty wypłaconej już wcześniej przez ubezpieczyciela, przy czym w niektórych przypadkach zadośćuczynienie to osiągało wysokość kilkakrotnie wyższą niż świadczenie spełnione przez ubezpieczyciela; wśród analizowanych spraw odnotowano również dwa przypadki kontrowersyjnych procedur poprzedzających wypłatę zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela: w jednej ze spraw uzależniono wypłatę zaniżonego zadośćuczynienia od podpisania ugody zawierającej zrzeczenie się dalszych roszczeń (tak w sprawie rozpoznanej przez Sąd Rejonowy Katowice-Zachód z dnia 30 listopada 2009 r., sygn. akt I C 966/08/3); innej osobie w stanie terminalnym (a zatem doświadczającej krzywdy w znacznych rozmiarach) wypłacono jedynie symboliczną kwotę (por. stan faktyczny sprawy, wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 marca 2008 r., sygn. I C 908/07),
- wydaje się, że brak obiektywizacji przyznawanych roszczeń o zadośćuczynienie narusza przede wszystkim interesy poszkodowanych; jak już stwierdzono, w orzecznictwie nie występują z zasady drastyczne rozbieżności w zakresie zasądzanych kwot; wydaje się też, że pełnomocnicy prowadzący dziesiątki podobnych spraw również mają możliwość bardziej obiektywnej oceny zasadności dochodzonych roszczeń (tym, jak się zdaje, należy tłumaczyć częsty brak wnoszenia środków odwoławczych przez zakłady ubezpieczeń od wyroku pierwszej instancji), poszkodowani w przeważających przypadkach takiej możliwości nie mają,
- relacja w jakiej wysokość przyznawanych zadośćuczynień pozostaje do przeciętnej stopy życia w społeczeństwie stanowi wynik rozstrzygnięcia zapadającego na poziomie polityki prawa a nie jego stosowania; obecnie rozstrzygnięcie to zapada w sposób zdecentralizowany, niejasny dla uczestników obrotu prawnego i – w pewnym zakresie – arbitralny,
- przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, ze względu na jego kompensacyjny charakter, należy brać pod uwagę jedynie okoliczności dotyczące poszkodowanego, okoliczności dotyczące sprawcy nie mają bowiem wpływu na rozmiar krzywdy doświadczanej przez poszkodowanego; zły stan majątkowy poszkodowanego może być brany pod uwagę jedynie w zakresie określonym w art. 440 k.c.,
- punktem wyjścia do obiektywizacji wypłacanych zadośćuczynień powinno być uwzględnienie złożonego charakteru krzywdy, na którą składają się uszczerbki różnego rodzaju; wystąpienie każdego z tych uszczerbków powinno podlegać odrębnej ocenie sądu,

- poszczególne uszczerbki niemajątkowe składające się na krzywdę podlegają (aczkolwiek w różnym stopniu) obiektywizacji; ich wyróżnienie oraz ustalenie oddzielnego zadośćuczynienia związanego z wystąpieniem każdego z uszczerbków umożliwiałyby porównywalność wydawanych rozstrzygnięć,
- uszczerbek majątkowy wyrażający się w procentowym uszczerbku na zdrowiu zdaje się podlegać obiektywizacji w największym stopniu – w odniesieniu do uszczerbków tego rodzaju można wręcz postulować wprowadzenie pewnych rozwiązań w drodze decyzji prawodawczej,
- wbrew powszechnemu pogładowi cierpienia fizyczne i psychiczne związane z uszczerbkiem na zdrowiu podlegają, w pewnym przynajmniej stopniu, obiektywizacji; w razie wątpliwości ich wystąpienie może zostać potwierdzone opinią biegłego traumatologa lub psychologa,
- obiektywizacji podlegają również uszczerbki wiążące się ze złymi rokowaniami oraz wpływem uszczerbku na zdrowie, na życie poszkodowanego (utrata szans rozwoju, możliwości cieszenia się życiem, wykonywania wyuczonego zawodu etc.); uszczerbki te w największym stopniu muszą jednak podlegać wieloaspektowej ocenie sądu.

**MIKOŁAJ WILD** – prawnik, asystent w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, starszy radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, występujący w licznych sprawach sądowych, w tym w ponad stu sprawach przed Sądem Najwyższym; autor specjalizuje się w prawie ochrony dóbr osobistych, prawie odszkodowawczym oraz prawie konstytucyjnym.



ERNST KARNER

## Ustalanie zadośćuczynienia za szkodę na osobie w wybranych zagranicznych systemach prawa

### I. Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę?

#### A. Konieczność zadośćuczynienia i trudności z nim związane

Jeśli chodzi o naprawienie szkody niemajątkowej, większość rozwiniętych systemów prawa przewiduje dalej idące ograniczenia niż w przypadku naprawienia szkód majątkowych<sup>1</sup>. Przyczyną tego nastawienia nie jest bynajmniej mniejsza wartość krzywdy. Wręcz przeciwnie! Do dóbr niematerialnych przywiązuje się szczególną wartość, a dostateczna ochrona dóbr osobistych nie byłaby możliwa bez możliwości żądania zadośćuczynienia za krzywdę.<sup>2</sup> Źródłem owych ograniczeń możliwości żądania naprawienia krzywdy są trudności w ustaleniu, czy i w jakim zakresie poszkodowany faktycznie doznał uszczerbku niemajątkowego<sup>3</sup>. Z tego powodu konieczne są obiektywne i przesądzające kryteria rozstrzygnięcia o wyrównaniu krzywdy oraz ustalania wysokości zadośćuczynienia.<sup>4</sup> Wymierzając zadośćuczynienie, należy dostosować jego wysokość do wagi urazu oraz do stopnia pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego. Okoliczności te da się w dość dużym zakresie ustalić, biorąc pod uwagę stopień niepełnosprawności, liczbę dni hospitalizacji, liczbę zabiegów chirurgicznych oraz dalszy przebieg leczenia.<sup>5</sup>

1. Zob. np. studium porównawcze w pracy pod redakcją W.V. Rogersa, *Damages for Non-Pecuniary Loss in a Comparative Perspective*, 2001.
2. F. Bydlinski, *Der immaterielle Schaden in der österreichischen Rechtsentwicklung*, Festschrift von Caemmerer, 1978, s. 785; C.-W. Canaris, *Grundprobleme des privatrechtlichen Persönlichkeitsschutzes*, Juristische Blätter (JBl), 1991, s. 220.
3. Zob. Hans Stoll, *Empfiehl sich eine Neuregelung der Verpflichtung zum Geldersatz für immateriellen Schaden?*, Verhandlungen des 45. Deutschen Juristentages, 1964, Band I/1, s. 143 i n.
4. F. Bydlinski, *System und Prinzipien des Privatrechts*, 1996, s. 222 i n.; E. Karner, *Der Ersatz ideeller Schäden bei Körperverletzung*, 1999, s. 81 i n., s. 84 i n.; H. Koziol, *Österreichisches Haftpflichtrecht I*, wyd. 3, 1997, nr 11/7 i n.; E. Karner i H. Koziol, *Der Ersatz ideellen Schadens im österreichischen Recht und seine Reform*, Gutachten für den 15. Österreichischen Juristentag, 2003, II/1, s. 15 i n.
5. E. Karner, *Ersatz ideeller Schäden bei Körperverletzung*, 81 i n.; E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 16 i n.

## B. Dylemat niewymierności

Pozostaje jednakże fundamentalny dylemat: dobra niemajątkowe nie posiadają wartości rynkowej, więc nie sposób ich wymierzyć w pieniądzu. Niemniej, jeśli nie jest możliwe naprawienie krzywdy *in specie*, pozostaje jedynie wyrównanie w postaci sumy pieniężnej. Stąd pytanie, jaką kwotę można uznać za zasadną i sprawiedliwą, skoro nie jest możliwe dokonanie wyceny bezpośrednio w pieniądzu.<sup>6</sup>

Odpowiedź na powyższe pytanie powinna uwzględniać cele przyświecające przepisom o czynach niedozwolonych. Przede wszystkim przepisy te mają na celu doprowadzenie do naprawienia szkody, w tym także szkody niemajątkowej. Tak więc poszkodowany powinien otrzymać sumę pieniężną umożliwiającą mu pozyskanie korzyści, które pomogą w przewyciężeniu negatywnych następstw w sferze psychicznej i fizycznej. Ta koncepcja wyrównania negatywnych odczuć poprzez pozyskanie korzyści stanowi centralny punkt orientacyjny dla celów ustalenia zakresu krzywdy. Nie należy jej jednak rozumieć dosłownie. Koncepcja ta nie odnosi się do konkretnych korzyści potrzebnych konkretnemu poszkodowanemu [gdyż są one niezwykle trudne do ustalenia], ale do kwoty, którą w ogólnym rozrachunku uznaje się za umożliwiającą realizację takiego celu. W związku z tym nie należy przy tym brać pod uwagę pozycji społecznej i kondycji finansowej indywidualnej osoby poszkodowanej ani jej wymogów kulturowych [tak trafnie, na przykład, austriacki Sąd Najwyższy]<sup>7</sup>.

W niektórych krajach, na przykład w Niemczech i Szwajcarii, zadośćuczynienie za krzywdę ma prowadzić nie tylko do wyrównania szkody, ale także do satysfakcji<sup>8</sup>. W konsekwencji, na wysokość odszkodowania wpływ ma stopień winy sprawcy, przy czym wina umyślna powoduje orzeczenie wyższej kwoty kompensacji. Jednak taki skutek da się uzyskać na gruncie samej funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia<sup>9</sup>, gdyż wyższy stopień winy zwykle pogłębia psychiczny uszczerbek doznany przez poszkodowanego. Bycie ofiarą przestępstwa jest trudniejsze do zniesienia od bycia poszkodowanym w wypadku, dlatego, zgodnie z zasadą pełnej kompensacji, stosowne wydaje się orzeczenie wyższego zadośćuczynienia<sup>10</sup>. Co więcej, samo uznanie satysfakcji za funkcję zadośćuczynienia jest zapatrywaniem przestarzałym, które nie powinno być realizowane. Podobnie rzecz się ma z koncepcją odszkodowania represyjnego, która w dość archaiczny sposób myli prawo karne z prawem cywilnym i w gruncie rzeczy nie mieści się w ramach europejskiej myśli prawnej.<sup>11</sup>

6. Na ten temat zob. fundamentalną pracę: F. Bydlinski, *Die „Umrechnung“ immaterieller Schäden in Geld*, [w:] H. Koziol i J. Spier [red.], *Liber Amicorum Pierre Widmer*, 2003, s. 27 i n.; zob. także E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 119 i n.
7. Zob. OGH 1 Ob 43/89 = Entscheidungen des österreichischen Obersten Gerichtshofes (SZ) 62/176; 1 Ob 27, 28/90 = SZ 63/223; więcej na ten temat: E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 125, oraz powołana tam literatura.
8. Zob. BGH in Entscheidungen des Bundesgerichtshofes in Zivilsachen (BGHZ) 18, s. 149 (Doppelfunktion des Schmerzensgeldes).
9. E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 24 i n.
10. F. Bydlinski, *Der Ersatz ideellen Schadens als sachliches und methodisches Problem*, JBI 1965, s. 254; E. Karner, *Ersatz ideeller Schäden bei Körperverletzung* 93; OGH 1 Ob 226/74 = SZ 48/69 = JBI 1975, s. 645, z komentarzem R. Strassera.
11. Więcej na ten temat w: H. Koziol, *Grundfragen des Schadenersatzrechts*, 2010, nr 2/58 i n.; H. Koziol, V. Wilcox [red.], *Punitive Damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, 2009.

Mimo istnienia kryteriów wynikających z funkcji kompensacyjnej, ustalanie zadośćuczynienia jest z początku procesem raczej arbitralnym. Zmieniło się to jednak na skutek rozstrzygnięcia tak zwanej „pierwszej sprawy”<sup>12</sup>, po której każda następna sprawa winna być oceniana na gruncie już istniejącego orzecznictwa. Jako że krzywdy nie da się bezpośrednio wycenić w pieniądzu, słuszność zadośćuczynienia zależy od **równego traktowania podobnych spraw**. Sprawiedliwość wymaga tutaj, by w podobnych przypadkach orzekano podobną wysokość zadośćuczynienia, a ogólny poziom ustalanych kwot był na tyle wysoki, by właściwie realizować kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

## II. Metody ustalania zadośćuczynienia w perspektywie porównawczej

### A. Dwa systemy ustalania odszkodowania

Idea równego i sprawiedliwego zadośćuczynienia za krzywdę może być wprowadzana w życie różnorodnymi metodami. Na podstawie analizy porównawczej da się tu wyraźnie rozróżnić dwa główne systemy. W sporej grupie krajów dominuje zasadniczo system oparty na **uznaniu sędziowskim**, w którym sąd według swego uznania ustala – zgodnie z istniejącym orzecznictwem w podobnych sprawach – zadośćuczynienie spełniające kryteria sprawiedliwości i zasadności. Dotyczy to przede wszystkim systemów prawnych wzorowanych na prawie niemieckim, a więc Austrii, Niemiec i Szwajcarii, a ponadto Polski [wydaje się, że autor zbyt optymistycznie ocenił sytuację w Polsce – przyp. J.P.], Portugalii, Holandii, Anglii i USA. Odmiennie podejście widać w drugiej, sporo mniejszej grupie państw, gdzie wykorzystuje się mniej lub bardziej rozbudowane **tabele i szczegółowe taryfikatory zadośćuczynienia**. Tak jest zwłaszcza we Włoszech, Francji oraz w Hiszpanii. [...]

### B. Państwa z systemem uznania sędziowskiego

Proponuję najpierw omówić sytuację w krajach, gdzie dominuje system uznania sędziowskiego.

#### 1. Austria

W sprawach szkód na osobie poszkodowany uprawniony jest do żądania tzw. *angemessenes Schmerzensgeld* na podstawie § 1325 ABGB (austriacki kodeks cywilny)<sup>13</sup>.

Austriackie prawo stanowione nie przewiduje żadnych ryczałtów, ale można by rzec, że istnieją „sędziowskie taryfikatory” szkód na osobie, bowiem przy ustalaniu zadośćuczynienia za ból i cierpienie stosuje się stawki dzienne zależne od natężenia negatywnych doznań. I tak, poszkodowany dostaje za każdy dzień 100 EUR w przypadku niewielkiego bólu, 200 EUR w przypadku średniego natężenia bólu, a 300 EUR przy natężeniu znacznym.<sup>14</sup>

Jednak stawki te mają jedynie charakter orientacyjny i nie są zbyt pomocne w poważniejszych przypadkach, w których na znaczeniu zyskuje kwestia porównań z podobnymi stanami

12. E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 120 i n.

13. Zob. E. Karner, *Ersatz ideeller Schäden bei Körperverletzung*; K.-H. Danzl, K. Guttierrez-Lobos, O. F.Müller, *Das Schmerzensgeld*, wyd. 9., 2008.

14. Zob. F. Hartl, *Schmerzensgeldsätze in Österreich – Stand Februar 2011*, Österreichische Richterzeitung (RZ) 2011, 66 = Österreichisches Anwaltsblatt (AnwBl) 2011, s. 163.

faktycznymi.<sup>15</sup> W związku z tym Sąd Najwyższy podkreśla konieczność dokonywania oceny całościowej.<sup>16</sup>

Obecnie najwyższe orzeczone *Schmerzensgeld* w Austrii wynosi 218 000 EUR<sup>17</sup>. Kwotę tę przyznano młodemu człowiekowi, który uległ bardzo poważnemu wypadkowi spowodowanemu przez kierowcę pojazdu jadącego pod prąd, na skutek czego poszkodowany doznał tetraplegii. Co więcej, poszkodowany nieustannie czuje obawę przed śmiercią, ponieważ na stałe musi polegać na sztucznym oddychaniu i ciągle boi się przerwy w pracy respiratora.

Podstawowym materiałem podręcznym dla celów ustalania zadośćuczynienia za krzywdę jest opracowanie pt. *Das Schmerzensgeld*, Danzl, Guttierrez-Lobos, Müller, wyd. 9, 2008.

## 2. Niemcy

Podobnie jak w Austrii, sądy w Niemczech ustalają zadośćuczynienie za krzywdę (*Schmerzensgeld*, § 847 BGB niemieckiego kodeksu cywilnego) na podstawie okoliczności konkretnej sprawy.

Jak już wspomniano, zadośćuczynienie ma tu podwójną funkcję: zapewnienia kompensacji oraz satysfakcji (*Doppelfunktion des Schmerzensgeldes*)<sup>18</sup>. Funkcja zapewnienia satysfakcji stanowi teoretyczną podstawę do uwzględniania przez sądy stopnia winy sprawcy oraz jego sytuacji finansowej, jednak ewidentnie podstawowym celem zadośćuczynienia pozostaje kompensacja.

Poziom orzekanych kwot jest w Niemczech znacząco wyższy niż w Austrii. Najwyższe zadośćuczynienie zostało przyznane w kwocie 600 000 EUR w przypadku stanu apalicznego spowodowanego uszkodzeniami podczas porodu.<sup>19</sup>

Tak jak w Austrii, pomocne przy ustalaniu konkretnych kwot są przygotowywane przez podmioty prywatne zestawienia rozstrzygniętych spraw i orzeczonych kwot. Najważniejszym takim zestawieniem jest praca pt. *Schmerzensgeld Beträge 2011*, Hacks, Ring, Böhm, wyd. 29, 2010, oraz opracowanie *Beck'sche Schmerzensgeld-Tabelle 2011*, Slizyk, wyd. 7, 2011.

## 3. Szwajcaria

W Szwajcarii, podobnie jak w Niemczech i Austrii, zadośćuczynienie za krzywdę (zwane tu *Genugtuung*, zob. art. 47 Obligationenrecht) ustala się w drodze porównania z podobnymi sprawami<sup>20</sup>. Szwajcarski Sąd Najwyższy uznał przy tym, że obecnie nie należy opierać się na starszym orzecznictwie, a moc wiążącą ma niedawna judykatura.

Jednak część doktryny proponuje inne podejście, w którym każdy poszkodowany doznający uszkodzenia ciała uprawniony jest do otrzymania podstawowego odszkodowania uwzględniającego jedynie ogólną wagę urazu. To podstawowe odszkodowanie powiększane jest następnie przez dodatkowe kwoty oparte o subiektywne okoliczności konkretnego poszkodowanego, a zwłaszcza doznany przezeń uszczerbek psychiczny oraz trudną sytuację osobistą, a ponadto obniżenie jakości życia związane z negatywnymi skutkami w sferze życia rodzinnego i zawodowego. Wina umyślna sprawcy także może przesądzić o podwyższeniu odszkodowania podstawowego.

---

15. E. Karner, *Ersatz ideeller Schäden bei Körperverletzung* 92; E. Karner i H. Koziol, Gutachten 15. ÖJT, 2003 II/1, s. 129 i n.

16. OGH 8 Ob 77/84 = ZVR 1986/5; 2 Ob 65/87 = ZVR 1988/98; 2 Ob 75/89 = ZVR 1990/158.

17. OGH 2 Ob 237/01v = Zeitschrift für Verkehrsrecht (ZVR) 2002/66 z komentarzem K.-H. Danzla.

18. BGH w BGHZ 18, s. 149.

19. OLG Jena w Zeitschrift für Versicherungsrecht (VersR) 2009, 1676.

20. BG w Entscheidungen des Schweizerischen Bundesgerichts (BGE) 132 II 117.

Najwyższe zadośćuczynienia orzekane w Szwajcarii sięgają około 200 000 CHF, czyli mniej więcej 170 000 EUR. Dziwić może praktyka przyznawania tak niewielkich kwot w porównaniu do orzeczeń sądów austriackich, nie mówiąc już o niemieckich, zważywszy wysoką stopę życiową w Szwajcarii.

#### 4. Anglia i USA

Tak jak w Austrii, Niemczech i Szwajcarii, sądy angielskie w swym orzecznictwie odwołują się do podobnych przypadków<sup>21</sup>. Najwyższe kwoty zadośćuczynienia, przyznawane w przypadku najcięższych uszczerbków, mieszczą się w przedziale od 300 000 do 330 000 EUR. W odniesieniu do tak ustalonych kwot maksymalnych tworzy się swoisty taryfikator obejmujący stopniowo coraz mniejsze kwoty zadośćuczynienia wymierzone zgodnie ze względną wagą urazu zakładaną dla poszczególnych przypadków. Prowadzi to do osiągnięcia znacznej jednolitości orzecznictwa, na co wpływ ma także fakt, iż sprawami tego rodzaju zajmuje się relatywnie nieduża grupa sędziów (najbardziej wpływowy Sąd Apelacyjny ma siedzibę w Londynie i nie posiada jednostek zamiejscowych).

Przy ustalaniu wysokości odszkodowania szeroko korzysta się z wytycznych, publikowanych co dwa lata przez Radę Studiów Sądowych, pt. *Guidelines for the Assessment of General Damages in Personal Injury Cases*.

W Stanach Zjednoczonych sytuacja jest radykalnie inna.<sup>22</sup> Odszkodowanie przyznawane jest przez ławę przysięgłych składającą się z osób niebędących funkcjonariuszami wymiaru sprawiedliwości. Prowadzi to do bardzo niejednolitego orzecznictwa, jako że poszczególne ławy przysięgłych nie odwołują się do podobnych orzeczeń, a nawet często ich nie znają. Wręcz przeciwnie, pod uwagę bierze się wyłącznie specyficzne okoliczności konkretnej sprawy. W efekcie, kwoty zadośćuczynień przyznawane w USA są nie tylko niezwykle wygórowane, ale też zupełnie przypadkowe. Przykładowo, przyznawano zadośćuczynienia za tetraplegię w kwocie od 1 mln do 6 mln USD, a za utratę jednej nogi poniżej kolana – w kwocie od 150 tys. do 9 mln USD. Taki nadmierny rozrzut orzekanych kwot trudno nazwać „sprawiedliwym wyrównaniem”.

Szukającym dalszych informacji na ten temat mogą polecić kompleksową analizę Stephena Sugarmana pt. *A Comparative Law Look at Pain and Suffering Awards*, opublikowaną w magazynie „De Paul Law Review”<sup>23</sup>.

### C. Państwa z systemem taryfikatorów

W drugiej grupie państw, jak choćby we Włoszech i Francji oraz w Hiszpanii, przy wymierzaniu odszkodowania za uszkodzenie ciała stosuje się zestawienia tabelaryczne (taryfikatory).

#### 1. Włochy

Zgodnie z art. 2059 włoskiego kodeksu cywilnego, zadośćuczynienie za krzywdę należy się wyłącznie w przypadkach wprost określonych przepisami prawa, co ma miejsce tylko w prawie kar-

21. W.V.H. Rogers, *Non-Pecuniary Loss under English Law*, [w:] W.V.H. Rogers, *Damages for Non-Pecuniary Loss*, s. 66 i n.

22. Szczegóły w: S.D. Sugarman, *A Comparative Law Look at Pain and Suffering Awards*, 55 „De Paul Law Review” 2006, s. 414 i n., s. 417.

23. 55 „De Paul Law Review” 2006, s. 399 i n.

nym. Mimo tej tak bardzo restrykcyjnej zasady, w przypadkach szkód na osobie sądy we Włoszech przyznają zadośćuczynienie tytułem tzw. *danno biologico*.

W systemie włoskim, przy niewielkich uszczerbkach – czyli tzw. *microlesioni*, w których dochodzi do trwałej niepełnosprawności w stopniu nie wyższym niż 9 proc. – obowiązuje krajowy standard orzeczniczy.

Standardu takiego brakuje w przypadku poważniejszych urazów, przy których sądy posiłkują się różnymi taryfikatorami, choć w szczególnie szerokim użyciu, w wielu miejscach we Włoszech, jest taryfikator stosowany przez sądy w Mediolanie.

Kwotę kompensacji ocenia się na podstawie tzw. *punto di invalidità*. Najpierw lekarz orzeka o stopniu inwalidztwa, a następnie orzeczony wskaźnik jest mnożony przez stosowną kwotę z taryfikatora sądowego.

Ponadto sądy zwykle zasądzają także zadośćuczynienie w postaci *danno morale* za ból doznanym przez poszkodowanego. Tego rodzaju kwoty najczęściej sięgają trzeciej części sum przyznanych tytułem *danno biologico*. W niektórych sprawach sądy orzekały także dodatkowo zadośćuczynienie zwane *danno essenziale* z tytułu negatywnego wpływu uszczerbku na możliwości rozwoju osobistego poszkodowanego.

Jednakże w roku 2008 włoski Sąd Najwyższy (*Corte di Cassazione*) uznał, że istnieje wyłącznie jeden rodzaj krzywdy.<sup>24</sup> Na skutek tego orzeczenia, które może być pierwszym krokiem do jednolitej koncepcji szkody niemajątkowej, większość sądów zmieniła swoje taryfikatory i obecnie przy ocenie szkód typu *danno biologico* bierze także pod uwagę szkody typu *danno morale* (ból i cierpienie). Mimo to wydaje się, że zakres orzekanych kwot pozostał chyba praktycznie bez zmian.

## 2. Francja

System francuski ma podobne cechy do włoskiego: używa się sądowych taryfikatorów, ale panuje też niedostatek jednolitego standardu orzeczniczego. Ponieważ ten dość skomplikowany system zostanie jeszcze szczegółowo omówiony w ramach innego wystąpienia, tutaj ograniczę się do kilku krótkich uwag.

Praktyka francuska rozróżnia *Déficit Fonctionnel Temporaire* (DFT) i *Déficit Fonctionnel Permanent* (DFP), czyli czasowe upośledzenie czynnościowe i trwałe upośledzenie czynnościowe.

W pierwszym przypadku (urazy o przejściowych skutkach) osoba całkowicie niepełnosprawna dostaje miesięczną rentę w wysokości 600 EUR, a mniejsze stopnie niepełnosprawności oznaczają niższe kwoty renty.

W przypadku trwałej niepełnosprawności stopień inwalidztwa określany jest przez wyspecjalizowanych lekarzy na skali punktowej. Uzyskany wynik mnoży się przez podstawową kwotę zadośćuczynienia zależną od stopnia inwalidztwa i wieku poszkodowanego.

Stosowne kwoty publikowane są w taryfikatorach tworzonych przez różne sądy lokalne. Duże znaczenie ma taryfikator stosowany przez sądy w Agen, Angers, Bordeaux, Limoges, Portiers i Tuluzie (*Barème des Cours d'Appel d'AGEN, ANGERS, BORDEAUX, LIMOGES, PAU, POITIERS et TOULOUSE établi en janvier 2010*).

---

24. Corte di Cassazione 11.11.2008, Nr 26972, 26973, 26974, 26975. Więcej na ten temat w: G. Christandl, *Das italienische Nichtvermögensschadensrecht nach 2008 – eine Lektion für Europa?*, Zeitschrift für Europäisches Privatrecht (ZEuP) 2011, s. 392 i n.

Taryfikator sądów apelacyjnych: Agen, Angers, Bordeaux, Limoges, Pau, Tuluzie i Poitiers ustalony w styczniu 2010 roku

Stopień uszczerbku na zdrowiu	0–10 lat	11–20 lat	21–30 lat	31–40 lat	41–50 lat
1–5%	1200 €	1100 €	1000 €	950 €	900 €
6–10%	1400 €	1290 €	1180 €	1120 €	1050 €
11–15%	1600 €	1480 €	1360 €	1290 €	1200 €
16–20%	1800 €	1670 €	1540 €	1460 €	1350 €

Źródło: [http://www.aavac.asso.fr/erreur\\_medicale/aide\\_medicale\\_interpreter\\_rapport\\_expertise.php](http://www.aavac.asso.fr/erreur_medicale/aide_medicale_interpreter_rapport_expertise.php).

Przykład:

Dwudziestolatek o trwałym ograniczeniu funkcji na poziomie 9 proc. W tym przypadku, zważywszy na wiek poszkodowanego oraz stopień uszczerbku, jeden punkt niepełnosprawności wyliczenia się na 1290 EUR. A więc całkowite zadośćuczynienie ustala się następująco: 1290 EUR x 8 = 10 320 EUR.

Poza zadośćuczynieniem za krzywdę spowodowaną przez czasowe lub trwałe upośledzenie czynnościowe, poszkodowany może dodatkowo żądać także odszkodowania za doznaną tzw. krzywdę osobistą (*les préjudices personnelles*), czyli ból i cierpienie (*les souffrances endurées*).

Zadośćuczynienie za ból i cierpienie ustala się według siedmiostopniowej skali (od bólu o bardzo łagodnym natężeniu, 1500 EUR, do bólu o bardzo dużym natężeniu, nawet ponad 30 000 EUR):

Taryfikator sądów apelacyjnych: Agen, Angers, Bordeaux, Limoges, Pau, Tuluzie i Poitiers ustalony w styczniu 2010 roku

bardzo lekki {1/7}	do € 1500
lekki {2/7}	€ 1500–3000
umiarkowany {3/7}	€ 3000–6000
średni {4/7}	€ 6000–10 000
dość poważny {5/7}	€ 10 000–25 000
poważny {6/7}	€ 20 000–30 000
bardzo poważny {7/7}	€ 30 000 i więcej

Ponadto, poszkodowany może także żądać kompensacji z tytułu *le préjudice esthétique permanent*, *le préjudice d'agrément*, *le préjudice sexuel* oraz *le préjudice d'établissement*.

Wymienione tytuły zadośćuczynienia mają wyrównać poszkodowanemu pogorszenie wyglądu, pogorszenie sytuacji życiowej, uszczerbek w życiu seksualnym oraz obniżenie możliwości założenia gospodarstwa domowego.

Mówiąc w skrócie, model francuski, choć jest dość schematyczny, to za sprawą istnienia wielu różnych tytułów kompensacji cechuje się przy tym dużą elastycznością, co jednak może go czynić nieco trudnym do objęcia.

### 3. Hiszpania

W przeciwieństwie do praktyki stosowanej we Włoszech i Francji, gdzie polega się głównie na taryfikatorach zadośćuczynienia tworzonych przez lokalne sądy, w Hiszpanii wymiar odszkodowania za szkodę na osobie został prawnie ujednoczony w ustawie z 1995 r. o odpowiedzialności

w ruchu drogowym [LRCSCVM]. Mimo iż, jak wprost wynika z tytułu tego aktu prawnego, obejmuje on wyłącznie wypadki drogowe, to jednak jego regulacje mają znaczny wpływ we wszelkich przypadkach uszkodzenia ciała.

Omawiana ustawa zawiera 6 tabel obejmujących przejściową i trwałą niepełnosprawność oraz śmierć poszkodowanego (Tabele I i II dotyczą śmierci, Tabele III, IV i V – niepełnosprawności trwałej, a Tabela VI – niepełnosprawności przejściowej).

Do każdego przypadku trwałej niepełnosprawności przypisane jest podstawowe zadośćuczynienie zależne od wieku poszkodowanego i ciężaru szkody. Ową podstawową kwotę podwyższa się przy zastosowaniu różnorodnych wskaźników procentowych odzwierciedlających dochody poszkodowanego.

W efekcie, w przypadkach uszkodzenia ciała przyznaje się jednolite kwotowe odszkodowanie zarówno za krzywdę, jak i szkody majątkowe. Moim zdaniem jest to dość nietypowe podejście, które nie powinno stanowić precedensu.

### III. Unifikacja zadośćuczynienia?

#### A. Różnice kwotowe w orzecznictwie europejskim

Z przeprowadzonych badań porównawczych nad zadośćuczynieniem za ból i cierpienie w praktyce 19 krajów Europy wynika znaczny rozrzut orzekanych kwot.<sup>25</sup> Choć dane pochodzą z roku 2001, to jednak dają dobry obraz różnorodności europejskiego orzecznictwa dotyczącego zadośćuczynienia. Oczywiście obecne orzeczenia mogą zawierać nieco wyższe kwoty, choćby z powodu korekt wartości.

Dla przykładu, z przedstawionej tabeli wynika, że zadośćuczynienie za krzywdę w przypadku tetraplegii mieściło się w przedziale 15 000–250 000 EUR, a w przypadku utraty słuchu – w przedziale 7000–124 000 EUR. Oba te zakresy danych doskonale uwidoczniają potężny rozrzut kwot przyznawanych w Europie tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w przypadkach szkód na osobie.

Kolejna tabela pokazuje ranking krajów według wysokości przyznawanych kwot. Średnio rzecz biorąc, najwyższe orzeczenia zapadają w Irlandii i Anglii, dalej w Belgii i we Włoszech. W czołówce plasują się także Niemcy, podczas gdy Austria zajmuje miejsce w środku tabeli. Relatywnie niewielkie kwoty przyznaje się w Norwegii, Danii i Szwecji. Najniższy poziom orzekanego zadośćuczynienia można zaobserwować w Grecji.

#### Różne kwoty w Europie

	Mediana	Przedział
Tetraplegia	92	15–250
Utrata wzroku	65	22–235
Amputacja nogi	41	10–166
Amputacja ręki	38	10–166
Utrata słuchu	31	7–124
Oparzenia twarzy	14	4–80

Źródło: Sugarmann, 55 „De Paul Law Review”, 2006, s. 412.

25. To szeroko zakrojone badanie [Sugarmann, 55 „De Paul Law Review”, 2006, s. 399 i n.] opiera się przede wszystkim na danych pochodzących z D. McIntosh i M. Holmes (red.), *Personal Injury Awards in EU and EFTA Countries*, 2003. Zob. także B.A. Koch i H. Koziol (red.), *Compensation for Personal Injury in a Comparative Perspective*, 2003.



Ranking krajów (od 1 do 19) według kwot orzekanych za poszczególne uszczerbki oraz według przeciętnej kwoty ogółem

	Oparzenia	Głuchota	Ręka	Noga	Ślepotą	Tetr.	Średnio
Irlandia	1	4	1	1	1	1	1,5
Anglia	2	5	3	3	3	3	3
Belgia	3	3	2	2	5	6	3,5
Włochy	7	2	7	10	2	4	5
Luksemburg	6	1	5	5	6	9	5
Szkocja	4	17	3	3	4	5	6
Niemcy	5	9	12	11	10	2	8
Holandia	10	7	9	8	9	7	8
Lichtenstein	8	8	8	7	13	8	9
Islandia	9	12	10	12	8	13	11
Austria	12	15	11	9	15	10	12
Finlandia	11	10	13	14	11	14	12
Francja	15	14	6	6	18	11	13
Szwajcaria	17	6	14	13	12	16	13
Norwegia	13	13	18	16	7	12	13
Portugalia	18	11	15	17	16	17	16
Dania	14	18	17	15	17	18	17
Szwecja	19	16	16	18	14	15	17
Grecja	16	19	19	19	19	19	19

Źródło: Reisinger, ZVR 2008, s. 51.

Tu także na czele rankingu znajdują się Niemcy i Anglia. Austria zajmuje pozycję środkową, a listę zamykają ponownie Dania i Grecja.

## E. Ocena uszczerbku

Dane pokazują ogromne zróżnicowanie kwot orzekanych w różnych państwach Europy tytułem zadośćuczynienia. Można teraz zadać pytanie, czy różne kraje europejskie mają podobne, przy najmniej z grubsza, zapatrywania na „relatywną wagę” danego urazu. Innymi słowy, czy istnieje szeroko pojęte porozumienie co do tego, które uszczerbki zasługują na wyższe zadośćuczynienie, a które na niższe?<sup>26</sup> Jak widać z tabeli poniżej, i w tym przypadku musi paść odpowiedź przecząca.

26. Więcej szczegółów w: Sugarmann, 55 „De Paul Law Review”, 2006, s. 406 i n.

Kwoty orzekane w poszczególnych krajach dla różnych urazów w proporcji do najwyższej przewidywanej kwoty orzeczenia [w proc.]

	Oparzenia twarzy	Głuchota	Utrata ręki	Utrata nogi	Ślepotą	Tetraplegia
Austria	11	30	34	44	46	100
Belgia	23	58	54	56	73	100
Dania	21	59	59	59	100	72
Anglia	37	32	37	37	70	100
Finlandia	18	52	58	41	100	100
Francja	8	31	58	41	100	100
Niemcy	13	13	13	15	25	100
Grecja	29	35	47	47	100	100
Islandia	21	42	53	44	100	100
Irlandia	32	39	67	67	94	100
Włochy	8	52	20	20	90	100
Lichtenstein	14	30	34	45	46	100
Luksemburg	26	100	41	51	96	85
Holandia	12	29	32	37	58	100
Norwegia	11	40	28	28	100	100
Portugalia	10	70	60	60	90	100
Szkocja	19	14	42	42	77	100
Szwecja	7	44	44	32	88	100
Szwajcaria	10	65	50	50	99	100

Źródło: Sugarmann, 55 „De Paul Law Review”, 2006, s. 406.

Jak widać, za najpoważniejsze urazy w większości krajów uważa się tetraplegię i utratę wzroku. Jednak już postrzegana waga utraty wzroku jako uszczerbku waha się od 25 proc. (w Niemczech) do 100 proc. (w Islandii i innych krajach skandynawskich), zaś dla utraty ręki przedział ten wynosi od 13 proc. (znowu Niemcy) do 67 proc. (Irlandia).

Wskaźnik „względnej wagi” danego urazu oblicza się jako procentowy stosunek kwoty zadośćuczynienia orzekanej za ten uraz do kwoty najwyższego zadośćuczynienia orzeczonego w danym kraju.

Kolejna tabela również obrazuje znaczne różnice w postrzeganiu względnej wagi urazu. Z danych tych wynika na przykład, że waga przypisywana utracie nogi waha się od 26 do 60 proc., a utracie słuchu – od 29 do 65 proc.

**„Sprawiedliwość pionowa” w Europie: Przedział proporcji orzekanych kwot (w proc.) dla piętnastu krajów ze środka rankingu (obejmującego łącznie dziewiętnaście krajów)**

Tetraplegia	85–100
Utrata wzroku	46–100
Utrata słuchu	29–65
Utrata nogi	28–60
Utrata ręki	28–59
Oparzenia	10–26

Źródło: Sugarmann, 55 „De Paul Law Review”, 2006, s. 408.

## F. Unifikacja urazów

Przy takich różnicach, jako interesująca propozycja, warta przynajmniej wzmianki, jawi się podnoszony w Europie postulat unifikacji medycznych zasad oceny wagi urazu na podstawie uszczerbku w zakresie bieżących czynności życiowych. Opracowanie wyrażające ten postulat, zatytułowane *Europäische indikative Tabelle zur Bewertung der Beeinträchtigung der physischen und psychischen Integrität*<sup>27</sup>, ma na celu wdrożenie jednolitej medycznej metody oceny urazów w całej Europie, co może także stanowić przesłankę unifikacji zadośćuczynienia w tym zakresie.

## IV. Uwagi końcowe

W podsumowaniu chciałbym pokreślić trzy główne kwestie.

Moim zdaniem, zadośćuczynienie za krzywdę winno być częścią ogólnych reguł dotyczących odpowiedzialności za czyny niedozwolone, a więc powinno podlegać tym samym zasadom. Dlatego celem takiego zadośćuczynienia powinna być kompensacja, a nie satysfakcja czy kara.

Poszczególne systemy ustalania zadośćuczynienia za krzywdę niosą ze sobą różne ryzyka. I tak, gdy w systemie taryfikatorskim istnieje ryzyko nadmiernej schematyzacji, to system orzekania według okoliczności sprawy może cierpieć na brak jednolitości. Osobiście wolę to drugie podejście, gdyż leżąca u jego podstaw analiza podobnych przypadków daje większą elastyczność i umożliwia dostosowanie wysokości zasądzonej kwoty do indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy.

Pomimo istnienia różnych metod ustalania zadośćuczynienia, w mojej opinii najważniejsze jest to, iż sprawiedliwe i słuszne zadośćuczynienie musi opierać się na równym traktowaniu podobnych przypadków.

**ERNST KARNER** – profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Wiedeńskiego, Zastępca Dyrektora Instytutu Europejskiego Prawa Deliktów Austriackiej Akademii Nauk.

---

27. Zob. <http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/committees/juri/20031001/505310DE.pdf>.



FRANCK LE CALVEZ

## Zadośćuczynienie za urazy ciała doznane przez ofiary wypadków komunikacyjnych w prawie francuskim

We Francji prawo do zadośćuczynienia z tytułu urazów ciała doznanych przez ofiary wypadków komunikacyjnych ma swoje źródło w prawie o odpowiedzialności cywilnej oraz w odrębnych przepisach przewidujących szczególne postępowanie odszkodowawcze. Postępowanie to zmierza ku szybkiej kompensacji szkód, stwarzając korzystny dla poszkodowanych system odpowiedzialności.

### I. Przepisy stosowane do ofiar wypadków komunikacyjnych

#### 1. Ustawa Badintera z dnia 5 lipca 1985 roku ma na celu poprawę sytuacji ofiar wypadków komunikacyjnych oraz przyspieszenie postępowania odszkodowawczego

##### a) Ogólne omówienie ustawy

Przez długi czas przepisy dotyczące odpowiedzialności za wypadki komunikacyjne nie miały odrębnych regulacji. Stosowano – mający ogólny charakter – artykuł 1384 ustęp I kodeksu cywilnego dla uzasadnienia odpowiedzialności właściciela pojazdu, który spowodował szkodę. Kierowca pojazdu był odpowiedzialny za szkodę bez konieczności udowadniania jego winy. Od odpowiedzialności zwalniał go dowód **siły wyższej lub przyczyny zewnętrznej**. Wystarczyło wówczas, że kierowca pojazdu udowodnił, iż ofiara przyczyniła się do zaistnienia szkody, aby został z odpowiedzialności zwolniony częściowo, lub że do szkody doszło z wyłącznej winy ofiary, aby został z tej odpowiedzialności zwolniony całkowicie. Jednak okazało się, że orzecznictwo odeszło od swojej linii początkowej. Słynne orzeczenie w sprawie Jand'heur dostarczyło podstaw do zwolnienia od odpowiedzialności i wzmocniło środki obrony, co w konsekwencji zmniejszyło zakres odpowiedzialności kierowcy i obniżyło tym samym odszkodowania dla ofiar (Sąd Kasacyjny, II Izba Cywilna, 17 grudnia 1963 r.).

Ustawa Badintera z dnia 5 lipca 1985 roku ma w związku z tym na celu poprawę sytuacji ofiar wypadków komunikacyjnych oraz przyspieszenie postępowania odszkodowawczego. Wprowadza ona specjalny system, korzystny dla ofiar. Orzecznictwo potwierdziło niezależność ustawy wobec regulacji dotyczącej odpowiedzialności cywilnej wynikającej z artykułu 1384 ustęp 1 kodeksu cywilnego (Sąd Kasacyjny, II Izba Cywilna, 4 lutego 1987 r.).

### **b) Stosowany system odpowiedzialności**

Ustawa Badintera opiera się na przepisach o odpowiedzialności bez winy, od której zwolnienie jest możliwe tylko na podstawie dowodu o **niewybaczalnej i wyłącznej winie ofiary**. Orzeczenie Sądu Kasacyjnego, II Izba Cywilna, z dnia 20 lipca 1987 roku, określiło ją jako wyjątkowo poważne, umyślne uchybienie bez istotnej przyczyny, narażające jego sprawcę na niebezpieczeństwo, którego musiał on mieć świadomość. Jednak wina ta nie może być uwzględniona, jeśli ofiara ma mniej niż 16 lub więcej niż 70 lat albo jeśli jest dotknięta trwałą niepełnosprawnością wynoszącą 80 proc. lub więcej. Zgodnie z artykułem 2 ustawy Badintera kierowca pojazdu nie może już powoływać się na **siłę wyższą lub na winę osoby trzeciej** przeciwko ofiarom. Jeśli chodzi o wypadki komunikacyjne, fakt zewnętrzny, nawet niedający się przewidzieć ani powstrzymać, a więc stanowiący siłę wyższą, nie zwalnia kierowcy od odpowiedzialności.

### **c) Osoby uprawnione do odszkodowania**

Osobami uprawnionymi do odszkodowania są:

- wszystkie osoby, które nie prowadzą pojazdu, tzn. **pasażerowie, piesi, rowerzyści i inni**,
- kierowcy pojazdów silnikowych poruszających się po drogach, z wyjątkiem kierowców, którzy w całości ponoszą odpowiedzialność za wypadek.

### **d) Zastosowanie zasady całkowitego naprawienia szkody**

Osoba odpowiedzialna za wypadek i jej ubezpieczyciel muszą w całości naprawić zaistniałą szkodę. Zgodnie z zasadą przyjętą przez Radę Europy (Uchwała [75] z dnia 14 marca 1975 roku dotycząca odszkodowań w przypadku obrażeń cielesnych i śmierci) kompensacja szkody musi pozwolić ofierze wypadku na powrót do stanu jak najbliższego stanowi sprzed wypadku. Pełna kompensacja szkody jest podstawowym prawem uznanym przez Sąd Kasacyjny (Izba Handlowa, 16 lutego 1954 roku). Owa pełna kompensacja szkody opiera się na obowiązkowej ekspertyzie lekarskiej, pozwalającej oszacować rozmiar szkód w celu obliczenia wysokości zadośćuczynienia.

### **e) Milczenie ustawy co do sposobu naprawy szkód**

Głównym mankamentem ustawy Badintera jest brak wspólnych narzędzi dla ubezpieczycieli, sędziów i ofiar, co stoi u podstaw poważnych rozbieżności dotyczących wysokości zadośćuczynień, które to rozbieżności mogą sięgać nawet 100 proc. Rodzaje szkód podlegających zadośćuczynieniu zostały ustalone przez orzecznictwo. Aby położyć kres tym rozbieżnościom, komisje zaproponowały klasyfikację dla poszczególnych rodzajów szkód, której stosowanie ma zapewnić przyznawanie ofiarom wypadków odszkodowań sprawiedliwych i pełnych. Grupa robocza kierowana przez Yvonne Lambert-Faivre (emerytowaną profesor prawa Uniwersytetu Lyon III) sporządziła w roku 2003 listę rodzajów szkód, którą szeroko rozpowszechniła wśród specjalistów z sektora ubezpieczeń. Lista składała się z różnego rodzaju szkód wyróżnionych przez orzecznictwo pod

wpływem nacisku adwokatów dochodzących roszczeń w imieniu klientów. Klasyfikacja ta została przejęta przez orzecznictwo, nie ma jednak charakteru wiążącego. Powołano zatem nową grupę roboczą, aby poprawić istniejące narzędzie. I w ten sposób komisja pod przewodnictwem Jean-Pierre'a Dintilhaca (Przewodniczącego II Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego) sformułowała swoje propozycje, dążąc do poszanowania dwóch głównych zasad: pełnego odszkodowania i odszkodowania zindywidualizowanego.

## **2. Opracowanie klasyfikacji Dintilhaca i mające wkrótce nastąpić jej urzędowe zatwierdzenie w prawie wewnętrznym**

### **a) Klasyfikacja Dintilhaca opracowana w celu poprawy sytuacji poszkodowanych**

Klasyfikacja Dintilhaca ujęła odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu urazów ciała w sposób bardziej czytelny. W roku 2005 Jean-Pierre Dintilhac stanął na czele grupy roboczej w celu przystąpienia do sporządzenia spójnej klasyfikacji głównych obrażeń cielesnych, z uwzględnieniem jasnego rozróżnienia między szkodami majątkowymi i niemajątkowymi.

Celem grupy było opracowanie niepodważalnej klasyfikacji z poszanowaniem zasady odszkodowania pełnego i słusznego oraz równego traktowania wszystkich poszkodowanych.

Klasyfikacja znalazła się u ubezpieczycieli zaraz po jej opublikowaniu w roku 2006, jako jedno z pierwszych narzędzi pozwalających zmniejszyć niepewność prawną stanowiącą źródło sporów, zapewniając zarazem sprawiedliwą kompensację szkód, na którą czekały wszystkie strony. Obecnie używana jest regularnie przy zawieraniu ugód, podobnie stosowana jest w orzecznictwie przez ogromną większość sądów.

Można więc dziś powiedzieć, że Sąd Kasacyjny, gdy musi określić elementy poszczególnych szkód, w całości opiera się na pracach komisji Dintilhaca. Mimo iż nie ma ona charakteru oficjalnego dokumentu urzędowego, niektóre sądy oddalają roszczenia oparte na innej podstawie niż klasyfikacja Dintilhaca. Służy więc ona jako podstawa i punkt odniesienia dla wszystkich spraw o zadośćuczynienie.

### **b) Proponowana ustawa Lefranda: urzędowe uznanie klasyfikacji Dintilhaca w prawie francuskim**

Propozycja ustawy deputowanego Guya Lefranda została przyjęta dnia 16 lutego 2010 roku przez Zgromadzenie Narodowe. Celem ustawy jest przejęcie klasyfikacji Dintilhaca obecnie znajdującej się w Senacie. Ponieważ chodzi o tekst uzgodniony, nic nie powinno stanąć na przeszkodzie jej wejścia w życie.

Zasadniczo ubezpieczyciele z zadowoleniem przyjęli przyjęcie tego środka, który powinien poprawić tzw. likwidację szkód. W rzeczywistości propozycja ustawy przewiduje wprowadzenie, na mocy dekretu Rady Stanu, niewyczerpującej klasyfikacji dla różnych głównych szkód, za które wypłacane jest zadośćuczynienie. Chodzi o spowodowanie, by klasyfikacja Dintilhaca z roku 2005, dotąd pozbawiona mocy wiążącej, po dopracowaniu stała się klasyfikacją obowiązującą.

Ustawa przewiduje również wdrożenie za dwa lata jedynej lekarskiej tabeli stawek, która pozwoli na pewne ujednoczenie szacowania szkód poniesionych przez ofiary. W szczególności, jeśli chodzi o wypadki komunikacyjne, tekst ustawy przewiduje opracowanie, najpóźniej do 1 lipca 2012 roku, bazy danych dotyczącej zadośćuczynień za obrażenia cielesne ofiar. Dostępna dla ogółu i pozostająca od kontrolą państwa, zgrupuje wszystkie ugody zawarte w ramach procedur polubownych między ubezpieczycielami a ofiarami, a także wszystkie prawomocne orzeczenia sądowe.

## II. Rodzaje szkód niemajątkowych ofiar bezpośrednich w klasyfikacji Dintilhaca

Klasyfikacja Dintilhaca stanowi listę dwudziestu pozycji obejmujących szkody poniesione przez ofiary bezpośrednio, w tym dziesięć rodzajów szkód niemajątkowych podzielonych dodatkowo w zależności od tego, czy mają one charakter czasowy, czy trwałe (tzn. czy istniały przed, czy również po zakończeniu leczenia ofiary). Biegły z zakresu medycyny, którego zadaniem jest szacowanie szkód, jakie poniosła ofiara, musi uwzględnić i oszacować wszystkie rodzaje szkód z klasyfikacji Dintilhaca.

Warto je tu zatem przedstawić, wraz z wysokością zadośćuczynienia za każdą z nich:

### A. Szkody niemajątkowe czasowe

Szkody niemajątkowe czasowe wg klasyfikacji Dintilhaca dotyczą:

- czasowego upośledzenia czynnościowego (DFT),
- cierpienie będących skutkiem wypadku (SE),
- oszpeccenia czasowego (PET).

#### Czasowe upośledzenie czynnościowe (DFT)

**Definicja:** pozycja ta przewiduje zadośćuczynienie za okres upośledzenia czynności doznanego przez ofiarę w swym życiu osobistym przed zakończeniem leczenia. Może tu chodzić o upośledzenie całkowite lub częściowe, którego okres jest ustalany przez biegłego z zakresu medycyny. Dotyczy to nie tylko okresów hospitalizacji, lecz także pogorszenia jakości życia i utraty zwyczajowych przyjemności życia codziennego. Okres ten może trwać kilka dni, kilka miesięcy, a dla najpoważniejszych przypadków nawet dłużej niż rok.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** w celu zrekompensowania utrudnień w czynnościach życia codziennego, gdy upośledzenie czasowe jest całkowite, można rozpatrywać zadośćuczynienie ryczałtowe równe połowie minimalnej płacy, poniżej której nie może być wynagradzany żaden pracownik we Francji (S.M.I.C.: minimalne wzrastające wynagrodzenie międzybranżowe), czyli około 600 € miesięcznie lub 20 € dziennie, z niewielką modyfikacją wynikającą ze wskaźnika określonego przez lekarza. W przypadku niezdolności częściowej zadośćuczynienie jest proporcjonalnie umniejszane w zależności od stopnia niezdolności określonej procentowo przez biegłego.  
{...}

#### Cierpienia jako skutek wypadku (SE)

**Definicja:** pozycja ta przewiduje zadośćuczynienie za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, jakich ofiara doznaje od dnia wypadku do dnia zakończenia leczenia, a także za zaburzenia z nimi związane.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** biegły musi uwzględnić liczbę i wagę poszczególnych zabiegów chirurgicznych i opieki, rodzaj i czas trwania hospitalizacji, rehabilitacji oraz leczenia, jakiemu była poddana ofiara. Zadośćuczynienie jest niezależne od wieku i płci ofiary. Cierpienie jako skutek wypadku jest obliczane w skali od 0 do 7 (od bardzo małego 1/7 poprzez średnie 4/7 do bardzo poważnego 7/7). Istnieje wskaźnikowa tabela stawek Sądów Apelacyjnych w Agen, Angers, Bordeaux, Limoges, Pau, Poitiers i Tuluzie przewidująca „widełki” zadośćuczynienia dla danego rodzaju szkody (chodzi o średnią):



**Obliczanie zadośćuczynienia**

Wielkość	Kwoty
1/?	do 500 €
2/?	od 1500 € do 3000 €
3/?	od 3000 € do 6000 €
4/?	od 6000 € do 10 000 €
5/?	od 10 000 € do 17 000 €
6/?	od 20 000 € do 30 000 €
7/?	powyżej 30 000 €

Źródło: klasyfikacja Dintilhaca.

**Orzecznictwo:** patrz załącznik.

**Czasowe oszpecenie (PET)**

**Definicja:** jest to nowy rodzaj niezależnej szkody niemajątkowej opracowany i uwzględniony w klasyfikacji Dintilhaca. Szkoda ta ma się ograniczać do niektórych poważnych zdarzeń, takich jak rozległe oparzenia/poparzenia/spalenia lub oszpecenia twarzy. Orzecznictwo nie ogranicza jednak tej szkody do szczególnych wymienionych okoliczności, lecz interpretuje to pojęcie dość szeroko, przyznając ofiarom zadośćuczynienie niezależnie od wagi doznanych obrażeń bądź ich następstw (Sąd Kasacyjny, II Izba Cywilna).

**Obliczanie zadośćuczynienia:** podczas przeprowadzania ekspertyzy lekarz musi opisać rodzaj, umiejscowienie, zasięg i wagę czasowego oszpecenia oraz określić okres jego trwania. Pozycja ta oceniana jest w skali od 0 do 7, tak jak dla cierpień będących skutkiem wypadku.

**Orzecznictwo:** patrz załącznik.

**B. Szkody niemajątkowe trwałe**

Trwałe szkody niemajątkowe wg klasyfikacji Dintilhaca, to:

- trwałe upośledzenie czynnościowe (DFP),
- utrata przyjemności życia (PA),
- oszpecenie trwałe (PEP),
- obrażenia mające wpływ na życie płciowe (PS),
- uszczerbek dla stabilizacji życiowej (PE),
- trwałe uszczerbek na zdrowiu o charakterze szczególnym (PPE),
- szkody związane z chorobami postępującymi (PEV).

**Trwałe upośledzenie czynnościowe (DFP)**

**Definicja:** pozycja ta przewiduje zadośćuczynienie za uszczerbek na zdrowiu odpowiadający niezdolności stwierdzonej medycznie i określeniu, że doznana szkoda rzutuje na funkcje ciała ofiary. Trwałe upośledzenie czynnościowe zostało formalnie określone przez Sąd Kasacyjny w orzeczeniu z dnia 28 maja 2009 roku, obejmując „naruszenie funkcji fizjologicznych, utratę jakości życia oraz zaburzenia odczuwane przez ofiarę w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym”.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** trwałe upośledzenie czynnościowe szacuje się procentowo, w zależności od tego, jak wysoki jest wskaźnik i jak poważny jest uszczerbek na zdrowiu. Wskaźnik

jest ustalany przez biegłego z zakresu medycyny. Zadośćuczynienie z tytułu tej pozycji oblicza się, mnożąc wartość przyjętego wskaźnika (przez biegłego z zakresu medycyny) przez daną wartość upośledzenia, posiłkując się orzecznictwem właściwego Sądu Apelacyjnego.

Wartość punktu rośnie wraz ze wzrostem wskaźnika, a maleje z wiekiem ofiary.  
{...}

### Utrata przyjemności życia (PA)

**Definicja:** pozycja ta dotyczy niezdolności ofiary do regularnego uczestnictwa w określonych zajęciach sportowych lub zajęciach związanych ze spędzaniem czasu wolnego. Zaistnienie tego rodzaju szkody musi być oceniane *in concreto* w odniesieniu do zajęć wykonywanych do tej pory przez ofiarę. Ofiara musi jednak udowodnić, iż wcześniej w zajęciach takich uczestniczyła, okazując licencję sportową, zaświadczenia itp.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** lekarz rzeczoznawca wydaje opinię medyczną o niemożności uczestnictwa w zajęciach sportowych lub zajęciach związanych ze spędzaniem czasu wolnego, stwierdzając, że niemożność ta ma charakter ostateczny. Szkoda może zostać obliczona przez adwokata ofiary, a ocena będzie przez sędziów na podstawie dostarczonych dokumentów stanowiących dowód w sprawie.  
{...}

### Trwałe oszpecenie (PEP)

**Definicja:** pozycja ta dotyczy uszczerbków fizycznych, a bardziej ogólnie – elementów, które przyczyniły się do zmiany wyglądu fizycznego ofiary: oszpecenia fizycznego, blizn, większych deformacji, używania wózka inwalidzkiego lub protezy. Szkoda ta ma charakter czysto osobisty i mieści się w skali od 1 do 7 po oszacowaniu jej przez biegłego, podobnie jak dla pozycji „Cierpienia jako skutek wypadku”.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** zadośćuczynienie bierze pod uwagę wiek, płeć, rodzaj i umiejscowienie oszpecenia. Konieczne zindywidualizowanie nie jest spójne z dążeniem do ujednoclenia zadośćuczynień i powoduje rozbieżności między sądami. Oszpecenie czasowe oszacowane na 3/7 dla ofiary w tym samym wieku, tej samej płci i bez konsekwencji ekonomicznych, przykładowo Sąd Apelacyjny w Aix-en-Provence wycenił na kwotę między 3500 a 5300 €, podczas gdy Sąd Apelacyjny w Bordeaux przyznał kwotę 6000 €.  
{...}

### Obrażenia mające wpływ na życie płciowe (PS)

**Definicja:** pozycja ta odnosi się do szkody związanej z morfologią człowieka, szkody związanej z aktem płciowym jako takim, opartej na utracie przyjemności oraz do szkody związanej z niemożnością lub trudnością prokreacji.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** krzywda ta jest oceniana *in concreto* przy uwzględnieniu cech osobistych ofiary. Zadośćuczynienie może się wahać od 350 € do 500 € dla niemożności ograniczonej i sięgać 50 000 € dla szkody obejmującej całkowicie i ostatecznie wszystkie trzy aspekty funkcji płciowej u osoby młodej.  
{...}

### Uszczerbek dla stabilizacji życiowej (PE)

**Definicja:** ten rodzaj szkody przewiduje zadośćuczynienie za utratę nadziei, szansy lub możliwości prowadzenia życia w normalnej rodzinie z powodu bardzo poważnego stopnia trwałego kalectwa,

które dotknęło ofiarę po zakończeniu leczenia. Uszczerbek dla stabilizacji życiowej dotyczy zatem utraty szansy na wyjście za mąż/ożenek, założenie rodziny, wychowanie dzieci. Dotyczy osób młodych dotkniętych bardzo poważnymi urazami. Ich oszacowanie jest w związku z tym bardzo zindywidualizowane. Szkada ta musi być starannie odróżniona od obrażeń mających wpływ na życie płciowe, gdyż jedno nie pociąga za sobą automatycznie drugiego.

**Obliczanie zadośćuczynienia:** ocena jest dokonywana *in concreto*. Raport z badania musi jedynie wymienić zaistnienie tego rodzaju krzywdy i nie jest konieczne, by zawierało jej wyliczenia, gdyż uściślenie istotnych elementów tego rodzaju szkody i ocena jej rozmiarów następuje na podstawie skarg ofiary bądź relacji jej otoczenia.

{ ... }

### Trwały uszczerbek na zdrowiu o charakterze szczególnym (PPE)

**Definicja:** ten rodzaj krzywdy pozwala na uelastycznienie klasyfikacji Dintilhaca. Pozwala zatem na przyznanie zadośćuczynienia w wyjątkowych przypadkach związanych z powstaniem trwałej szkody niemajątkowej niepodlegającej kompensacji na podstawie innej pozycji.

{ ... }

### Szkody związane z chorobami postępującymi (PEV)

**Definicja:** pozycja ta dotyczy chorób nieuleczalnych, których powstanie jest wynikiem wypadku, np. zakażenie chorobą AIDS, powstałe w wyniku transfuzji krwi. Pozycja ta nie była do tej pory rozpatrywana przez Sąd Kasacyjny, wobec czego nie została jeszcze zdefiniowana, natomiast w kilku sprawach sądy, przyznając zadośćuczynienie, uwzględniły szkodę związaną z chorobą postępującą.

## III. Metody obliczania zadośćuczynień otrzymywanych przez ofiary wypadków komunikacyjnych

### A. Obowiązkowe odwołanie się do ekspertyzy lekarskiej

Zadośćuczynienie dla ofiary jest obliczane po oszacowaniu poniesionych przez nią szkód w drodze ekspertyzy. Opracowanie wykonane przez biegłego musi być kompletne i zawierać w szczególności ustalenia dotyczące fazy zakończenia leczenia ofiary wypadku. Zalecana jest obecność adwokata, gdyż często to on zwraca uwagę na problemy praktyczne wynikające z inwalidztwa, które mogły umknąć uwadze lekarza, co pozwoli uniknąć niedoszacowania szkody przez biegłego.

Gdy ekspertyza lekarska jest sporządzana na potrzeby ugody, lekarzem wyznaczonym przez ubezpieczyciela jest lekarz konsultant. Reprezentuje on interesy ubezpieczyciela. Ofiara, jeśli sobie tego życzy, może zgłosić uczestnictwo swego własnego biegłego z zakresu medycyny. Orzeczeniem z dnia 28 stycznia 2010 roku Sąd Kasacyjny zatwierdził ekspertyzę sporządzoną dla celów ugodowych, której nadał taką samą wartość jak ekspertyzie sądowej.

Jeśli ekspertyza lekarska jest przeprowadzana w ramach postępowania sądowego, rzeczoznawcą jest lekarz wyznaczony przez sąd. Jest to personel pomocniczy wymiaru sprawiedliwości wybierany w zależności od posiadanych kwalifikacji i doświadczenia. W rzeczywistości tylko taki lekarz ma prawo używać tytułu lekarza biegłego, gdyż działa on w ramach wyznaczonych przez sąd.

Lekarze konsultanci i biegli lekarze mają specjalny dyplom w zakresie określania zadośćuczynień.

Po złożeniu raportu z badania lekarskiego możliwe są dwie sytuacje. Albo ofiara zakończyła leczenie (to znaczy obrażenia nabrały charakteru trwałego i już nie ewoluują) i w tym przypadku możliwe jest otrzymanie pełnego zadośćuczynienia za szkodę, albo ofiara nie zakończyła leczenia (jej stan nadal się zmienia) i może wówczas otrzymać zaliczkę od ubezpieczyciela w oczekiwaniu na zakończenie leczenia. Biegły ustala poszczególne rodzaje szkód, jakie można wyróżnić w danej sytuacji, co ma pozwolić na wyliczenie zadośćuczynienia za te szkody poniesione przez ofiarę.

Zadośćuczynienie może zostać ustalone polubownie lub przed sądem.

## **B. Swobodny zakres uznania sędziowskiego w szacowaniu szkody**

Sędziowie rozstrzygający w sprawie dysponują znacznym zakresem swobody. Sąd Kasacyjny regularnie potwierdza tę zasadę orzeczeniami podkreślającymi szeroki zasięg uznania sędziowskiego oraz minimalny charakter wymogów co do uzasadnienia rozstrzygnięcia. Sąd Kasacyjny stwierdza więc, że „sędzia uzasadnia istnienie szkody przez samo tylko oszacowanie, którego dokonał, nie będąc zobowiązany do sprecyzowania elementów, które mu posłużyły do określenia jej wysokości” (Sąd Kasacyjny, Zgromadzenie Plenarne, dnia 26 marca 1999 roku). Podobnie, szczególnie jeśli chodzi o szkody na osobie, Sąd Kasacyjny precyzuje, że Sąd Apelacyjny swobodnie ocenia obrażenia cielesne ofiary, nie będąc zobowiązany do wyjaśnienia metody szacowania trwałej niezdolności częściowej (Sąd Kasacyjny, Druga Izba Cywilna, 21 grudnia 2006). Ten zakres swobody sędziowskiej do oceny spowodował powstanie rozbieżności między sądami, jeśli chodzi o wysokość zadośćuczynień. Przyszła ustawa Lefranda pozwoli zmniejszyć te rozbieżności dzięki opracowaniu wspólnej, konsultacyjnej tabeli stawek.

## **IV. Efektywna wypłata odszkodowań należnych ofierze wypadku komunikacyjnego**

### **A. Obowiązki ubezpieczyciela**

Ustawa Badintera zobowiązuje towarzystwa ubezpieczeniowe do zrobienia pierwszego kroku, to znaczy do poinformowania ofiary o jej prawach, zaproponowania odszkodowania za szkodę na osobie i dostarczenia zaliczki w przypadku pilnym. Ubezpieczyciel osoby odpowiedzialnej za szkodę musi w swym pierwszym piśmie poinformować ofiarę o tym, że może ona otrzymać kopię protokołu zawartego w kwestionariuszu sporządzonym przez policję lub żandarmerię i że może ona żądać pomocy wybranego przez siebie adwokata i lekarza.

Ubezpieczyciel jest zobowiązany przedstawić ofierze wypadku propozycję odszkodowania na podstawie ekspertyzy lekarskiej. Propozycja ta musi zostać złożona w maksymalnym terminie 8 miesięcy, licząc od dnia wypadku, jeżeli stan ofiary jest ustalony (leczenie zostało zakończone). Propozycja ta będzie opiewać na zaliczkę, jeśli ubezpieczyciel nie został poinformowany o stanie ofiary w ciągu 3 miesięcy od wypadku lub jeśli leczenie ofiary nie zostało zakończone.

Po zakończeniu leczenia ofiary propozycja odszkodowania ma być ostateczna i winna zostać sformułowana przez ubezpieczyciela w terminie 5 miesięcy, licząc od zakończenia leczenia.

W przypadku braku propozycji kodeks ubezpieczeń przewiduje następującą sankcję: wysokość odszkodowania zaproponowanego ofierze przez ubezpieczyciela powiększana jest z mocy

prawa o odsetki w podwójnej wysokości wskaźnika odsetek ustawowych. Odsetki te są naliczane, dopóki ubezpieczyciel nie sformułuje poważnej propozycji obejmującej wszystkie elementy podlegające zadośćuczynieniu.

{...}

### **Uwagi końcowe**

Urzędowe uznanie klasyfikacji Dintilhaca w drodze ustawy Lefranda pozwoli zharmonizować kwoty przyznawane ofiarom przez różne sądy lub w ramach ugody. Poza tym przyznawane kwoty pozostają niskie w stosunku do tych przyznawanych w innych krajach europejskich, jak Wielka Brytania. Tytułem przykładu, we Francji zadośćuczynienie za krzywdę w związku ze stratą dziecka w wieku 20 lat jest kuriozalnie niskie i odpowiada cenie zakupu nowego samochodu ze średniej półki.

*FRANCK LE CALVEZ* – adwokat w kancelarii Clyde & Co w Paryżu.

## Załącznik do opracowania na temat zadośćuczynienia za obrażenia cieleśne odniesione przez ofiary wypadków komunikacyjnych

Dzięki wprowadzeniu jasno określonego nazewnictwa szkód klasyfikacja wprowadzona przez J.P. Dintilhaca uprościła przyznawanie sprawiedliwych zadośćuczynień. W związku z tym ustawa zaproponowana niedawno przez G. Lefranda przewiduje utworzenie do roku 2012 bazy danych dotyczącej zadośćuczynień za obrażenia cieleśne, która uwzględni procedurę szacowania dla celów porozumień ugodowych oraz orzeczeń wydawanych przez sądy.

W oczekiwaniu na wdrożenie tego nowego narzędzia, w przedmiocie zadośćuczynień za obrażenia cieleśne niemajątkowe zaistniałe w następstwie wypadku komunikacyjnego, poniższa tabela może służyć jako wskazówka do stosowania podanej klasyfikacji, a co za tym idzie szacowania zadośćuczynień przyznawanych w zależności od stanu ofiary.

### Struktura:

- Czasowe upośledzenie czynnościowe (DFT)
- Cierpienia jako skutek wypadku (SE)
- Czasowe oszpecenie (PET)
- Trwałe upośledzenie czynnościowe (DFP)
- Utrata przyjemności życia (PA)
- Trwałe oszpecenie (PEP)
- Obrażenia mające wpływ na życie płciowe (PS)
- Uszczerbek dla stabilizacji życiowej (PE)
- Trwały uszczerbek na zdrowiu o charakterze szczególnym (PPE)
- Szkody związane z chorobami postępującymi (PEV): ponieważ na razie brak orzeczeń Sądu Kasacyjnego w sprawie tego rodzaju szkód, nie mogły one zostać ujęte w tabeli.

Czasowe upośledzenie czynnościowe				
Kryteria osobowe	Zdarzenie	Zadośćuczynienie	Obrażenia	Oznaczenie orzeczenia
Wiek: 21 lat w chwili zakończenia leczenia ran Płeć: męska Kawaler bezdzietny	Wypadek komunikac.	2080 €	Uraz mnogi	Sąd Apelacyjny w Paryżu 23.05.2011
Wiek: 40 lat w dniu wypadku, 43 lata w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcia: pracownik państwowy	Wypadek komunikac.	4980 € (czas. upośl. czynn.: 9 miesięcy i 5 dni)	Uraz kręgosłupa w odcinku szyjnym, złamanie kości guzicznej i złamanie obu kostek z przemieszczeniem kostki prawej	Sąd Apelacyjny w Paryżu 16.05.2011
Wiek: 43 lata w dniu wypadku, 47 lat w chwili zakończenia leczenia Płeć: męska	Wypadek komunikac.	19 580 €	Uraz mnogi, zwichnięcie i złamanie stawu piszczelowo-strzałkowego, obrażenia skórne wymagające przeszczepu skóry, porażenie nerwu kulszowego podkolanowego zewnętrznego	Sąd Apelacyjny w Limoges 12.05.2011

Cierpienia jako skutek wypadku					
Wskaźnik DFP	Kryteria osobowe	Obrażenia	Zdarzenie	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
2%	Wiek: 34 lata w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska	Nieemożność kontynuowania karmienia piersią	Wypadek komunikac.	Współczynnik: 2,5/7 3500 €	Sąd Apelacyjny w Aix-en-Provence 10.06.2009
60%	Wiek: 22 lata w dniu wypadku i 25 lat w dniu zakończenia leczenia Płeć: męska Wykonywane zajęcie: pomoc kuchenna	Głowa: uraz czaszki Kończyny dolne: złamanie obu kości nogi lewej. Uraz w okolicy brzucha i klatki piersiowej, uraz kręgosłupa w odcinku boczno-lędźwiowym ze złamaniem wielu wyrostków. Pogorszenie stanu świadomości. Następstwa: zaburzenia neuropsychologiczne i psychozachowaniowe, bóle i zawroty głowy	Wypadek komunikac.	Współczynnik: 5,5/7 27 000 €	Sąd Apelacyjny w Paryżu 15.06.2009
100%	Wiek: 26 lat Płeć: żeńska	Głęboka i nieodwracalna śpiączka. Ofiara znajduje się w domu rodziców	Wypadek komunikac.	Współczynnik: 7/7 35 000 €	Sąd Apelacyjny w Lyonie 22.01.2009

Czasowe oszpeccenie				
Kryteria osobowe	Zdarzenie	Obrażenia	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
Wiek: 19 lat w dniu wypadku, 25 lat w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcie: stażystka w dużej sieci dystrybucyjnej	Wypadek komunikac.	Uraz mnogi, pęknięcie nerki i krwiomocz	5000 € (między 19 a 25 rokiem życia: znaczenie wyglądu dla dziewczyny w tym wieku, noszenie stabilizatorów zewnętrznych, gipsu i buta z gipsu żywicznego, chodzenie o kulach, obuwie ortopedyczne, liczne blizny)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 09.05.2011
Wiek: 47 lat w dniu wypadku, 48 w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska	Wypadek komunikac.	Obrażenia barku prawego	Współczynnik: 0,5/7 Noszenie kołnierza szyjnego przez 6 miesięcy 500 €	Sąd Apelacyjny w Nimes 22.03.2011
Wiek: 51 lat w dniu wypadku, 54 w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcie: asystentka na umowie na czas określony	Wypadek komunikac.	Uraz czaszki z krwiakiem pod oponą twardą i obrzęk mózgu, uraz twarzy ze złamaniem dolnej ściany oczodołu lewego, uraz rdzeniowy kręgosłupa ze złamaniem wyrostka poprzecznego L5, uraz miednicy ze złamaniem talerza kości biodrowej lewej oraz obręczy miedniczej [przy otworze zastonowym], złamanie spojenia łonowego	1500 € (rany twarzy, zmieniony wygląd po wypadku)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 14.03.2011

Trwałe upośledzenie czynnościowe					
Wskaźnik DFP	Kryteria osobowe	Obrażenia	Zdarzenie	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
2%	Wiek: 43 lata w dniu wypadku Płeć: męska Wykonywane zajęcie: robotnik w ogrodnictwie, pracownik okresowy	Złamanie 3-go palca lewej stopy. Rany i urazy na przedniej stronie kolana prawego, barku prawego i okolicy kręgowo-lędźwiowej prawej. Oderwanie kości na poziomie kości łódeczkowej	Wypadek komunikac.	2000 €	Sąd Apelacyjny w Nîmes 15.09.2009
60%	Wiek: 22 lata w dniu wypadku i 25 lat w dniu zakończenia leczenia Płeć: męska Wykonywane zajęcie: pomoc kuchenna	Głowa: uraz czaszki Kończyny dolne: złamanie obu kości nogi lewej. Uraz w okolicy brzucha i klatki piersiowej, uraz kręgosłupa w odcinku boczno-lędźwiowym ze złamaniem wielu wyrostków Pogorszenie stanu świadomości Następstwa: zaburzenia neuropsychologiczne i psychozachowaniowe, bóle i zawroty głowy	Wypadek komunikac.	222 000 €	Sąd Apelacyjny w Paryżu 15.06.2009
100%	Wiek: 26 lat Płeć: żeńska	Głęboka i nieodwracalna śpiączka. Ofiara znajduje się w domu rodziców	Wypadek komunikac.	450 000 €	Sąd Apelacyjny w Lyonie 22.01.2009



Utrata przyjemności życia					
Wskaźnik DFP	Kryteria osobowe	Obrażenia	Zdarzenie	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
3%	Wiek: 15 lat Płeć: Wykonywane zajęcia:	Głowa: uraz czaszki z utratą przytomności. Kończyny dolne: złamanie w jednej trzeciej lewej kości udowej	Wypadek komunikac.	Sporty i spędzanie czasu wolnego; 7500 € (ograniczenie przyjemności życia w następstwie uszczerbku na zdrowiu będącym konsekwencją wypadku, niemożność gry na korcie tenisowym o twardej nawierzchni)	Sąd Apelacyjny w Aix-en-Provence 14.02.2006
55%	Wiek: 22 lata w chwili zakończenia leczenia, 21 lat w dniu wypadku Płeć: męska	Zaburzenia ruchowe: amputacja urazowa ręki prawej Głowa: uraz czaszki ze śpiączką, wstrząśnienie mózgu i krwotok oponowy Abdomen: uraz w okolicy brzucha. Kręgi: złamanie żeber, krwiomocz	Wypadek komunikac.	Spędzanie czasu wolnego: 15 000 €	Sąd Apelacyjny w Paryżu 02.04.2007
90%	Wiek: 73 lata w dniu wypadku, 75 lat w chwili zakończenia leczenia Płeć: męska	Głowa: uraz czaszkowo-mózgowy z utratą przytomności, krwotok oponowy. Klatka piersiowa: uraz klatki piersiowej z urazem płucnym po stronie prawej i złamaniem żeber	Wypadek komunikac.	Życie codzienne: 10 000 € Obrażenia mające wpływ na życie płciowe: 1500 € (wiek ofiary)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 21.01.2008

Trwałe oszpecenie				
Kryteria osobowe	Zdarzenie	Obrażenia	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
Wiek: 52 lata w dniu wypadku, 53 w chwili zakończenia leczenia Płeć: męska Wykonywane zajęcie: inżynier chemik	Wypadek komunikac.	Uraz czaszki (utrata przytomności, amnezja pourazowa), bóle mostkowe, bolesne kurcze mięśni szyi i nerwobóle okolicy grzbietowej, uraz obojczyka, złamanie w jednej trzeciej od zewnątrz	Współczynnik: 1/7 1000 € (blizny)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 16.05.2011
Wiek: 19 lat w dniu wypadku, 25 w dniu zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcie: stażystka w dużej sieci dystrybucyjnej	Wypadek komunikac.	Uraz mnogii, pęknięcie nerki i krwiomocz	Współczynnik: 3/7 15 000 € (liczne blizny na całym ciele, szczególnie na kończynach górnych i na poziomie klatki piersiowej)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 09.05.2011
Wiek: 17 lat w dniu wypadku, 18 w chwili zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcie: uczennica liceum	Wypadek komunikac.	Uraz czaszki z krótkotrwałą utratą przytomności, uraz szyi i barków, zamknięte obrażenia klatki piersiowej i okolicy brzucha, obrażenia nadgarstka i lewego kolana, obrażenia przedniej części lewej stopy z otarciami na stronie grzbietowej przedniej części lewej stopy, złamanie zęba 21, rana na górnej wardze, skręcenie barkowo-obojczykowe prawe typu I, złamanie śródobojczykowe bez przemieszczenia w lewo i skręcenie kolana lewego	Współczynnik: 3/7 6000 € (liczne blizny i deformacja barków)	Sąd Apelacyjny w Paryżu 27.04.2011

Obrażenia mające wpływ na życie płciowe				
Kryteria osobowe	Zdarzenie	Obrażenia	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
Wiek: 19 lat w dniu wypadku, 21 w chwili zakończenia leczenia Płeć: męska Wykonywane zajęcie: uczeń liceum, kawaler, bezdzietny	Wypadek komunikac.	Otwarte złamanie w jednej trzeciej kości ramieniowej lewej, uszkodzenie splotu lewego, nerwu mięśniowo-skórnego i ramieniowego skórnego wewnętrznego lewego, złamanie z przemieszczeniem D11-D12, całkowite porażenie czuciowo-ruchowe kończyn dolnych na poziomie D10	25 000 € [zmniejszenie szans na realizację projektu życia w rodzinie]	Sąd Apelacyjny w Paryżu 23.05.2011
Wiek: 41 lat w dniu wypadku, 42 w chwili zakończenia leczenia Płeć: żeńska Wykonywane zajęcie: animatorka kulturalna (umowa na czas określony, na 6 miesięcy)	Wypadek komunikac.	Złamanie kości strzałkowej prawej, złamanie zewnętrznej płaszczyzny kostki lewej i głowy kości strzałkowej, złamanie obręczy miedniczej lewej [przy otworze zasłonowym], ze złamaniem kości krzyżowej, złamania żeber z urazem płucnym, złamanie głowowo-guzkowe kości ramieniowej prawej, obrażenia zębowe	5000 €	Sąd Apelacyjny w Paryżu 16.05.2011
Wiek: 24 lata w dniu wypadku, 25 w chwili zakończenia leczenia Płeć: męska Wykonywane zajęcie: elektryk	Wypadek komunikac.	Uraz kolana lewego, nogi lewej i stopy lewej, poważne skręcenie kolana lewego niezdiagnozowane, konsekwencja: poważne niedokrwienie miejscowe lewej kończyny dolnej wymagające pilnej operacji by-passu tętniczego, później amputacja przezkłykciowa strona lewa	10 000 €	Sąd Apelacyjny w Wersalu 05.05.2011

Uszczerbek dla stabilizacji życiowej				
Kryteria osobowe	Zdarzenie	Odszkodowanie	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
Wiek: 21 lat w chwili zakończenia leczenia ran Płeć: męska, kawaler, bezdzietny	Wypadek komunikac.	20 000 € (zmniejszenie szans na realizację projektu życia w rodzinie)	Uraz nogi	Sąd Apelacyjny w Paryżu 23.05.2011
Wiek: 25 lat w dniu wypadku Płeć: żeńska	Wypadek komunikac.	20 000 €	Obrażenia wymagające przemieszczenia się na wózku inwalidzkim, bezwład palców	Sąd Apelacyjny w Wersalu 10.02.2011
Wiek: 9 lat w dniu wypadku, 18 lat w chwili zakończenia leczenia Płeć: żeńska	Wypadek komunikac.	25 000 € (niemożność planowania trwałego związku uczuciowego i wychowywania dzieci)	Bardzo poważny uraz czaszki ze śpiączką, złamanie ośłamowe lewej połowy czaszki, utrata substancji mózgowej z okolicy ciemieniowej lewej, bardzo duży obrzęk mózgu z efektem masy	Sąd Apelacyjny w Grenoble 04.01.2011

Trwały uszczerbek na zdrowiu o charakterze szczególnym				
Kryteria	Zdarzenie	Obrażenia	Zadośćuczynienie	Oznaczenie orzeczenia
Młoda kobieta	Wypadek komunikac.		8000 € (ograniczenia dot. możliwości noszenia dziecka, w sensie pełnienia roli matki)	Sąd Apelacyjny w Lyonie 19.03.2009

LUIS GIMÉNEZ GUITARD

## Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną na skutek wypadku drogowego w prawie hiszpańskim

W Hiszpanii do roku 1995 prawo nie regulowało systemowo sposobu ustalania odszkodowań za szkody majątkowe i niemajątkowe wynikające z wypadków drogowych. W przypadku gdy sprawa trafiała do sądu, kwestia odszkodowania była rozstrzygana indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności sprawy. Takie rozwiązanie znacznie utrudniało zapewnienie równego traktowania poszkodowanych znajdujących się w takim samym położeniu. Właśnie ów niesprawiedliwy stan rzeczy uutorował drogę do systemu znanego w prawie hiszpańskim jako „kalkulator drogowy”, który wprowadzony został Ustawą 30/1995 o organizacji ubezpieczeń prywatnych i nadzorze nad nimi, a obecnie stanowi Załącznik do Dekretu Królewskiego 8/2004. System ten – oficjalnie zwany „Systemem oceny szkód wyrządzonych osobom fizycznym w wypadkach drogowych” – podlega corocznej aktualizacji.

Mimo iż z początku w orzecznictwie oraz piśmiennictwie odrzucano koncepcję wiążącej mocy kalkulatora, sprawa została rozstrzygnięta w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 29.06.2000 r. [181/2000], który wprowadził obowiązek stosowania tabel w sprawach dotyczących wypadków drogowych.

Wiążący charakter kalkulatora jest bardzo pozytywnie odbierany przez ubezpieczycieli, którzy dzięki niemu mogą z większą precyzją obliczać składki i rezerwy. Ze względu na upływ czasu oraz spadek wskaźników szkodowości rozważa się obecnie wprowadzenie zmian do systemu. Mimo że ubezpieczyciele zgadzają się na konieczność modyfikacji systemu w celu zwiększenia wypłaconych odszkodowań, zwłaszcza w przypadkach całkowitej niepełnosprawności, to jednak w sposób zdecydowany sprzeciwiają się zmianie jego ryczałtowego charakteru i wyrażają zaniepokojenie kierunkiem orzecznictwa m.in. w sprawach odszkodowań za utracone zarobki, w których sądy skłaniają się ku ustaleniu odszkodowania bez uwzględniania kalkulatora.

## I. Stosowanie „Systemu oceny szkód wyrządzonych osobom fizycznym w wypadkach drogowych” (Załącznik do Dekretu Królewskiego 8/2004)

Jak już wspomniano, Załącznik do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych, przewiduje wiążący dla sądów powszechnych system oceny szkód na osobie, powstałych wskutek wypadków drogowych.

### I. a) Rodzaje uszczerbków dających prawo do odszkodowania<sup>1</sup>:

- a) śmierć,
- b) trwałe obrażenia, niezależnie od ewentualnej niepełnosprawności czy inwalidztwa,
- c) czasowe ograniczenie funkcjonowania.

Poza odszkodowaniem za każdy rodzaj szkody, zawsze bierze się pod uwagę także – i to bez ustalonego z góry limitu – koszty świadczeń medycznych i leków, poniesione do czasu wyzdrowienia lub utrwalenia się następstw, z zastrzeżeniem, że poniesione koszty muszą być uzasadnione ze względu na charakter udzielonych świadczeń.

#### a) Śmierć

Prawo przewiduje kilka różnych rodzajów odszkodowania (zadośćuczynienia) dla różnych członków rodziny zmarłego, w zależności od wieku oraz stopnia bliskości wobec zmarłego. Do wyszczególnionych kwot stosuje się szereg współczynników korygujących, które uwzględniają na przykład dochody zmarłego oraz warunki, w jakich znajduje się jego rodzina.<sup>2</sup>

#### b) Trwałe obrażenia

##### b.1. Pojęcie trwałych obrażeń

Pojęcie trwałych obrażeń dotyczy skutków, które nie ustępują wraz z upływem czasu. Przepisy zawierają rozbudowany i szczegółowy katalog obrażeń stanowiących podstawę żądania odszkodowania. Katalog ten sformułowany jest w terminologii medycznej i podzielony według części ciała.

Warto zauważyć, że **brak jest odrębnego traktowania bólu i cierpienia** przy ustalaniu odszkodowania. **Uważa się, że zadośćuczynienie za tego rodzaju krzywdę zawiera się już w odszkodowaniu orzeczonym z tytułu danego obrażenia.** Natomiast jako odrębny tytuł do zadośćuczynienia traktuje się, będące następstwem wypadku, oszpeccenie.

---

1. Artykuł 1 ust. 5 Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

2. Tabele I i II Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

### **b.2. Inwalidztwo**

Współczynniki korygujące kwotę odszkodowania za trwałe obrażenia<sup>3</sup> stosuje się przede wszystkim w przypadku trwałych obrażeń, które powodują poważne kalectwo (inwalidztwo) bądź niemożność wykonywania czynności zawodowych lub życiowych w zwykłym wymiarze. W tej kategorii zawierają się również dodatkowe kwoty niezbędne do adaptacji domu i samochodu uszkodowanego.

Do współczynników korygujących z tego tytułu zalicza się ponadto utratę płodu przez ciężarną.

### **c) Czasowe ograniczenie funkcjonowania**

Odszkodowanie z tytułu czasowego ograniczenia funkcjonowania uszkodowanego należy się za każdy dzień takiego stanu, przy czym rozróżnia się trzy odrębne kategorie tego rodzaju ograniczenia:

- c.1) czasowe ograniczenie funkcjonowania w związku z hospitalizacją,
- c.2) niezwiązane z hospitalizacją czasowe pełne ograniczenie funkcjonowania: oznacza niemożność wykonywania przez uszkodowanego czynności zawodowych lub życiowych w zwykłym wymiarze. Jak podano poniżej, obowiązujące w 2011 r. odszkodowanie za każdy dzień takich ograniczeń jest ryczałtowe i wynosi 55,27 EUR,
- c.3) niezwiązane z hospitalizacją czasowe niepełne ograniczenie funkcjonowania: oznacza ograniczenie funkcjonowania, które nie wyłącza wykonywania przez uszkodowanego czynności zawodowych lub życiowych w zwykłym wymiarze. Obowiązujące w 2011 r. ryczałtowe odszkodowanie za każdy dzień takiego ograniczenia wynosi 29,75 EUR.

## **I. b) Ustalanie odszkodowania za szkody na osobie powstałe w ruchu pojazdów mechanicznych**

Wspomniane wyżej Tabele w Załączniku do Dekretu Królewskiego 8/2004 nie tylko określają rodzaje szkody uprawniające do żądania odszkodowania, ale także przypisują im wartości pieniężne.

System opiera się na punktach powiązanych z danym obrażeniem, które następnie przelicza się na kwoty pieniężne w euro. Uwzględnia się przy tym szereg współczynników korygujących, które podwyższają przyznaną kwotę o określoną sumę pieniężną bądź o określony procent.

Wyrażone w euro wartości jednego punktu oraz współczynników korygujących są corocznie aktualizowane w drodze decyzji Dyrektora Generalnego Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych przy Ministerstwie Gospodarki i Finansów.

### **a) Śmierć**

Choć temat ten nie jest częścią niniejszego opracowania, dla przykładu można podać, iż w przypadku ofiary śmiertelnej wypadku drogowego, która nie ukończyła 65 roku życia, pozostawała w związku małżeńskim i miała niepełnoletnie dziecko, podstawowe kwoty odszkodowania to: 108 845,51 EUR dla współmałżonka, 45 352,71 EUR dla niepełnoletniego dziecka, 9070,54 EUR dla każdego z rodziców (nawet jeśli nie mieszkali wspólnie).

---

3. Tabela IV Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

Do kwot tych stosuje się współczynniki korygujące, związane z rocznym dochodem zmarłego oraz warunkami, w jakich znajduje się jego rodzina.

## **b) Trwałe obrażenia (inwalidztwo i trwałe następstwa)**

### *Podstawowa kwota odszkodowania*

W tej części kalkulatora<sup>4</sup> wymieniono różne trwałe obrażenia (następstwa) wynikające z wypadku drogowego, do których przypisane są wartości punktowe; czasem jest to określona liczba punktów, ale zwykle podaje się przedział punktowy związany ze stopniem natężenia danego następstwa.

Istnienie oraz stopień natężenia następstw określa się według standardów medycznych, dlatego w razie wszczęcia postępowania sądowego istotny jest dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny, który umożliwi sądowi ustalenie należytej kompensacji.

Po określeniu liczby punktów przypisanej danemu następstwu wypadku oraz jego natężenia uwzględnia się ewentualne oszpecenie. Oszpecenie przekłada się na wartość punktową od 1 (oszpecenie drobne) do 50 (oszpecenie znaczne).

Tak naliczone punkty przeliczane są na wartości pieniężne przy zastosowaniu Tabeli III, w której każdemu punktowi przypisana jest określona kwota wyrażona w euro i zależna od wieku poszkodowanego oraz ogólnej liczby punktów wynikających z powyższych kalkulacji (im wyższa ogólna liczba punktów dla danego przypadku, tym wyższa wartość pieniężna jednego punktu). Rezultatem tych działań jest uzyskanie konkretnej kwoty pieniężnej stanowiącej podstawę odszkodowania.

Przykładowo, utracie zęba przypisany jest 1 punkt (w przypadku osoby poniżej 20 roku życia będzie on miał wartość 806,54 EUR), zaś amputacji nogi odpowiada zakres od 55 do 60 punktów w zależności od natężenia obrażenia (dla osoby poniżej 20 roku życia zakres ten przekłada się na kwotę od 122 974,50 EUR do 142 669,20 EUR). Jeśli zaś chodzi o klasyczne następstwo wypadków w postaci urazu szyjnego odcinka kręgosłupa, to jego wartość waha się od 1 do 8 punktów (co dla osoby poniżej 20 roku życia oznacza zakres od 806,54 EUR do 7540,40 EUR).

### *Współczynniki korygujące*

Do podstawowej kwoty odszkodowania za trwałe obrażenia stosuje się współczynniki korygujące<sup>5</sup>, jak na przykład procentowe zwiększenie odszkodowania o maksymalnie 75 proc. w zależności od wysokości rocznych dochodów poszkodowanego, ryczałtowe współczynniki wyrażone konkretnymi kwotami w euro z tytułu określonych stopni niepełnosprawności, obejmujące także koszty adaptacji pojazdu i domu poszkodowanego, a ponadto utratę płodu przez kobietę ciężarną.

Należy mieć na uwadze, że orzekane odszkodowanie może zostać zmniejszone, jeśli u poszkodowanego już przed wypadkiem występowały wcześniejsze trwałe obrażenia, kalectwo czy niepełnosprawność.

Podsumowując, procedurę ustalania odszkodowania za trwałe obrażenia (następstwa) powstałe wskutek wypadków drogowych można uporządkować w następujący sposób:

1) Określenie następstw oraz przyznanie punktów w zależności od stopnia ich intensywności,

---

4. Tabela VI Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

5. Tabela IV Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.



- 2) Dodanie ewentualnych punktów za oszpecenie,
- 3) Przekształcenie uzyskanego wyniku punktowego na kwotę pieniężną w euro,
- 4) Zastosowanie do tej kwoty współczynników korygujących.

### **c) Czasowe ograniczenie funkcjonowania**

Czasowe ograniczenie funkcjonowania stanowi odrębny, choć spójny z trwałymi obrażeniami, tytuł odszkodowania, które ustala się niezależnie od świadczenia za trwałe obrażenia.

Obowiązujący system przewiduje trzy rodzaje takiego ograniczenia, tzn. czasowe ograniczenie funkcjonowania w związku z hospitalizacją oraz dwa typy ograniczenia niezwiązanego z hospitalizacją: pełne i niepełne, w których czynnikiem różniącym jest zdolność do wykonywania czynności życiowych i zawodowych w zwykłym wymiarze. Odszkodowanie za czasowe ograniczenie funkcjonowania orzeka się w wyrażonych w pieniądzu stawkach dziennych.

W tym przypadku również stosuje się **tabelę współczynników korygujących**<sup>6</sup>, które mogą podwyższyć kwotę świadczenia nawet o 75 proc. ze względu na roczny dochód poszkodowanego z pracy zarobkowej. Możliwe jest jednak z drugiej strony obniżenie tej kwoty o 75 proc., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub pogorszenia następstw wypadku.

### **d) Utracone zarobki jako tytuł kompensacji szkód na osobie wyrządzonych w wypadkach drogowych**

Choć nie jest to przedmiotem niniejszego opracowania, to jednak zważywszy na niedawne orzecznictwo i wiążący charakter kalkulatora drogowego, nie powinniśmy zapominać o bardzo ważnym aspekcie szkody, jakim są utracone zarobki (korzyści).

Jak już wspomniano, w odniesieniu do następstw w zakresie obrażeń ciała oraz czasowych ograniczeń funkcjonowania istnieje szereg współczynników korygujących związanych z rocznym dochodem poszkodowanego.

Jeśli chodzi o orzekanie kompensacji za utracone zarobki, najnowsze orzecznictwo hiszpańskich sądów wprowadza dwie podstawowe grupy sytuacji, w których orzeczone odszkodowanie z tego tytułu może przewyższyć kwotę wynikającą z zastosowania współczynnika korygującego związanego z dochodem poszkodowanego.

W przypadku czasowego ograniczenia funkcjonowania można orzec odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków w wysokości przewyższającej kwoty wynikające z zastosowania ustawowych tabel, jeśli sąd uzna, że do wypadku doszło z wyłącznej winy sprawcy. W takim razie za utracone zarobki może zostać określone odrębne odszkodowanie, którego kwota zależeć będzie od ustaleń dokonanych w konkretnym postępowaniu.

W przypadku trwałej niepełnosprawności możliwe jest przekroczenie współczynników korygujących opartych o dochody poszkodowanego o maksymalnie 75 proc. w razie uznania istnienia istotnej rozbieżności między określonym w przepisach współczynnikiem korygującym dla utraty możliwości zarobkowania z tytułu danej szkody a faktycznie utraconymi przyszłymi zarobkami. W takich sytuacjach jednak, w przeciwieństwie do przypadków czasowego ograniczenia funkcjonowania, istnienie odpowiedniego stopnia winy nie jest konieczną przesłanką do orzeczenia podwyższonego odszkodowania.

---

6. Tabela V.B) Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

## II. Przykład praktyczny

W celu zilustrowania funkcjonowania omawianego systemu, tytułem przykładu omówimy teraz przypadek obejmujący trwałe obrażenia i czasowe ograniczenie funkcjonowania. Dokonane obliczenia oparte są na opublikowanej aktualizacji systemu, obowiązującej w 2011 roku.

Załóżmy, że doszło do wypadku, w którego wyniku ofiara, 30-letni praworęczny mężczyzna, utraciła prawe ramię na wysokości barku. Poszkodowany jest zawodowym graczem w tenisa stołowego i osiąga roczny dochód w wysokości 46 000 EUR. Na skutek wypadku poszkodowany spędził 25 dni w szpitalu, a następnie odbył 13-dniową rekonwalescencję w domu, podczas której nie był w stanie wykonywać czynności życiowych w zwykłym wymiarze. Potem nastąpił 9-dniowy urlop, w czasie którego jednak poszkodowany mógł już wykonywać czynności życiowe w zwykłym wymiarze.

### a) Trwałe obrażenia (trwała niepełnosprawność i jej następstwa)

Jako że amputacja ramienia to najpoważniejsze trwałe obrażenie doznane w omawianym wypadku, najpierw sprawdzamy **punktową wartość tego obrażenia**<sup>7</sup>: jest to od 55 do 60 punktów, w zależności od jego stopnia. Przyjmujemy średnią wartość 57 punktów.

Następnie dodajemy wynikające ze stosownej tabeli punkty z tytułu **oszczędzenia**. W tym przypadku oszczędzenie można uznać za znaczne, dlatego dodajemy 24 punkty, co daje razem 81 punktów.

Kolejnym etapem jest sprawdzenie we właściwej tabeli **pieniężnej wartości punktu**. Z tabeli wynika, że w przypadku młodego, 30-letniego mężczyzny, który doznał trwałego obrażenia o wartości 81 punktów, do każdego punktu przypisana jest kwota 2692,95 EUR, co daje podstawowe odszkodowanie w łącznej kwocie 218 128,95 EUR.

Ostatnim krokiem jest zastosowanie **współczynników korygujących**. Mając na uwadze roczny dochód poszkodowanego (46 000 EUR), w omawianym przypadku współczynnik korygujący z tytułu utraconych możliwości zarobkowania mieści się w zakresie od 11% do 25%. Wybieramy współczynnik w wysokości 15%, o tyle właśnie podwyższając uzyskaną powyżej kwotę. Wynik: 250 848,29 EUR.

Do powyższej kwoty należy zastosować **współczynnik korygujący z tytułu trwałego kalectwa** w postaci braku ramienia. Kalectwo traktujemy jako całkowite, ponieważ poszkodowany nie jest w stanie kontynuować zawodowej gry w tenisa stołowego. Po dodaniu współczynnika w kwocie 80 000 EUR uzyskujemy ostateczną wysokość odszkodowania: 330 848,29 EUR.

Kwota ta może jeszcze ulec podwyższeniu poprzez uwzględnienie kosztów **adaptacji domu i pojazdu poszkodowanego** do jego obecnych potrzeb, a także kosztów **świadczeń medycznych i leków** koniecznych do momentu wyzdrowienia lub utrwalenia się następstw wypadku. Można także złożyć wniosek o dalsze, procentowe podwyższenie odszkodowania na podstawie omawianego wyżej orzecznictwa dotyczącego uwzględniania **utraconych zarobków**.

---

7. Tabela VI Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

## **b) Czasowe ograniczenie funkcjonowania**

W tym wypadku mamy do czynienia z 25-dniową hospitalizacją, 13-dniową rekonwalescencją w domu przy niemożności wykonywania czynności życiowych w zwykłym wymiarze oraz 9-dniowym okresem, w którym możliwość taka już istniała.

W roku 2011 obowiązują następujące stawkiienne dla czasowego ograniczenia funkcjonowania: 67,98 EUR przy hospitalizacji, 55,27 EUR przy ograniczeniach pełnych i 29,75 EUR przy ograniczeniach niepełnych.

W niniejszej sprawie okres czasowego ograniczenia funkcjonowania liczył łącznie 47 dni, w tym 25 dni hospitalizacji (1699,50 EUR), 13 dni ograniczeń pełnych (718,51 EUR) oraz 9 dni ograniczeń niepełnych (267,75 EUR). Tak więc podstawowe odszkodowanie z tytułu czasowego ograniczenia funkcjonowania wyniesie łącznie 2685,76 EUR.

Zakładając brak istotnej winy sprawcy, możliwe jest zastosowanie współczynników z Tabeli V.B kalkulatora drogowego, w tym przypadku w odniesieniu do rocznego dochodu poszkodowanego. Przyjmując współczynnik 15 proc., uzyskujemy ostateczne odszkodowanie z tytułu czasowego ograniczenia funkcjonowania w kwocie 3088,62 EUR.

## **III. Inne zagadnienia**

### **1) Możliwości dochodzenia praw poszkodowanego**

Hiszpański porządek prawny przewiduje szereg możliwości uzyskania naprawienia szkód wyrządzonych wskutek wypadku drogowego, także poprzez środki alternatywne.

Przed wszystkim istnieje możliwość zawarcia ugody pozasądowej między ubezpieczycielem a poszkodowanym. W braku porozumienia co do odszkodowania możliwe jest wniesienie w sądzie cywilnym powództwa o naprawienie szkód na osobie spowodowanych wypadkiem. Możliwe jest także wszczęcie postępowania karnego w tej sprawie, jeśli doszło do popełnienia przestępstwa lub wykroczenia.

### **2) Podmioty wyspecjalizowane w załatwianiu roszczeń**

Negocjacje dotyczące odszkodowania za uszkodzenie ciała wskutek wypadku drogowego toczą się zazwyczaj bezpośrednio między ubezpieczycielem a poszkodowanym lub jego prawnikiem, gdyż w Hiszpanii w takich przypadkach w praktyce niemal nie angażuje się innych niż ubezpieczyciel i broker podmiotów, które byłyby wyspecjalizowane w załatwianiu tego rodzaju roszczeń.

### **3) Zasady szczególne dotyczące wypłaty odszkodowania**

Jeśli chodzi o zasady wypłaty odszkodowania, to ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić stosowną kwotę, a przynajmniej jej należną część, w terminie trzech miesięcy od zajścia zdarzenia.<sup>8</sup> Jeśli

---

8. Art. 20 Ustawy nr 50/1980 z 8 października 1980 r. o umowie ubezpieczeniowej.

tego nie zrobi, sąd wyda orzeczenie wymierzające odsetki w wysokości o 50 proc. wyższej od stopy odsetek ustawowych obowiązującej w czasie naliczenia. Jeśli od zdarzenia upłynęły dwa lata, roczna stopa odsetek nie może być niższa od 20 proc.

Wypada także zauważyć, że ubezpieczyciel i poszkodowany mogą w umowie zastąpić odszkodowanie w całości lub w części dożywotnią rentą dla tego drugiego.<sup>9</sup>

*LUIS GIMÉNEZ GUITARD* – kancelaria Giménez Torres & Yúfera Abogados, Madryt.

---

9. Artykuł 1 ust. 8 Załącznika do Dekretu Królewskiego 8/2004 z 29 października 2004 r. w sprawie ujednoczenia przepisów o odpowiedzialności cywilnej i ubezpieczeniu w ruchu drogowym pojazdów mechanicznych.

MICHAŁ DEJA

## Zadośćuczynienie pieniężne za szkody niemajątkowe wynikające z wypadków komunikacyjnych w prawie niemieckim

Podstawowym przepisem ustawowym odnoszącym się do roszczenia o zadośćuczynienie za szkody niematerialne (w zasadzie: niemajątkowe – dost. Immaterieller Schaden<sup>1</sup>) w prawie niemieckim jest przepis § 253 Niemieckiego Kodeksu Cywilnego (Bürgerliches Gesetzbuch – BGB). Został on wprowadzony w związku z drugą ustawą reformującą prawo odszkodowawcze z dniem 01.08.2002 r. Sam przepis został tym samym wprowadzony do ogólnej części prawa zobowiązań, a zakres roszczenia stał się przez to rozszerzony. Uprzednio podstawą dla zadośćuczynienia był § 847 BGB (w starej wersji), przez co roszczenie to miało wyłącznie deliktowy charakter.

Zakres zastosowania przepisu zakłada, że osobie poszkodowanej przysługuje roszczenie odszkodowawcze z tytułu deliktu, w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, z tytułu umowy, z tytułu *culpa in contrahendo*, czy z powodu naruszenia jednego z wymienionych w § 253 ust. 2 BGB dóbr osobistych (ciała, zdrowia, wolności, wolności seksualnej). W takim przypadku osoba ta ma roszczenia wobec osoby odpowiedzialnej o zapłatę odszkodowania oraz o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr niematerialnych.

Odwołanie do wymienionej normy nie występuje wyłącznie w obrębie BGB. Kryteria są wiążące również w ramach innych podstaw roszczeń. Zakresem tym objęta jest zatem również odpowiedzialność właściciela pojazdu mechanicznego wynikająca z przepisu szczególnego § 7 Ustawy o ruchu na drogach (Straßenverkehrsgesetz – StVG) w wyniku wypadku komunikacyjnego, przy czym sama podstawa odpowiedzialności może tu wynikać z kilku przepisów jednocześnie. Poniższe rozważania dotyczyć będą kryteriów wykształconych w związku z § 253 BGB.

---

1. Przepis mówi o „ein Schaden, der nich Vermögensschaden ist” (czyli „szkoda, która nie jest szkodą majątkową”).

## I. Kryteria kalkulacji

### 1. Zasady ogólne

Zasady ogólne dotyczące obliczania wysokości roszczenia ustala orzecznictwo. Wynika stąd, że nie istnieje jednolite zadośćuczynienie dla danego obrażenia. Zgodnie z poglądem Trybunału Federalnego (Bundesgerichtshof – BGH), zadośćuczynienie powinno być rozważane w każdym przypadku odrębnie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności zaistniałych zarówno po stronie poszkodowanego, jak i sprawcy. Takie zadośćuczynienie ma w rozumieniu Trybunału spełniać podwójną funkcję: z jednej strony ma być odpowiednią kompensacją szkody, która nie ma natury majątkowej, z drugiej strony powinno odpowiadać zasadzie, że sprawca winien jest uczynić zadość osobie poszkodowanej.<sup>2</sup>

Dla kalkulacji wysokości roszczenia o zadośćuczynienie jest bez znaczenia, czy sprawca odpowiada na zasadach ryzyka, czy na zasadzie winy. Kryterium zakresu winy nie jest uważane za doniosłe z punktu widzenia funkcji zadośćuczynienia. [...]

### 2. Kategoryzacja kryteriów

Orzecznictwo ukształtowało ogólny zarys kategoryzacji kryteriów branych pod uwagę przy obliczeniu wysokości zadośćuczynienia. Można tu wyróżnić z jednej strony kryteria zobiektywizowane, a z drugiej strony konieczne jest indywidualne spojrzenie na okoliczności danego przypadku, w szczególności specyficzną sytuację życiową poszkodowanego.

#### a) Kryteria zobiektywizowane

Trybunał Federalny (BGH) we wspomnianym już orzeczeniu zasadniczym stwierdził, że wymiar, intensywność i czas trwania bólu, cierpień i zniekształceń należą do istotnych zobiektywizowanych kryteriów dla obliczania wysokości zadośćuczynienia.<sup>3</sup> Dalszymi wskazówkami dla oceny są w szczególności: rodzaj obrażeń, ilość operacji, okres leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego, okres niezdolności do pracy i wymiar szkód długotrwałych. Orzecznictwo stale rozwija wymienione kryteria, przy czym coraz większą wagę mają przypadłości i cierpienia psychiczne.<sup>4</sup>

W literaturze postuluje się, by na podstawie wartości zobiektywizowanych stworzyć wzorzec ogólny, który byłby wiążący dla sędziego w ramach przewidzianego zakresu zadośćuczynienia.<sup>5</sup> W orzecznictwie panuje jednak przekonanie, że nie istnieje „właściwe” zadośćuczynienie dla danego obrażenia.

Obiektywizacja jest mimo wszystko istotna z punktu widzenia porównywalności i bezpieczeństwa prawnego. Porównywalność może odnosić się do granic swobodnego uznania przez sędziego. **BGH orzekł, że zadośćuczynienie musi znajdować się w odpowiedniej relacji do rodzaju i okresu trwania obrażeń, a odstępstwa orzeczonej sumy od innych przypadków, które są porównywalne, muszą być starannie uzasadnione.**<sup>6</sup>

---

2. BGHZ 18, 149.

3. BGHZ 18, 149 (154).

4. Por. w szczególności: Wyższy Sąd Krajowy (Oberlandesgericht – OLG) München NVZ 2003, 474; OLG Bamberg VersR 2004, 198.

5. Slizyk, Beck'sche Schmerzengeldtabellen, IV. 1.

6. BGH VersR 1986, 59.

### b) Tabele zadośćuczynienia

W związku z powyższym należy wspomnieć o tzw. tabelach zadośćuczynienia. Są to schematyczne zestawienia obrażeń i wysokości przyznanych zadośćuczynień. Tabele są ciągle aktualizowane z uwzględnieniem najnowszego orzecznictwa. Stanowią podstawę nie tylko dla określenia wysokości roszczenia przez poszkodowanego, ale również przez sędziego.

Mimo że tabele nie są zestawieniami autoryzowanymi przez instytucje państwowe, znajdują uznanie w orzecznictwie. Za uwzględnieniem tabel przemawia przede wszystkim postulat równego traktowania poszkodowanych.<sup>7</sup>

## 3. Pojedyncze kryteria

Pomiędzy wymienionymi powyżej kryteriami zasadniczymi nie istnieje wyraźna hierarchia. Dlatego podzielone one zostaną na dwie grupy: kryteria podwyższające sumę zadośćuczynienia i inne, które mogą wpłynąć nawet na jego obniżenie.

### a) Kryteria zwiększające wysokość zadośćuczynienia

#### aa) Cierpienia i okres ich trwania

Głównym wyznacznikiem dla określenia zadośćuczynienia jest wystąpienie bólu. [...] Sądy często dopuszczają świadków z najbliższego otoczenia poszkodowanego, by opisali codzienne konsekwencje przypadłości.<sup>8</sup>

Obok intensywności bólu dużą rolę dla obliczania wysokości zadośćuczynienia odgrywa również czynnik czasowy. Okres trwania odnosi się w rozumieniu BGH nie tylko bezpośrednio do występowania bólu, ale również do czasu leczenia oraz do kwestii, czy i w jakim zakresie występują trwałe uszczerbki. Uwzględniona powinna być uwarunkowana obrażeniami rozłąka z rodziną, podobnie jak niepewność dotycząca dalszego przebiegu choroby i zupełnego wyzdrowienia.<sup>9</sup>

#### bb) Wiek osoby poszkodowanej

Wiek osoby poszkodowanej nie ma co prawda znaczenia, jeśli chodzi o odczuwanie bólu. Mimo to może on wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia w wieloraki sposób.

W przypadku dzieci i młodocianych zadośćuczynienie może być w danym przypadku wyższe w obliczu dłuższego okresu cierpień związanych z długotrwałymi uszczerbkami. Orzecznictwo uwzględni też obrażenia, które w różnym wieku różnie wpływają na psychikę poszkodowanych.<sup>10</sup> Również długotrwałe leczenie szpitalne, zwłaszcza u małych dzieci lub uczniów, może być bardzo

7. OLG Celle orzekł [OLGR 2001, 162], że tabele zadośćuczynienia „są dla sędziego nieodzowną wytyczną, według której nie tylko powinien się orientować, ale jest do tego zobowiązany”.

8. BGH NJW 1986, 1541 [1542]. W celu udowodnienia zakresu obrażeń literatura zaleca prowadzenie tzw. „dziennika szkód”, gdzie zapisany zostanie nie tylko stopień bólów i cierpień, lecz również postępy w leczeniu, por. Slizyk, Beck'sche Schmerzengeldtabellen, IV. 1. a).

9. BGHZ 18, 149 [156].

10. I tak pozostające, widoczne blizny mogą prowadzić do podwyższenia zadośćuczynienia, ponieważ są one poczytywane jako wyjątkowo obciążające, szczególnie przez młodych ludzi, por.: OLG Hamm VersR 2001, 1244.

obciążające.<sup>11</sup> Ponadto długotrwałe skutki mogą dotyczyć obszarów życia, które w starszym wieku raczej już nie wchodzi w rachubę, np. prawdopodobieństwo zawarcia związku małżeńskiego, planowania rodziny bądź awansu w pracy.<sup>12</sup>

Również zaawansowany wiek może stanowić kryterium podwyższające zadośćuczynienie. Proces zdrowienia przebiega u starszych osób wolniej i są one często zdane na środki pomocnicze, szczególnie w przypadku złamań kości. Ponadto takie osoby z reguły trudniej przyzwyczajają się do nowych warunków.<sup>13</sup>

### *cc) Rezygnacja z wykonywania zawodu, trudności zawodowe, udaremnienie planów zawodowych*

W przypadku uwarunkowanej wypadkiem rezygnacji z zawodu roszczenie odnosi się w pierwszej kolejności do powstałej z tego tytułu szkody. W odniesieniu do zadośćuczynienia należy również uwzględnić obciążenie psychiczne, które wynika z konieczności rezygnacji z zawodu.

Największe znaczenie ma uwarunkowana wypadkiem konieczność zakończenia życia zawodowego. Wypadek może też jednak prowadzić do zmiany pierwotnie wybranego zawodu i spowodować konieczność przekwalifikowania.<sup>14</sup> Wysokość zadośćuczynienia jest też zależna od prawdopodobieństwa konieczności zakończenia kształcenia. Również udowodnione zmniejszenie szans w ramach wykonywanego zawodu powinno być uwzględnione przy obliczaniu zadośćuczynienia.<sup>15</sup>

### *dd) Ograniczenia w kształtowaniu wolnego czasu; ograniczenia w wykonywaniu sportu i hobby*

W ostatnich latach wzrosło znaczenie kształtowania czasu wolnego jako czynnika wpływającego na wysokość zadośćuczynienia. Jest to uwarunkowane wzrostem znaczenia czasu wolnego w społeczeństwie.

Dużą rolę ma utrata możliwości wykonywania sportu. **Wiek poszkodowanego** nie gra przy tym głównej roli. W pierwszym rzędzie sądy oceniają **intensywność**, z jaką sport był uprawiany. Ponadto kalkulacja musi uwzględnić czas trwania ograniczeń czasu wolnego, hobby lub aktywności sportowej. Względnie krótki, wynoszący ok. 2 miesiące czas choroby nie prowadzi do podwyższenia zadośćuczynienia.<sup>16</sup> Decydujący jest jednak zawsze indywidualny tryb życia poszkodowanego. W przypadku młodych ludzi uwzględnia się nawet **potencjalne ograniczenia** w wykonywaniu najpopularniejszych dyscyplin sportowych.<sup>17</sup> Również ograniczenia w wykonywaniu innych zajęć w wolnym czasie, np. gry na instrumencie muzycznym, mogą wpłynąć na podwyższenie zadośćuczynienia.<sup>18</sup>

---

11. Sądy argumentują tu znaczącym obciążeniem psychicznym związanym z oddzieleniem od znajomego otoczenia, por.: OLG Hamm NZV 2002, 571.

12. LG Köln VersR 90, 1130.

13. OLG Köln VersR 93, 53.

14. Orzecznictwo wymaga nawet obliczenia prawdopodobieństwa ukończenia wykształcenia, por.: OLG Köln VersR 1992, 714.

15. LG Koblenz ZfS 85, 294.

16. Dodatkowe okoliczności mogą wynikać z ograniczonej możliwości dotrzymania pewnych terminów, np. świąt, ślubów lub egzaminów, por. Slizyk, Beck'sche Schmerzengeldtabellen, IV. 1. e].

17. Uzasadnione jest to tym, że ograniczenie to wymaga znaczącego poświęcenia ze strony poszkodowanego w ramach jego codziennego życia w porównaniu do rówieśników, por.: OLG Köln VersR 1992, 975.

18. OLG Hamm ZfS 1989, 46.



*ee) Ograniczenia dotyczące urlopu*

Odrębną kategorią w ramach obliczania zadośćuczynienia są ograniczenia przy korzystaniu z urlopu. Można tu wyróżnić trzy sytuacje. Po pierwsze, znaczenie obrażeń, które wystąpiły **przed urlopem**. Po drugie, przypadki, w których wypadek nastąpił **w trakcie urlopu**, co doprowadziło do ograniczenia korzystania z urlopu, a nawet konieczności jego przerwania. Po trzecie, zadośćuczynienie może wynikać z **prawa umów podróży** (Reisevertragsrecht).

Przy wypadkach, które nastąpiły **przed urlopem**, na zwiększenie roszczenia może wpłynąć nawet prosty przypadek syndromu obrażeń kręgow szyjnych.<sup>19</sup> Osoba poszkodowana musi jednak udowodnić zakres obrażeń. Należy uwzględnić, że każdy przypadek wymaga odrębnej, indywidualnej analizy. Kryteria te obowiązują również w przypadku, gdy obrażenia wystąpiły **w trakcie trwania urlopu**, przy czym należy w szczególności uwzględnić, jakie znaczenie ma dla osoby poszkodowanej ograniczenie urlopu lub przedwczesny z niego powrót.

W odróżnieniu od przedstawionych kryteriów należy wspomnieć o § 651 f II BGB, który uprawnia do żądania zadośćuczynienia za nieużytecznie spędzony czas urlopu, jeśli podróż zostanie uniemożliwiona bądź znacznie ograniczona. Ustawodawca uwydatnia tu w szczególny sposób, że czas urlopu ma wartość gospodarczą. Zastosowanie tego przepisu jako samodzielnej podstawy roszczenia jest też możliwe, jeśli zdarzył się wypadek zawiniony przez organizatora. Wysokość zadośćuczynienia określana jest według okoliczności danego przypadku.

*ff) Szczególne formy obrażeń, zwłaszcza uszczerbki związane z szokiem i uszczerbki dalekosiężne*

Obok kryteriów ogólnych obliczania zadośćuczynienia, szczególne znaczenie przy obliczaniu zadośćuczynienia mają **specyficzne formy obrażeń**, jednakże omówienie każdej kategorii z osobna wykroczyłoby poza zakres niniejszego artykułu.<sup>20</sup>

Wyróżnić należy mimo wszystko kategorię **uszczerbków związanych z szokiem**. Wynika to z faktu, iż prawo niemieckie nie przewiduje zadośćuczynienia dla rodziny zmarłego.<sup>21</sup> Zgodnie z orzecznictwem BGH roszczenie powstaje wtedy, gdy wstrząs psychiczny, którego doświadczył poszkodowany, wykracza ponad „normalną” granicę bólu, żałoby i przybicia, których doświadcza członek rodziny w przypadku śmierci bliskiej osoby.<sup>22</sup> Wymagane jest ponadto istnienie „szczególnej osobistej więzi” z osobą zmarłą.<sup>23</sup> Z drugiej strony uznaje się, że uwzględnić należy też własną

19. Obrażenie to, będące najczęściej występującym objawem w wypadkach komunikacyjnych, odnosi się do całego zespołu bólów i ograniczeń diagnozowanych w obrębie odcinka kręgosłupa szyjnego i określone jest mianem Halswirbelsaulen-Syndrom (w skrócie: HWS-Syndrom). Odnośnie znaczenia tej przypadłości jako odrębnej kategorii w obliczaniu zadośćuczynienia por. podpunkt II 3. f) aa) [3].

20. Do tej grupy należą m.in.: częściowe lub całkowite zniszczenie osobowości, w szczególności przez utratę możliwości odczuwania (BGH VersR 1993, 585); krótki okres przeżycia bez świadomości [KG NZV 2002, 38] lub przy pełnej świadomości [OLG Naumburg NZV 2005, 530]; nerwice powypadkowe (ostatnio BGH NJW 2004, 344).

21. Niezależnie od przypadków dotyczących śmierci w rodzinie uznaje się, że szkody związane z szokiem mogą występować również w przypadku, gdy dana osoba jest konfrontowana ze straszliwą informacją, jeśli wynika z tego ciężki stan psycho-patologiczny o dłuższym czasie – np. w przypadku stanu szoku po otrzymaniu błędnej diagnozy (rak) – OLG Bamberg VersR 2004, 198.

22. BGH VersR 1991, 705 – ciężki stan psycho-patologiczny musi trwać przez dłuższy czas, odpowiednio udokumentowany np. przez dłuższą psychoterapię.

23. BGH NJW 1986, 776.

winę osoby będącej w stanie szoku (np. naruszenie obowiązku nadzoru dziecka, które prowadzi do wypadku)<sup>24</sup>, jak i współwinę osoby zmarłej.<sup>25</sup>

### f) Inne kryteria

Orzecznictwo uwzględnia również okoliczności, które mogą wpłynąć na zmniejszenie zadośćuczynienia. Należy tu rozróżnić dwie kategorie: **współwina** i **obowiązki ograniczenia szkody**. Odrębnie należy się odnieść do grupy wcześniejszych obrażeń, które zasadniczo nie powodują obniżenia zadośćuczynienia. Na końcu, gwoili uzupełnienia, pokrótce zostanie omówiona **kwestia granicy bagateli** w przepisach o zadośćuczynieniach.

#### aa) Współwina

Przepis § 254 BGB kodyfikuje ogólną zasadę prawną, w myśl której osoba poszkodowana jest odpowiedzialna za każdą szkodę, którą spowodowała. Współwina osoby poszkodowanej jest również ważnym kryterium w ramach obliczania zadośćuczynienia. Badanie zakresu współodpowiedzialności wymaga każdorazowo indywidualnego spojrzenia i uwzględnienia kilku czynników.

Po pierwsze należy uwzględnić **rozmiar obustronnego przyczynienia się** do wypadku.<sup>26</sup> Decydujące jest tu, w jakim zakresie prawdopodobieństwa obie przyczyny były właściwe dla doprowadzenia do rezultatu w postaci szkody.<sup>27</sup>

Po drugie należy wyważyć **rozmiar obustronnej winy**. Ustanowienie ogólnych zasad jest tu praktycznie niemożliwe, ponieważ decydują zawsze okoliczności konkretnego przypadku. Wyższy stopień winy może w każdym razie doprowadzić do tego, że mniejsza wina drugiej strony zostanie zredukowana do zera. W komunikacji drogowej współwinni mogą być piesi, rowerzyści, pasażerowie, jak i sami kierowcy.<sup>28</sup>

Po trzecie należy uwzględnić **niebezpieczeństwo wynikające z działania pojazdu**, szczególnie ważne w wypadkach komunikacyjnych. Dotyczy ono sumy niebezpieczeństw, które związane są z działaniem pojazdu mechanicznego w ruchu. Aspekt ten obciąża właściciela bądź kierowcę samochodu. Odnośnie do właściciela kwestia ta może wpłynąć na zmniejszenie jego zadośćuczynienia nawet wtedy, gdy w momencie wypadku był tylko pasażerem we własnym samochodzie, a sam wypadek został spowodowany przez osobę trzecią.<sup>29</sup> Inaczej jest tylko wówczas, gdy wypadek został spowodowany przez kierowcę pojazdu, w którym również znajduje się właściciel.<sup>30</sup>

W końcu, przy uwzględnieniu dalszych okoliczności<sup>31</sup>, należy wyważyć wszystkie wspomniane kryteria, co może doprowadzić od pełnej do częściowej odpowiedzialności danej osoby lub do oddalenia roszczenia.

---

24. OLG Karlsruhe 1978, 575.

25. KG NZV 1999, 329.

26. BGH NJW 2006, 696.

27. BGH NJW 1994, 379.

28. Kazuistyka związana z problematyką zakładania pasów bezpieczeństwa jest szczególnie obszerna, por. Grüneberg, in: Palandt BGB-Kommentar § 254 BGB Rn. 21.

29. BGH JZ 1956, 491.

30. BGH NJW 1992, 1415.

31. W danych przypadkach istotne mogą być kwestie relacji pokrewieństwa, wartości przedmiotów lub fakt, iż dokonanie przewozu było jedynie przysługą – por.: Grünberg, in: Palandt BGB-Kommentar § 254 BGB Rn. 61.

*bb) Obowiązek ograniczenia szkody*

Z § 254 ust. 2 zd. 1 BGB wynika, że współwina może powstać również wtedy, gdy osoba poszkodowana zaniecha wskazania osobie odpowiedzialnej zagrożenia wystąpienia niezwykle wysokiej szkody, bądź zaniecha zapobieżenia lub zmniejszenia szkody. W obrębie zadośćuczynienia za szkody niematerialne obowiązek ten wiąże osobę poszkodowaną wyjątkowo rzadko. Ma on zastosowanie jedynie wtedy, gdy osoba poszkodowana ma poddać się operacji w celu usunięcia lub zmniejszenia jej fizycznych uszczerbków na zdrowiu. Wymagania warunkujące powstanie takiego obowiązku są bardzo wysokie.<sup>32</sup>

*cc) Wcześniejsze obrażenia*

Zasada jest jasna: kto spowoduje obrażenia u osoby chorej, nie może oczekiwać, by został potraktowany tak, jakby skaleczył osobę zdrową.<sup>33</sup> Kondycja osoby poszkodowanej w momencie wypadku jest objęta zakresem ryzyka sprawcy.<sup>34</sup>

Od tej zasady należy odgraniczyć przypadki obrażeń pierwotnych i wtórnych. Decydujące tu jest to, w jakim stopniu jedna szkoda jest uwarunkowana dwoma różnymi zdarzeniami (przyczynami). Kwestia ta rozstrzygana jest w oparciu o reguły dotyczące związku przyczynowo-skutkowego. Kolejną kwestią związaną z wcześniejszymi wypadkami jest *problem dowodowy*. Powstaje on w związku z wypadkami komunikacyjnymi w szczególności odnośnie wspomnianego syndromu obrażeń kręgow szyjnych. Chodzi tu głównie o to, czy utrzymywane przez osobę poszkodowaną obrażenia mogą powstać w sytuacji, gdy zderzenie jest nieznaczące.

[1] Kwestie odnoszące się do związku przyczynowo-skutkowego

Orzecznictwo posługuje się jasną systematyką dotyczącą związku przyczynowo-skutkowego, by zdefiniować znaczenie wcześniejszych obrażeń. Decydujące jest, czy konkretna czynność jest przyczyną powstania szkody.

Wynika stąd, że również w przypadku *dwóch, zarówno czasowo, jak i przestrzennie niezależnych od siebie wypadków*, może dojść do pełnej odpowiedzialności obu osób, które spowodowały te wypadki. BGH opowiada się za odpowiedzialnością sprawcy pierwszego zdarzenia także wtedy, gdy skutki pierwszego wypadku stały się długotrwałe dopiero w wyniku drugiego zdarzenia.<sup>35</sup> Sprawca drugiego wypadku jest odpowiedzialny za długotrwałe szkody w obliczu braku możliwości odgraniczenia części szkód już wtedy, gdy drugi wypadek jedynie przyczynił się do szkody. W celu ograniczenia odpowiedzialności konieczne jest zatem udowodnienie, że obrażenia wynikłe z pierwszego wypadku były całkowicie wyleczone w momencie powstania drugiego wypadku. Wówczas sprawca pierwszego wypadku nie jest (współ)odpowiedzialny za skutki drugiego wypadku.

Odpowiedzialność sprawcy pierwszego wypadku może być wyłączona również wtedy, gdy jej *udział jest nieznaczący*. Sytuacja taka zaistnieje wtedy, gdy pierwszy wypadek nie wywołał

32. BGH NJW 1989, 2332; BGH NJW 1994, 1592 – można wymagać takiej operacji, jeśli jest ona prosta i nie wiąże się z zagrożeniami ani z nadmiernym bólem oraz dopuszcza pewną perspektywę na wyzdrowienie albo znaczące polepszenie kondycji zdrowotnej.

33. BGH NJW-RR 2002, 868.

34. BGH NZV 2005, 461: inaczej jest tylko wtedy, gdy przypadek jest wyjątkowy, np. gdy lekki wypadek komunikacyjny prowadzi do wylewu krwi do mózgu (BGH NJW 1976, 1143).

35. BGH NJW 2002, 504.

skłonności osoby poszkodowanej do obrażeń, lecz „tylko wzmocnił ogólną skłonność tej osoby do przypadłości nerwicowych, za którą sprawca wypadku zasadniczo nie jest odpowiedzialny.”<sup>36</sup>

(2) Szkody przy lekkich wypadkach wynikających z najechania na cudzy pojazd

W ostatnich latach orzecznictwo bardzo często zajmowało się obrażeniami wynikającymi ze stłuczek komunikacyjnych, w szczególności z kolizji w wyniku najechania na cudzy pojazd. W 95 proc. tych przypadków osoby poszkodowane twierdziły, że wystąpił u nich wspomniany *syndrom obrażeń kręgow szyjnych*.<sup>37</sup>

Obraz symptomów tej przypadłości opiera się prawie wyłącznie na informacjach osoby poszkodowanej. W przypadku sporów znaczenie badań lekarskich jest zatem niewielkie. Orzecznictwo opiera się na „rozważaniu prawdopodobieństwa z punktu widzenia prawnego”, według którego wyjaśnić należy, czy konkretne zdarzenie doprowadziło do przytoczonych obrażeń z prawdopodobieństwem, które graniczy z pewnością.<sup>38</sup> Sądy opierają się przy tym na *opiniach medyczno-technicznych*, w ramach których lekarze i inni specjaliści starają się wyjaśnić skutki wypadku w szczególności metodą *analizy biomechanicznej*. Kwestie nie dające się wyjaśnić interpretuje się na niekorzyść osoby, która twierdzi, że dane obrażenia wystąpiły.

Do roku 2003 stosowano *domniemanie*, że przy uwarunkowanej wypadkiem zmianie prędkości do 10 km/h przy uwzględnieniu aspektów biomechanicznych z reguły nie może dojść do obrażeń (tzw. granica nieszkodliwości – Harmlosigkeitsgrenze).<sup>39</sup> W orzeczeniu z 2003 roku BGH stwierdził, że to kryterium nie może być stosowane w sposób schematyczny. Zatem również w obrębie nieszkodliwości konieczne jest zindywidualizowane rozważenie konkretnego przypadku.

#### *dd) Nieznaczne naruszenie zdrowia (Bagatellverletzung)*

*Nieznaczne naruszenie zdrowia* nie jest zdefiniowane w prawie niemieckim mimo licznych zwolenników takiego rozwiązania. Sądy badają zawsze konkretne przypadki i opierają się o definicję BGH, co w niektórych przypadkach prowadzi do wykluczenia zadośćuczynienia.<sup>40</sup>

Granice bagateli objęte są zasadniczo również *nerwice powypadkowe*. Jednak jeżeli neuroza ogranicza się do konkretnego zjawiska (np. przedsiębiorca transportowy nie jest w stanie prowadzić samochodu ciężarowego, natomiast stara się utrzymać swoją firmę)<sup>41</sup> lub w przypadkach

---

36. BGH NZV 2004, 344.

37. Sliżyk, Beck'sche Schmerzengeldtabellen, IV. 1. g) bb). Wysokość zadośćuczynienia sięga od ok. 200 € w przypadku zdiagnozowanego syndromu obrażeń kręgow szyjnych aż do ok. 40.000 € (przypadek skomplikowanego syndromu z długotrwałymi uszkodzeniami psychicznymi). W jednym przypadku BGH orzekł zadośćuczynienie w wysokości ponad 150.000 € (BGH NVZ 2003, 167).

38. KG DAR 2000, 118.

39. Becke/Castro/Hein/Schimmelpfennig, „HWS-Schleudertrauma“ 2000 – Standortbestimmung und Vorausblick“ in: NZV 2000, 225 ff.

40. BGH NJW 2000, 862: „Bagatelą jest przejściowe, na codzień typowe i często również z innych powodów, jak w wyniku szkody występujące naruszenie ciała lub samopoczucia psychicznego. Mowa tu o naruszeniach, które zarówno ze względu na intensywność, jak i rodzaj pierwotnego naruszenia są nieznaczne i z reguły nie wywierają długotrwałego wrażenia na poszkodowanym, ponieważ jest przyzwyczajony do porównywalnych naruszeń jego samopoczucia w wyniku współżycia z innymi.“

41. OLG Braunschweig VersR 1991, 557.

jednoznacznych objawów somatycznych,<sup>42</sup> orzecznictwo przyjmuje tzw. nerwicę konwersyjną [Konversionsneurose], za którą odpowiada sprawca wypadku.

## II. Uwagi końcowe

Obraz kryteriów wpływających na wysokość zadośćuczynienia nie przedstawia się jednolicie. Jednak to jest celem orzecznictwa niemieckiego, które kieruje się nadrzędną zasadą indywidualizacji zadośćuczynienia.

Pewna systematyka wynika pośrednio z zestawienia przypadków orzecznictwa w ramach tabel zadośćuczynienia. Ich zastosowanie jest uzasadnione zasadą równego traktowania podobnych przypadków, która ma oparcie w ustawie zasadniczej Niemiec (Art. 3 Grundgesetz). Należy oczekiwać, że ilość „skodyfikowanych” w ramach tabel przypadków w przyszłości wzrośnie.

W ramach kryteriów branych pod uwagę przez sądy niemieckie, kryteriów w ostatnich latach daje się zauważyć tendencja do silniejszego uwzględnienia obrażeń psychicznych, szczególnie w przypadkach nerwic powypadkowych. Orzecznictwo napotyka tu na problemy dowodowe, które stanowią również wyzwanie dla nauki.

*DR MICHAŁ DEJA* – adwokat, kancelaria Buse Heberer Fromm, Berlin.

---

42. BGH ZfS 1993, 190.



OSGAR VAN TRICHT  
SANNE VAN 'T HOF

## Omówienie zadośćuczynienia za krzywdę przyznawanego poszkodowanym w wypadkach drogowych w Holandii

Niniejsze opracowanie omawia kwestię zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie prawa holenderskiego za krzywdę doznaną przez osoby poszkodowane, które przeżyły wypadek drogowy.

### A. Podstawy prawne przyznawania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez poszkodowanych w wypadkach drogowych

W art. 6:95 holenderskiego kodeksu cywilnego („k.c.”) postanowiono, iż szkoda objęta prawnym obowiązkiem naprawienia obejmuje szkodę w mieniu lub prawie oraz wszelkie inne uszczerbki w zakresie, w jakim ustawa przyznaje prawo do żądania ich naprawienia. W kontekście przedmiotu niniejszego opracowania oznacza to konieczność spełnienia dwóch przesłanek: (i) istnienie ogólnego ustawowego obowiązku odszkodowawczego oraz (ii) istnienie ustawowego prawa do żądania zadośćuczynienia.

Pierwszą przesłanką jest ustawowy obowiązek naprawienia szkody. W przypadku czynów niedozwolonych podstawowy obowiązek naprawienia szkody wynika z art. 6:162 k.c., który stanowi, iż osoba popełniająca dający się jej przypisać czyn niedozwolony wobec innej osoby, zobowiązana jest naprawić wyrządzoną w jego rezultacie szkodę. Jest to obowiązek naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

W odniesieniu do wypadków drogowych, szczególny obowiązek naprawienia szkody przewiduje art. 185 holenderskiej ustawy o ruchu drogowym (*Wegen Verkeerswet*) [u.r.d.]. W myśl tego przepisu, jeśli uczestniczący w ruchu drogowym pojazd mechaniczny spowodował – na skutek wypadku drogowego – szkodę na osobie lub mieniu, które nie były przewożone w tym pojeździe<sup>1</sup>,

---

1. Niezależnie od tego, kierowca lub właściciel pojazdu może być odpowiedzialny wobec pasażera na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

to właściciel lub ewentualnie posiadacz pojazdu zobowiązany jest do naprawienia szkody, chyba że można wiarygodnie stwierdzić, iż wypadek wynikał z działania siły wyższej lub został spowodowany przez osobę trzecią, za którą właściciel lub posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności.

Drugą przesłanką jest istnienie prawa do żądania zadośćuczynienia, przy czym prawo to musi wynikać z przepisów ustawy (art. 6:95 k.c.). Takie prawo przyznaje art. 6:106 k.c., w myśl którego osoba doznająca uszczerbku niestanowiącego szkody w mieniu lub prawie jest uprawniona do godziwie wymierzonego zadośćuczynienia: (a) jeśli uszczerbek został przez zobowiązanego wyrządzony celowo; (b) jeśli poszkodowany doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, uszczerbku na honorze bądź reputacji lub innej szkody na osobie; (c) jeśli uszczerbek polega na znieważeniu pamięci po osobie zmarłej wobec małżonka zmarłego (pod warunkiem że nie byli w separacji), partnera w związku partnerskim lub krewnego do drugiego stopnia, pod warunkiem że sam zmarły – gdyby żył – miałby w związku z taką szkodą prawo do zadośćuczynienia za uszczerbek na honorze bądź reputacji<sup>2</sup>.

W tym miejscu warto wskazać inny akt prawa holenderskiego odnoszący się do naprawienia szkody wyrządzonej wypadkiem drogowym, czyli ustawę o odpowiedzialności w ruchu drogowym (*Wet aansprakelijkheidsverzekering Motorrijtuigen*) („u.o.r.d.”). Zgodnie z tą ustawą, właściciel i posiadacz pojazdu mechanicznego zobowiązany jest „posiadać” ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Natomiast art. 6 u.o.r.d. stanowi, iż poszkodowany w wypadku drogowym może występować bezpośrednio do ubezpieczyciela właściciela lub posiadacza pojazdu.

W Holandii wyróżnia się trzy funkcje przyznawania zadośćuczynienia poszkodowanym: (i) funkcję kompensacyjną, (ii) funkcję wynagradzającą oraz (iii) funkcję prewencyjną, przy czym ta ostatnia jest w literaturze krytykowana.

Najważniejszą funkcją jest funkcja kompensacyjna, choć w przypadku krzywdy nie jest łatwe ustalenie wartości pieniężnej, która jest niezbędna do jej naprawienia. Już w 1943 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż poczucie sprawiedliwości bardziej służy sytuacja, w której zadośćuczynienie przyznano, choćby było niepełne i w dużej mierze niezbyt odpowiednie wobec doznanej krzywdy, niż gdyby takiego zadośćuczynienia miało nie być wcale. Jeśli chodzi o funkcję kompensacyjną, przedmiotem dyskusji stała się kwestia znaczenia, jakie należy przypisać świadomości cierpienia po stronie poszkodowanego. W 2002 r. Sąd Najwyższy orzekł, iż brak świadomości u poszkodowanego (np. na skutek zapadnięcia w śpiączkę) nie wyłącza jego prawa do zadośćuczynienia, ma jednak wpływ na stopień cierpienia oraz wysokość świadczenia.

## **B. Rodzaje szkody na osobie uprawniające do żądania zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną wskutek wypadku drogowego**

Według prawa holenderskiego, szkodę można podzielić na majątkową i niemajątkową. Za tę ostatnią należy się zadośćuczynienie. Brak jest jednoznacznej definicji szkody niemajątkowej (krzywdy), za którą należy się zadośćuczynienie (*Smartengeld*). Sąd Najwyższy stwierdził, iż krzywda obejmuje cierpienie, w tym ból, smutek i żal, utratę radości życia oraz niemożność cieszenia się życiem. W literaturze spotyka się różne definicje tego pojęcia. Najszerzą obecnie definicją krzywdy jest „uszczerbek w dobrostanie”, przy czym dobrostan można określić jako odpowiedni poziom

---

2. Wystarczy, że zostanie spełniona jedna z tych przesłanek.



zdrowia fizycznego i psychicznego. Wśród innych definicji warto wspomnieć o tej, która określa mianem krzywdy stan znacznej przykrości oraz umniejszenia „condition humaine”.

Przykładem szkód na osobie podpadających pod pojęcie krzywdy jest ból fizyczny, rozstrój psychiczny, strach, zmniejszona vitalność, smutek, oszpecenie cielesne, itp.

### C. Metoda ustalania zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną wskutek wypadku drogowego

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę konieczne jest przede wszystkim ustalenie osoby odpowiedzialnej. Jak wspomniano, najpowszechniejszą podstawą ustalania odpowiedzialności jest art. 6:162 k.c.

Następnie ustala się szkodę spowodowaną popełnionym przez tę osobę czynem niedozwolonym. W tym celu należy wykazać istnienie związku przyczynowo-skutkowego, przy czym istotny jest reżim odpowiedzialności oraz charakter szkody. Mówi o tym art. 6:98 k.c., zgodnie z którym naprawieniu podlega wyłącznie szkoda, której relacja do zdarzenia powodującego odpowiedzialność dłużnika pozwala ją przypisać dłużnikowi, z uwzględnieniem reżimu odpowiedzialności i powstajej szkody, jako skutek tego zdarzenia.

Po ustaleniu odpowiedzialności oraz relacji przyczynowo-skutkowej, konieczne jest określenie rozmiaru szkody. W myśl art. 6:97 k.c., sąd ocenia szkodę w sposób najbardziej odpowiedni do jej charakteru. Jeśli nie jest możliwe dokładne wymierzenie wielkości szkody, należy ją oszacować. Zgodnie z art. 6:106 k.c., w przypadku krzywdy kwota zadośćuczynienia winna być godziwa. Daje to sądowi holenderskiemu duży zakres uznania przy zasądzaniu zadośćuczynienia. Przy tym jedyną wskazówką ustawodawcy jest, by przy rozstrzygnięciu brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy (takie jak wiek i zawód poszkodowanego, jego cele życiowe, charakter i powagę szkody, odpowiedzialność, cierpienie, itp.).

Określenie wymiaru szkody dokonuje się co do zasady według następującego wzoru:  $x - y = \text{szkoda}$ , gdzie  $x$  oznacza stan rzeczy, gdyby do wypadku nie doszło, zaś  $y$  – stan rzeczy po wypadku (czyli sytuację obecną). Choć wzór ten sam w sobie jest prosty, to jednak jego zastosowanie w praktyce zwykle wcale nie jest łatwe z powodu niepewności co do przyszłych zdarzeń i rozwoju sytuacji.

Zadośćuczynienie z reguły ustala się, odnosząc dany przypadek do wcześniejszych podobnych spraw, w których zasądzono zadośćuczynienie. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 17 listopada 2000 r., sąd rozstrzygający sprawę winien mieć na uwadze kwoty przyznane poszkodowanym przez inne sądy w podobnych sprawach. Przydatne informacje pomagające w dokonywaniu tego rodzaju porównań znaleźć można w Magazynie Prawa Drogowego, w części zatytułowanej *Smartengeldgids*. Jest to swego rodzaju przewodnik omawiający całość orzecznictwa dotyczącego zadośćuczynienia za krzywdę. Publikacja ta jest użyteczna zarówno dla osób próbujących uzyskać zadośćuczynienie, jak i dla podmiotów potencjalnie zobowiązanych do jego wypłacenia (jak towarzystwa ubezpieczeniowe).

Obok rozmiaru szkody, wpływ na konkretną kwotę odszkodowania (zadośćuczynienia) przyznaną poszkodowanemu mogą mieć następujące przepisy. Przede wszystkim zastosowanie znajduje art. 6:100 k.c. stanowiący, iż jeśli z danego zdarzenia wynikała dla poszkodowanego zarówno szkoda, jak i korzyść, to korzyść tę należy uwzględnić przy ustalaniu zakresu naprawienia szkody, o ile jest to zasadne. Zaś według art. 6:101 k.c., jeśli wśród okoliczności, które przyczyniły się

do szkody, są takie, które można przypisać poszkodowanemu, wówczas mogą one spowodować zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody. Natomiast art. 6:109 k.c. daje sądowi, w określonych przypadkach, możliwość miarkowania odszkodowania, gdyby brak miarkowania doprowadził do niedopuszczalnych skutków. Przepis ten precyzuje, że sąd może zmniejszyć obowiązek zapłaty odszkodowania, jeśli przyznanie go w pełnej wysokości doprowadziłoby do oczywiste niedopuszczalnych skutków w danych okolicznościach, które obejmują w szczególności charakter odpowiedzialności, stosunek prawny istniejący między stronami oraz ich zasoby finansowe. Jednak w wyniku miarkowania nie można ustalić odszkodowania w kwocie niższej niż kwota, na którą dłużnik się ubezpieczył lub był zobowiązany się ubezpieczyć w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

## **D. Przeciętne kwoty zasądzone dla niektórych rodzajów krzywdy doznanej przez poszkodowanych w wypadkach drogowych**

Pomijając pewne wyjątki, można przyjąć, że przeciętne zadośćuczynienie zasądzone w Holandii w 2009 r. nie przekraczało 200 000 EUR.

Zgodnie z tym, co napisano powyżej, sąd ustala konkretną kwotę, porównując daną sprawę do wcześniejszych, podobnych spraw. Najważniejszą publikacją służącą do takich porównań jest, jak już wspomniano, przewodnik zatytułowany *Smartengeldgids*, który publikowany jest co trzy lata. W przewodniku tym orzecznictwo podzielone jest na cztery grupy spraw, w tym sprawy dotyczące zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną wypadkiem. Każda z grup dzieli się z kolei na części odpowiadające charakterowi szkody.

Poniżej podano kilka przykładów kwot orzeczonych tytułem zadośćuczynienia poszkodowanym w wypadkach drogowych przez holenderskie sądy okręgowe, sądy apelacyjne oraz Sąd Najwyższy.

W 2006 r. Sąd Okręgowy w Amsterdamie zasądził 4856 EUR zadośćuczynienia dla 61-letniej sprzątaczkii, która w wypadku drogowym doznała obrażenia ramienia oraz prawego kolana. Uraz kolana okazał się trwały, przez co nie mogła ona wykonywać swoich obowiązków zawodowych ani uprawiać hobby.

W 2007 r. Sąd Okręgowy w Arnhem przyznał 9540 EUR zadośćuczynienia innej sprzątaczkce, która doznała urazu lewej kostki i spędziła dziesięć dni w szpitalu. Z powodu urazu poszkodowana nie była w stanie jednorazowo iść dłużej niż przez dziesięć minut oraz miała problemy z chodzeniem po schodach i kłękaniem. Prawdopodobnie konieczna była kolejna operacja.

Z kolei w 2006 r. za krzywdę wynikłą z wypadku drogowego pewien kierowca uzyskał w Sądzie Okręgowym w Arnhem zadośćuczynienie w kwocie 4280 EUR. Wypadek spowodował u niego poważny wstrząs mózgu, kilka obrażeń głowy, złamanie dwóch zębów, złamanie trzech kości śródrečna, złamanie nadgarstka z przemieszczeniem oraz rany klatki piersiowej. Jednak nie doszło do ograniczenia możliwości wykonywania zawodu przez poszkodowanego.

Zadośćuczynienie w kwocie 42 400 EUR orzeczono w przypadku 50-letniego motocyklisty z tytułu krzywd doznanych na skutek zderzenia z samochodem. Spędziwszy pięć miesięcy w szpitalu, w tym sześć tygodni na intensywnej terapii, poszkodowany nie mógł poradzić sobie z konsekwencjami zdarzenia (zwyrodnieniowe dysfunkcje biodra oraz kończyn górnych i dolnych, powodujące zaburzenia czucia oraz ból). Sąd orzekł, że w świetle okoliczności wypadku poszkodowany przyczynił się doń w 75 proc., przez co ostatecznie przyznano mu jedynie 10 600 EUR.

W 2006 r. Sąd Okręgowy w Leeuwarden zasądził 1070 EUR dla 14-letniej dziewczynki, która na skutek wypadku drogowego doznała wstrząsu mózgu i amnezji (jechała rowerem i została potrącona przez motocyklistę).

Z kolei zadośćuczynienie w kwocie 27 500 EUR uzyskała w Sądzie Okręgowym w Amsterdamie młoda praktykantka księgowa, która miała wypadek drogowy podczas jazdy samochodem na przednim miejscu pasażera bez zapiętych pasów. Poszkodowana doznała poważnego urazu mózgu, przez co nie mogła wykonywać zawodu księgowej. Ponieważ nie miała zapiętych pasów, sąd uznał, że przyczyniła się do szkody w 15 proc.

Bardzo powszechnym obrażeniem powstającym na skutek wypadków drogowych jest uraz szyjnego odcinka kręgosłupa. Za tego rodzaju uraz orzekano zadośćuczynienie w kwotach od 860 EUR (1999 r., Sąd Okręgowy w Den Bosch) do 41 515 EUR (2000 r., z uwzględnieniem indeksacji, Sąd Okręgowy w Utrechcie, poszkodowany został częściowym inwalidą).

## **E. Regulacje szczególne dotyczące wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę przez ubezpieczycieli dla poszkodowanych w wypadkach drogowych**

Holenderski Związek Ubezpieczycieli (*Verbond van Verzekeraars*) ustanowił zasady postępowania w przypadkach szkód na osobie. Poniżej omówiono pokrótce najważniejsze z nich.

### **Reguły postępowania w sprawach szkód na osobie doznanych w wypadkach („Gedrageregels bij de behandeling van personenschade in het verkeer”)**

Ta grupa zasad została ustanowiona dla zapewnienia przejrzystości postępowania szkodowego dla poszkodowanych w wypadkach drogowych, ma także na celu przyspieszenie likwidacji szkody. Zasady te, zebrane w jedenastu artykułach, dotyczą wyłącznie szkód na osobie.

### **Reguły postępowania w przypadku szkód na osobie („Gedragscode behandeling letselschade”)**

Te zasady postępowania wobec poszkodowanych zostały opracowane w 2006 r. przez Uniwersytet w Tilburgu przy wsparciu Ministerstwa Sprawiedliwości. Ich nadrzędnym celem jest usprawnienie pozasądowego dochodzenia roszczeń z tytułu szkód na osobie poprzez promowanie jakościowo lepszego, szybszego i mniej kosztownego postępowania, które byłoby przyjazne dla poszkodowanego.

Kodeks zawiera dwadzieścia szczegółowych zasad, opartych o następujące wartości podstawowe:

- kluczowa rola poszkodowanego,
- szacunek we wzajemnych kontaktach,
- budowanie i pogłębianie zaufania,
- konstruktywne konsultacje,
- zachowanie stosownej szybkości postępowania,
- wspólne rozwiązywanie problemów,
- wzajemna kontrola.

## Kodeks postępowania dla ubezpieczycieli („Gedrageregels verzekeraars”)

Ten kodeks promuje podstawowe wartości w ramach polityki odpowiedzialności społecznej przedsiębiorców sektora ubezpieczeniowego przy zachowaniu ich tożsamości jako ubezpieczycieli. Do pięciu najważniejszych zasad należą: rzetelność, profesjonalizm, solidarność, odpowiedzialność społeczna oraz przejrzystość.

## Uwagi końcowe

Proces ustalania zadośćuczynienia za krzywdę przyznawanego poszkodowanym w wypadkach drogowych w Holandii można skrótowo opisać w sposób następujący.

Po ustaleniu odpowiedzialności sprawcy oraz relacji przyczynowo-skutkowej między zdarzeniem a szkodą, sąd ocenia kwotę zadośćuczynienia, którą należy przyznać poszkodowanemu. Ocena ta dokonywana jest przy znacznym zakresie uznaniowości sądu, a ustawodawca wymaga jedynie (art. 6:106 k.c.), by orzeczone zadośćuczynienie było „godziwie wymierzone” oraz by wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, oceniając daną sprawę, sąd winien mieć na uwadze kwoty zadośćuczynienia przyznanego poszkodowanym w podobnych sprawach, w czym pomocne jest zestawienie pod tytułem *Smartengeldgids*.

Zapoznanie składu orzekającego z wszystkimi istotnymi okolicznościami sprawy oraz z precedensami orzecznictwymi w podobnych sprawach należy do zadań pełnomocników stron postępowania.

**OSGAR VAN TRICHT** – adwokat, Bosselaar & Strengers Advocaten, Utrecht.

**SANNE VAN 'T HOF** – prawnik, Bosselaar & Strengers Advocaten, Utrecht.